

wiosna 2023

BŁĘDOWA ZGŁOBIEŃSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka



Wesołych
Świąt

nr 105

cena 6 zł

Fot. J. Ciosek, rys. W. Kwoczyński



Grudzień 2022. Studio Wokalne GCKSiR i Grupa Teatralna Tespis
- nagranie teledysku świątecznego



9 grudnia 2022 r. - przegląd Teatrów Szkolnych PLAUDITE
- uczniowie NSP w Bratkowicach



13 grudnia 2022 r. - Scena Propozycji URz - Od wiosny do wiosny



18 grudnia 2022 r. - Koncert zespołu Kantuski w Rzeszowie



Działania kulturalne

Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcielanie



17 stycznia 2023 r. - warsztaty tańca użytkowego w GCKSiR w Trzcielanie



23-25 stycznia 2023 r. - zgrupowanie Zespołu Koloret w Suchym



28 stycznia 2023 r. - bal karnawałowy dla dzieci



29 stycznia 2023 r. - koncert kolęd w Rudnej Wielkiej



Trzcionka

Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianiu.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:
Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński,
Zbigniew Lis, Artur Szary.

ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzciana
– Gminne Centrum Kultury w Świlczy
z siedzibą w Trzcianiu,
tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl,
e-mail: gcksir1212@gmail.com.

NAKLAD: 500 egz. Nr ident. 690473296.
Pismo zarejestrowano
w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie,
Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.

OPRAC. GRAFICZNE: Dorota Wadiak.

DRUK: Nasza Drukarnia,
Justyna Adamiec, tel. 506 792 965.

Za treść poszczególnych artykułów odpowiadają autorzy. Nie przyjmujemy przedruków z książek, gazet czy Internetu. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych i zastrzegamy sobie prawo segregacji nadsyłanych materiałów, dokonywania skrótów i poprawek. Nie płacimy wierszówki.

Do druku oddano: 16.03.2023 r.



Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji, własnych przemyśleń, artykułów problemowych do każdego kolejnego numeru na miesiąc przed upływem kolejnego kwartału, **do nr 106 – do 1 CZERWCA 2023 r.**

Po upływie tego terminu materiałów nie przyjmujemy!

Redakcja przypomina o właściwym wykorzystywaniu danych osobowych wg przepisów RODO (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej 2016/679 z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Zofia Dziedzic

ZAMIAST WSTĘPU	4
Najważniejszy w każdym działaniu jest początek	4
Dobro jednoczy się	5
WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE ...	7
Kto nie lubi świąt Bożego Narodzenia?	7
Szczegółowa demografia Gminy Świlcza	10
Dofinansowania, projekty unijne, itp.	10
Utworzenie nowego Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach	11
Środowiskowy Dom Samopomocy w Woliczce	12
Gminne drogi	13
Medal Komisji Edukacji Narodowej dla Wójta Gminy Świlcza	14
Sprawozdanie z działalności biblioteki za 2022 rok	15
Niezwykła 63. sesja Rady Gminy Świlcza VIII kadencji, 28 II 2023 r.	18
Analiza stanu bezpieczeństwa na terenie Gminy Świlcza	20
Wiosenne problemy	21
W KRĘGU WIARY I TRADYCJI	22
Wielkanoc kiedyś i dzisiaj	22
Thusty czwartek	24
Idealny prezent walentynkowy	24
Kar... nawał, ostatki oraz walentynki ...	26
Chór „Gaudeamus” z Dąbrowy – w Medyce k. Przemyśla	27
ŻYWA PAMIĘĆ HISTORII	28
Podsumowania i perspektywy	28
Najważniejsze rocznice, wydarzenia i obchody w roku 2023, a więc te daty, które powinniśmy zapamiętać... ..	29
Powstanie Styczniowe 160 lat temu... ..	30
Ignacy Paderewski (1860-1941)	32
„Warto inwestować w zabytki”	33
Emigracja „za chlebem”	34
O życiu wsi „przy dworze”	37
Literatura ludowa – powtórka z historii	38
1 marca – Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”	39
Niezłomni i nieugięci – to Żołnierze Wyklęci!	42
Ostatnie pożegnanie: Janusz Pisula	43
Żegnamy Ciebie Panie Dyrektorze... ..	44
Kondolencje: Wiesław Pokrywa	44
WYDARZENIA BIEŻĄCE	45
Strażacy podsumowali swoją działalność statutową	45
Trzciańskie uroczystości Dnia Seniora 2023 r.	49
Dla kobiet, które znamy – moc życzeń dzisiaj mamy!	52
11 marca – Dzień Sołtysa	53
Rozmowa z Ryszardem Franczykiem – sołtysiem wsi Bratkowice	53
Stracili dom w pożarze	55
W Dąbrowie „Mikołajki jak z bajki”	56
Wiata zadaszona	58
OŚWIATA I WYCHOWANIE	59
Ferie zimowe w Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy	59
Rozstrzygnięcie III edycji Konkursu Szopki Bożonarodzeniowe w Świlczy	60
Ferie zimowe 2023 w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach	61
Na półkolonii zimowej w Trzcianiu nie ma czasu na nudę	62
Ferie z biblioteką	65
Zajęcia warsztatowe w Filii GBP w Bratkowicach	66
Dzień Babci i Dziadka w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach	68
Zajęcia usprawniające koncentrację uwagi i pamięci dla każdego!	69
Święto patrona Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej	70
Integracyjne spotkanie z młodzieżą z walczącej Ukrainy	72
Z jednej gliny ulepione... ..	73
Kreatywny przedszkolak – kreatywne dziecko	74
„Gramy w zielone” – Ogólnopolski Projekt Ekologiczny	75
„Zawsze sięgaj po owoce, one mają super moce”	77
KULTURA NASZYM SKARBEM NARODOWYM	79
„Od wiosny do wiosny”, „Separacja” – przykłady nowoczesnych teatrów na scenie GCKSiR	79
Koncert Unplugged Christmas vol. 2	82
Warsztaty tańca użytkowego	82
Zgrupowanie Zespołu „Koloret”	83
Karnawałowy Bal Przebierańców	84
Cieszymy się i pod niebiosa... czyli I Koncert Kolęd w wykonaniu zespołów działających przy GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianiu	85
Śpiewać każdy może?	87
Wkraczanie kultury w dorosłość	89
Łączy nas ukochanie piękna i sztuki ...	90
Hej, kolęda, kolęda – wspomnienia	95
Premierowy spektakl „Alicja w krainie czarów”	96
Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego	99
Naukowcy o słowie „wojna”	100
W ZGODZIE Z NATURĄ / SPORT	101
Pozwólmy im przeżyć	101
Światowy Dzień Wody	104
Tomasz Biały, radny RG Świlcza – Mistrz Galicji	105
Szachy – „królewska gra” dla każdego	106
Sukcesów siatkarskich ciąg dalszy	106
ROZMAITOŚCI	107
Spis Powszechny 2021	107
Tradycyjne potrawy na Wielkanoc ...	108
Historia prima aprilis	110
Barszcz Sosnowskiego	110

We wspomnieniach z dzieciństwa oprócz Bożego Narodzenia królują święta wielkanocne. Niosą one radość religijną, ale i radość świątecznych obrzędów. Cieszymy się zwykle pierwszymi podmuchami wiosny. Nigdy później nie pachnie jak wtedy wiosną i oczekiwaniem. Zanim to nastąpi czeka nas codzienność i może wiele niespodzianek.

Adam Dziedzic



Najważniejszy w każdym działaniu jest początek

(Platon)

Pamiętać o wszystkim – to nasz obowiązek. Już 13 raz jako narode święto obchodziliśmy 1 marca Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. To hołd dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwa męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych. Świętowaliśmy wcześniej 160. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego, także Dzień Kobiet.

Jesteśmy – Samorząd Gminy Świlcza – obecnie w trakcie realizacji zadań statutowych stawianych Radzie Gminy i Wójtowi Gminy. Bazujemy na rzetelnych przesłankach dotyczących oczekiwań mieszkańców i przedsiębiorców gminy. Zdajemy sobie sprawę ze swoich mocnych stron, które staramy się w pełni wykorzystywać.

Wśród atutów gminy mieści się dostępność terenów inwestycyjnych, kapitał ludzki przy stosunkowo ni-

skich kosztach pracy i sprzyjającym klimacie lokalizacji, dostępności komunikacyjnej, medialnej, To są warunki rozwoju gminy, wykorzystujemy je na bieżąco. Ta strategia rozwoju, którą obecnie konsekwentnie realizujemy ma na celu poprawę życia mieszkańców oraz zapewnienie stabilności. Naszym celem jest przecież to, by gmina istniała na mapach inwestycyjnych naszego regionu jako teren o niezwykłym potencjale i atrakcyjności. Wykreowanie silnej pozycji gminy wcale nie jest łatwe, wymaga nie tylko sprawności intelektualnej, ale i determinacji. Naszym obowiązkiem jest dbałość o to, by gmina była postrzegana jako solidny i wiarygodny podmiot w relacjach społecznych czy gospodarczych.

Miniony rok naszych działań przebiegał w cieniu zbrodniczej wojny Rosji przeciw Ukrainie.

W dziedzinie wsparcia Ukraińców, pomocy i solidarności – nie zawiedliśmy. Ta pomoc kierowana do najbardziej potrzebujących przypominała nam Polakom, co znaczy walka o wolność i niepodległość. Jaka jest cena tych najwyższych wartości ujęta w jednym krótkim słowie – Ojczyzna.

Wierzę, że udało nam się sprostać wszelkim wyzwaniom przy udziale samorządu, jednostek publicznych, podmiotów prywatnych, organizacji pozarządowych oraz indywidualnych mieszkańców, którym rozwój naszej gminy nie jest obojętny.

Rozwój gospodarczy zawsze skutkuje poprawą jakości życia mieszkańców. Wszystkie kwestie np. pomoc społeczna, edukacja, kultura, sport i rekreacja itp. są naszym udziałem.

Józef Mączka

Zmartwychwstanie

Pioruny były na dziejów zegarze godzinę Twoją, o Polsko szczęśliwa – pioruny kuły w Twych kajdan ogniwa, że się rozpękły w płomiennym ich żarze...

Taką nam ciebie wróżyli pieśniarze, których Duch ogniem w wyżyny porywa, że przyjdiesz ze krwi zrodzona – krwią żywa – w szczękę oręża i w armat rozgwarze!

Taką nam byłeś w ojców obietnicy, kleconej w długie zimowe wieczory z ciemnych objawień dziada Wernyhory,

i w snach męczeńskich katorżnej ciemnicy, i w sanach poległych – w samotnym kurhanie – w snach, którym jedno imię: Zmartwychwstanie!...



Szanowni Mieszkańcy i Sympatycy Gminy Świlcza!

Na nadchodzący czas Wielkanocy, kiedy to w tajemnicy Triduum Paschalnego – Chrystus zwycięża śmierć, mrok, i zło – przekazuję wszystkim Czytelnikom serdeczne życzenia.

Niech świąteczne chwile spędzone w rodzinnym gronie dadzą odpoczynek i radość.

Niech Wiara będzie siłą, która pomoże pokonywać wszelkie zło i niesprawiedliwość, jakie niesie życie oraz szczerze obdarzy pomyślnością i zdrowiem.

Wesołego Alleluja!

Adam Dziedzic – Wójt Gminy Świlcza

Radość z nadchodzącej wiosny i Świąt Wielkanocnych burzy świadomość tysięcy niewinnych ofiar i ogromnego zniszczenia wielu ukraińskich miast, zamieszkanym przez ludzi, którzy stracili wszystko. Musi minąć kilka lat, by na tak okaleczonej, spalonej ziemi odrodziło się życie. Z tego, że świat, i prawie cała Europa oprócz Węgier, Białorusi i Serbii potępia tę wojnę, agresorzy nic sobie nie robią.

Zofia Dziedzic



Dobro jednoczy się

Panuje dezinformacja. Obywatele Rosji zostali odcięci od Internetu, a w państwowej telewizji tłoczy się im do głów kłamstwa, że wojny na Ukrainie nie ma, żaden cywil nie cierpi, trwa tylko pokojowa operacja denazyfikacji Ukraińców. I większość Rosjan w to wierzy, nie mając pojęcia, jak jest naprawdę. Czyżby poczucie naszego bezpieczeństwa zawisło na przysłowiowym włosku? Nie mając wpływu na to co się dzieje na świecie, czujemy bezsilność i zmęczenie. Na czas pandemii nałożył się czas wojny, trudny czas weryfikacji naszego człowieczeństwa. Trwa, mówiąc ogólnie, walka wolności z uciskiem, demokracji Zachodu z dyktaturą Wschodu.

Ale DOBRO jednoczy się

W obliczu zagrożenia dokonała się dawno nie spotykana integracja wolnego świata – Europy i USA. To daje nadzieję. Wojna kiedyś się skończy. W Europie nastąpią zmiany, przetasowania. Będzie to zupełnie inna Europa i pewnie inny świat.

Maciej Maleńczuk już w roku 2014 po zestrzeleniu przez Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej niedaleko Doniecka na Ukrainie rakieta BUK M1 malezyjskiego samolotu pasażerskiego, śpiewał:

*Rosjanie, Rosjanie, Rosjanie moi
Odważny naród, a władzy się boi.
Czemuście pijani w samolot strzelali
Sługi za służki świat gotowi spalić.*

Rosyjska wojna przeciw Ukrainie przyniosła zniszczenie, ból i cierpienie milionom ludzi

Legły w gruzach szpitale, budynki publiczne, place, ulice i osiedla dużych i mniejszych miast. Nie jest do końca znana liczba ludności cywilnej, jaka opuściła napađnięty przez Rosję kraj, szukając schronienia głównie w Polsce, Słowacji, Rumunii i dalej w Niemczech, Italii i Wielkiej Brytanii. W Polsce liczba uchodźców sięgnęła w połowie marca ponad 2 miliony osób. Również przyjęto ukraińskie kobiety, głównie matki z dziećmi.

Jak nigdy dotąd, wszyscy bez wyjątku stanęliśmy przed wyzwaniem moralnym. Na początku marca nasi mieszkańcy rozpoczęli zbiórkę żywności i odzieży dla uchodź-

ców, o czym informowałam w lutowym numerze gazety Gmina Świlcza ma dobrych ludzi. Okazali wielką empatię i otworzyli serca na potrzeby dotkniętych nieszczęściem wojny sąsiadów zza wschodniej granicy. Akcja trwa nadal. Są też i inne działania.

Ukraina

*Czy zdołają przeżyć bez kropli nadziei
nie sposób oddychać żelaznym powietrzem.
Zbuczszczone niebo już nie zajaśnieje tam,
gdzie leży życia roztrzaskana przestrzeń.
Ogień żżera miasta dachami samopas
biega gdy ulice czekają na przeszczep.
Na filmie sprzed wojny zatrzymane w kadrze
roześmiane dzieci z psem kąpią się w Dnieprze.
(autor nieznan)*

Lutowa w 2022 r. napaść Rosji na Ukrainę zmieniła poglądy na bezpieczeństwo światowe, a szczególnie nasze, podkarpackie, jako szczególnie niebezpieczne, bo przygraniczne. Wielu Ukraińców znalazło tutaj schronienie i chwilowe bezpieczeństwo. Końca wojny nie wiadać, możemy czuć się zagrożeni, garść informacji, które przekazujemy niech nie uśpią naszej czujności. (Czyt. „Trzcionka” 103/2022 r., s. 146.)

– 24 VIII 2022 r.– Straty ponoszone przez Rosjan od początku wojny rosły z dnia na dzień. Już po pierwszym miesiącu wojny stracili 15 808 żołnierzy i 530 czołgów. Z każdym miesiącem straty znacząco się powiększały. 24 sierpnia, czyli po sześciu miesiącach wojny, straty Rosjan wynosiły 45 701 żołnierzy, 1924 czołgi i 234 samoloty (21 IX 2022 r., Nowiny s. 14).

– 28 IX 2022 r.– Sztab Generalny Sił zbrojnych Ukrainy donosił: Rosja straciła już 58 150 żołnierzy, 2312 czołgów, 4889 pojazdów opancerzonych, 1381 systemów artylerii lufowej, 331 zestawów artylerii raketowej, 262 samoloty, 224 helikoptery, 175 systemów obrony powietrznej. A wojna wciąż trwa... (Gazeta Polska, 29.09.2022 r., s. 8.).

– 27 X 2022 r. – Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy poinformował wczoraj w swoim raporcie, że Rosja straciła łącznie blisko 69 tys. żołnierzy. Straty sprzętu woj-

Anioł

*Wojna to taki niepokorny anioł,
choć wie, co wiara, nadzieja i miłość,
żadnym przykazaniom się nigdy nie kłania.
Żadne – nie kradnij! Żadne – nie zabijaj!*

*Nie ma nad sobą bogów, nie ma świętych,
zaś z czci do ojców zostawia las krzyży.*

Wojna to taki anioł niepojęty.

Bez czci, bez wiary, a człowiek mu służy...

(autor nieznany)

skowego to m.in.: 2628 czołgów, 5351 pojazdów opancerzonych, 1686 systemów artylerii lufowej oraz 379 zestawów artylerii raketowej. Zniszczono ponadto 271 samolotów oraz 192 systemy obrony powietrznej. Rosjanie, aby uzupełnić swoje braki, prowadzą mobilizację częściową oraz korzystają z prywatnych firm wojskowych.

– 29 XII 2022 r. – „Rosyjski agresor traci siły i sprzęt”. Najbardziej zacięte walki toczą się w rejonie Bachmutu, gdzie siły rosyjskie bez powodzenia starają się przełamać umocnienia ukraińskich oddziałów. Okupanci nadal ostrzeliwiają też Chersoń.

Biurowy Wysokiego Komisarza ONZ d/s Człowieka poinformowało, że:

- od początku inwazji potwierdzono śmierć z rąk napastników 6884 cywilów, w tym ponad 400 dzieci, a rannych zostało blisko 11 tys. [...] Putin do wojny przygotował 500 tys. żołnierzy, 400 tys. bandytów-kryminalistów z więzień. Od 2023 r. szkoli nową armię – 200 tys. poborowych obowiązkowych – zwana jest ona „armią rozpaczy”.
- od początku wojny okupanci zniszczyli ponad 700 obiektów infrastruktury krytycznej w całym kraju, w tym m.in. gazociągi, mosty, podstacje elektryczne – informacje mogą być zaniżone ze względu na działania wojenne. (GP, 29 XII 2022 r., s. 7.)
- w Wielkiej Brytanii wybrano w plebiscycie Tytuł Kraju Roku 2022. Tytuł zdobyła Ukraina za: „Heroizm, Odporność, Pomysłowość i nie odpłacanie agresorowi – Rosji – tymi samymi zbrodniami”.


– 9 I 2023 r. – „Rosja utopiła prawosławne święta we krwi” (GP z 9 I 2023 r., s. 7), pod takim tytułem ukazał się art., w którym czytamy m.in.: Najnowsze dane strony ukraińskiej mówią o 111 tys. ofiarach śmiertelnych po stronie rosyjskiego najeźdźcy. Rosja straciła ponadto: 3 tys. czołgów, 6130 pojazdów opancerzonych, a także 272 helikoptery i ponad 2 tys. armatohaubic. Rosyjski agresor zapewniał, że na czas ukraińskiego Bożego Narodzenia nie będzie ataków. Niestety – to było kłamstwo!

– 18 II 2023 r. – Wkrótce, 24 lutego, będzie I rocznica inwazji Rosji na Ukrainę. Straty w ludziach od początku napaści po stronie rosyjskiej przekroczyły 140 tys. żołnierzy. Rosja planuje nowe ofensywy lotnicze i raketowe. Nikt nie jest w stanie zatrzymać szaleńca Putina? Dlaczego ginie tyle istnień ludzkich? Do tego dyktator Białorusi Łukaszenka mówi o gotowości dołączenia do Rosji!

– 20 II 2023 r. – Do Kijowa przybył z niespodziewaną wizytą Prezydent USA JOE BIDEN i spotkał się z Prezy-

dentem walczącej prawie rok przeciw rosyjskim najeźdźcom Ukrainy W. Zeleńskim. To bardzo odważny krok świadczący o poparciu walczącej Ukrainy i solidarności z narodem oraz z tymi, którzy wspierają Ukrainę. W kolejnym dniu przybył do Polski, by m.in. podziękować Polsce i Polakom za wszelką pomoc Ukraińcom – nazwał pomoc polskiego narodu Ukraińcom – ewenementem na skalę światową.

– 22 II 2023 r. – Według danych ONZ, na Ukrainie zginęło do tej pory co najmniej 7 199 cywilów. Z kolei Ministerstwo Obrony Narodowej Wielkiej Brytanii informuje o ponad 16 tys. cywilnych ofiar śmiertelnych rosyjskiej agresji. (GP, s. 6 z dn. 22 II 2023 r., wyd. I).



**Drodzy Czytelnicy
kwartalnika
„Trzcionka”**

*Wielkanoc nastaje, moc radości nam daje!
Życzymy więc wiosny i obfitości.
Niech ten czas Wam upłynie w pokoju i miłości.*

**Gdy nadejdą święta niech nadzieja i radość
zastukają do Waszych drzwi, a Wielkanoc przyniesie
pomyślność Chrystus zwycięża śmierć, mrok i zło.
Przekazujemy wszystkim czytelnikom serdeczne
życzenia.**

**Radujcie się więc i z ufnością patrzcie
w przyszłość. Niech Zmartwychwstały zsyła
na Was łaski i wnosi szczęście do Waszego
rodzinnego życia. Kto nie walczy, nie zwycięża!**

Redakcja „Trzcionki”



**Szanowni Państwo!
Mieszkańcy i Sympatycy Gminy Świlcza**

„Alleluja, Alleluja! Wesoly nam dziś dzień nastał...”

**Życzymy Państwu zdrowych, spokojnych
Świąt Wielkanocnych, przepełnionych wiarą, nadzieją
i miłością. Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”.**

**Wszystkim, którym nasza ziemia rodzinna jest
najbliższa, którzy zawsze są z nami, dbają
o nasze potrzeby i cieszą się z sukcesów
– Szczęść Boże!**

**Dyrektor
i Pracownicy
GCKSiR**

**Niech pierwsza gwiazda błysnie,
by do spotkania wszystkim nam powód dać
– spotkanie świąteczno-noworoczne
w Gminie Świlcza**

Monika Piątek



*Nadziei blask aż po nieba kres
Wigilii czas, płonie światłem świec
Poprzez cisy mgłę z dala słybać śpiew
Dziś wszystkim z nas
Bóg narodzi się*

(Grzegorz Markowski, Perfect)

Kto nie lubi świąt Bożego Narodzenia?

Kto nie lubi świąt Bożego Narodzenia, wraz z ich niezwykłą atmosferą i zwyczajami? Trudno byłoby znaleźć kogoś takiego, a już na pewno nie ma takich w Samorządzie Gminnym w Świlczy. Z roku na rok wzrasta bowiem liczba uczestników spotkania świąteczno-noworocznego, tj.

by, reprezentującej rektora UR prof. Sylwestra Czopka, komendanta miejskiego Policji Bogusława Kani, radnego miasta Rzeszowa – Mateusza Maciejczyka.

By wprowadzić zgromadzone osoby w świąteczną atmosferę, na rozpoczęcie dwie piękne pastorałki wyko-

nał Chór Dziecięcy „Kantuski” pod dyrekcją Kornelii Ignas. Spotkanie rozpoczął ksiądz dr Janusz Winiarski, życząc wszystkiego, co dobre w nowym roku, wszelkiej pomyślności i jakże ważnego dla wszystkich zdrowia. Ksiądz Winiarski poświęcił opłatek zachęcając do indywidualnego składania życzeń, gdyż ze względu na sytuację pandemiczną zrezygnowano z tradycyjnego łamania opłatkiem. Najważniejszym punktem programu było wystąpienie wójta Gminy Adama Dziejzica, podsumowujące całoroczną pracę samorządu, które pozwoliło sobie przytoczyć w całości.

Gmina Świlcza stawia na zrównoważony i trwały rozwój

*Starajcie się zostawić ten świat
choć trochę lepszym,
niż go zastaliście.*

(Robert Baden-Powell,
brytyjski wojskowy)

samorządowców i zaproszonych gości. W 2022 r., odbyło się ono w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji gminy Świlcza z siedzibą w Trzcianie, 29 grudnia.

W blasku świec, przygaszonym rozproszonym światłem, przy dźwiękach cichej kolędy z przyjemnością spotkali się samorządowcy Gminy Świlcza, przedstawiciele organizacji społecznych, lokalnych mediów i firm, współpracownicy i wszyscy, których sercom bliska jest nasza „mała ojczyzna”, której na imię Gmina Świlcza. Wśród zaproszonych gości nie mogło zabraknąć kanclerz Uniwersytetu Rzeszowskiego – Barbary Oskro-



Szanowni Mieszkańcy i Sympatycy Gminy Świlcza!

Od ośmiu lat składam przed Wami informację z działań samorządu, z tego, co w każdym roku udało się wykonać, osiągnąć. Ta forma przekazu pozwala każdemu na analizę informacji, na przemyślenia czy też wnioski, które częstokroć pojawiają się w kolejnych latach jako inicjatywy lokalne, czy też propozycje kolejnych inwestycji.

Co stoi za sukcesami stale rozwijającej się gminy Świlcza? Niewątpliwie – to umiejętność wsłuchiwanie się w najważniejsze potrzeby mieszkańców, konsekwencja działań i długofalowe planowanie priorytetowych inwestycji. Niewątpliwym atutem jest też potencjał ludzki, gospodarczy, atrakcyjne położenie geograficzne, przyjazny klimat do powstawania nowych inwestycji gospodarczych. Gmina Świlcza stawia na zrównoważony i trwały rozwój.

Bieżący rok zbliża się do końca. Był to rok, chyba jeden z najtrudniejszych w ostatniej dekadzie, w którym dalej musieliśmy się borykać z pandemią, w którym zaczęła się wojna w Ukrainie i który, niestety, obfitował w wiele problemów, z którymi jako obywatele, ale również samorządowcy musieliśmy się zderzyć. Wysoka inflacja, kryzys energetyczny, wzrost cen usług i towarów w tym paliw spowodowały, że w codziennym życiu większości z nas coraz trudniej jest funkcjonować. Podobnie i w samorządach.

Zmiany powodowały i powodują szereg trudności, w tym znaczne utrudnienie wygenerowania środków na wydatki bieżące i inwestycje. Wprowadzone mechanizmy ograniczyły bowiem możliwości finansowe samorządów, a sam system przekazywania środków (według uznania, bez konsultacji) na inwestycje w samorządach, nie oparł się na żadnych racjonalnych przesłankach, wskaźnikach czy analizach potrzeb. Doszło zatem do sytuacji, w której samorządy mocno zostały ograniczone przy podejmowaniu kluczowych decyzji, dotyczących realizowanych strategii rozwoju. Ta sytuacja jest zaprzeczeniem istoty samorządu terytorialnego.

Pomimo tak wielu trudności udało się nam zrealizować zaplanowane zamierzenia i osiągnąć cele. To efekt dobrze przygotowanego planu i,

oczywiście wspólnej pracy opartej na współdziałaniu, zrozumieniu i poszanowaniu. W tym trudnym dla nas wszystkich okresie, mimo wszystko, potrafiliśmy, jako Polacy, pomóc naszym sąsiadom – Ukraincom. Wojna, nieszczęście ludzi, exodus z okupowanych terytoriów otwały serca wielu z nas. W tę pomoc włączyły się organizacje pozarządowe na czele z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi, parafie, samorząd i osoby prywatne. Ta ofiarność świadczyła o nas! Świadczyła o solidarności, zrozumieniu, współczuciu i chęci „podania ręki”, tym którzy tego najbardziej potrzebowali. Jak wiele jeszcze nasz czeka – nie wiemy, ale wojna w Ukrainie uzmysłowiła nam Polakom jak wielką wartość niosą słowa: Ojczyzna, Wolność, Niepodległość.

Jako samorząd Gminy Świlcza zawarliśmy również umowę o współpracy z samorządem miasta Komarno leżącym w obwodzie lwowskim. Mam wielką nadzieję, że okazana przez Polaków pomoc stanie się katalizatorem poprawy relacji i kiedyś przyczyni się do wyjaśnienia zaszłości historycznych, szczególnie tych, które pozostają w naszej pamięci.

Szanowni Państwo!

Na sukcesy gminy wraz Wójtem pracuje zespół pracowników, cały samorząd i wszystkie podległe jednostki. Wiem, że odpowiadam nie tylko przed mieszkańcami gminy, ale i przed różnymi instytucjami sprawującymi nadzór prawny i finansowy. Nikt nie zwalnia mnie z jednoosobowej odpowiedzialności. Błyskawicznie zmieniające się przepisy wymagają wiedzy i czujności odpowiedzialnych za swoje obowiązki wszystkich pracowników. Mam zaszczyt pracować z dobrze przygotowaną kadrą, kompetentną, uprzejmą i zaradną, a taka współpraca daje satysfakcję. Wiele zależy od działań lokalnych organizacji pozarządowych. Te swoją dynamiką angażują lokalną społeczność w bieżące sprawy, aktywizują swoich członków, współtworzą ostateczny kształt, współdecydują w ważnych i istotnych z ich punktu widzenia sprawach. Lokalne stowarzyszenia, OSP, KGW, LKS-y na trwałe wpisały się w krajobraz społeczny naszego samorządu pokazując swoją istotną społeczną rolę. I za to Wam bardzo serdecznie dziękuję!

Serdeczne podziękowania składam swoim Współpracownikom oraz Pracownikom jednostek samorządu terytorialnego oraz tym wszystkim, którzy angażowali się w rozwój naszego samorządu i pracę na rzecz lokalnej społeczności. Doceniam, dziękuję i liczę na dalszą owocną współpracę.

Aby tradycji stało się zadość – w nadchodzącym roku 2023 życzę wszystkim dużo zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Przede wszystkim spokoju i zadowolenia z codzienności, czerpania satysfakcji z tego, co się robi, cierpliwości, wytrwałości z dużą dozą optymizmu.

Niech rok 2023 będzie spokojny, szczęśliwy, dostatni i pełen miłych spotkań. Życzę wszystkim spełnienia marzeń – najskrytszych.

Oby ten Nowy 2023 rok był dobry, oby przyniósł radość, spokój, miłość i powodzenie...

To był rok dobry rok

Z żalem dziś żegnam go

Miejsce da nowym dniom

Stary rok dobry rok...

(Czerwone Gitary)

To był rok. Dobry rok, trudny rok – parafrazując słowa popularnej piosenki Czerwonych Gitar. Wójt podkreślił jednak, że mimo mnóstwa nowych zadań jakie nałożył na samorządy rząd, związanych z problemami na rynku ciepła, wprowadzając szereg dodatków realizowanych przez Gminy, pracownicy poradzili sobie z ogromem pracy, pozyskaniem środków na wypłaty świadczeń i uporali się z dodatkowymi zadaniami.

Wójt podziękował wszystkim za współpracę, zaangażowanie i sprawne załatwianie spraw. Po pełnej merytorycznych treści prezentacji ze zrealizowanych inwestycji, programów, projektów, informacji o kondycji finansowej Gminy nastąpił czas na rozluźnienie i humorystyczne podsumowanie roku. Na ekranie GCKSiR pojawiły się zdjęcia pracowników w zabawnych sytuacjach i ze specjalnie

dopasowanymi dialogami, które wywoływały salwy śmiechu.

Oficjalną część spotkania zakończył niespodzianką wójt Adam Dziezic wraz z dyrektorem Zespołu Szkół w Dąbrowie Krzysztofem Potockim i nauczycielem w/w szkoły Sławomirem Materną, którzy pojawili się na scenie, przygrywając na gitarach i akordeonie wykonali śliczną pastorałkę „Kiej łowiec pilnowali...”, której możemy też posłuchać na profilu społecznościowym wójta.

Wraz z pracownikami i zgromadzonymi gośćmi panowie wykonali jeszcze kilka tradycyjnych kołęd. W radosnej atmosferze rozpoczęła się druga część



spotkania, wzajemna integracja środowisk lokalnych, organizacji. Omawianie spraw kończącego się roku, snucie planów na przyszłość, a wszystko przy pysznym ciastku i kawie, przygotowanych tradycyjnie przez pracowników Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji.

Przyjdzie nowy. Bez żadnej rany jeszcze. Bez zadrapania. Będzie wolny od błędów i jasny, pełen pustych miejsc, kartek na marzenia, na plany. Będzie mógł przynieść wszystko i wszystko zmienić w sercu. Dziś jeszcze nie istnieje. Teraz go jeszcze nie ma. Jeszcze się nie przywitał. Jeszcze za wcześnie. Ale już gdzieś tam czuć jego oddech. Dłonie, którymi obejmie życie.

Przyjdzie nowy. Bez skazy. Pozwoli inaczej spojrzeć w przestrzeń. Zapelnąć się milionami czułych pragnień, ludzi, słów, kaw, smaków. Nowy rok – nowa karta na życie i nadzieja na wszystko.



Fot. Andrzej Bednarz

Szczegółowa demografia Gminy Świlcza

(stan na dzień 31.12.2022 r.)

Miejscowość	Ogółem liczba ludności	W tym		Ogółem urodzenia	W tym		Ogółem zgony	W tym	
		K	M		Dz.	Ch.		K	M
Błędowa Zgłobieńska	580	296	284	7	4	3	11	5	6
Bratkowice	4456	2198	2258	42	20	22	36	21	15
Dąbrowa	1189	616	573	9	2	7	9	4	5
Mrowla	1470	755	715	7	4	3	19	8	11
Rudna Wielka	1713	892	821	14	8	6	14	3	11
Świlcza	3488	1741	1747	16	8	8	28	19	9
Trzciana	2602	1340	1262	20	9	11	27	7	20
Woliczka	572	308	264	0	0	0	8	2	6
RAZEM	16070	8146	7924	115	55	60	152	69	83

Oprac. Paweł Rzepka – UG Świlcza, Referat Spraw Społeczno-Obywatelskich

* * *

Procesy demograficzne wiążą się ściśle z wieloma dziedzinami życia każdej gminy. Wpływają na sytuację w zakresie szkolnictwa, rynku pracy, warunków mieszkaniowych, pomocy społecznej. Kształtują rozmiary i kierunki inwestycji demograficznych, np. żłobki, przedszkola, szkoły, miejsca pracy, opieka społeczna i inne.

Na podstawie analizy liczby ludności w gminie Świlcza w latach 2021-2022 stwierdzić można jej stabilny niewielki wzrost o 180 mieszkańców. Niestety, gmina Świlcza odnotowała również tzw. ubytek naturalny, tj. większą liczbę zgonów od urodzeń. Zmalała jednak – niewiele – liczba zgonów – o 12 osób. Nadal rodzi się więcej chłopaków niż dziewczynek, ale umiera więcej mężczyzn. O 44 mniej urodzonych dzieci to mniej uczniów. Ubytek liczby mieszkańców notują sołectwa w Mrowli, Trzcianie i Woliczce. Ogółem gmina Świlcza u progu roku 2023 to 16 070 osób (wzrost o 180 mieszkańców).

(inf. wł.)

Dofinansowania, projekty unijne, itp.

Podpisanie trzech umów o przyznaniu pomocy ze środków z Unii Europejskiej

28 grudnia 2022 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego miało miejsce podpisanie trzech umów o przyznaniu pomocy:

1) Towarzystwo Przyjaciół Trzciany otrzymało dotację w kwocie 60 000,00 zł na realizację zadania pn. „Wydanie publikacji jako ochrona zabytków przyrody, kultury i dziedzictwa lokalnego w gminie Świlcza”.

2) Klub Sportowy „Rudnianka” otrzymał dotację w kwocie 99 266,81 zł na realizację zadania pn. „Budowa dwóch wiat rekreacyjno-turystycznych w miejscowości Rudna Wielka”.

3) Ochotnicza Straż Pożarna w Woliczce otrzymała dotację w kwocie 195 491,00 zł na realizację zadania pn. „Budowa infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej przy pawilonie sportowym w Woliczce”.



Powyższe zadania będą realizowane dzięki pozyskanym przez pracowników Urzędu Gminy Świlcza środkom Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie ope-

racji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

(Inf. UG Świlcza)



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Benedykta Piątek



Utworzenie nowego Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach

W Gminie Świlcza powstała kolejna już placówka dla seniorów. W grudniu 2021 r. otwarto Gminny Klub Seniora w Trzcianie, a obecnie w 2023 r. Dzienny Dom Pomocy w Bratkowicach. 15 lutego 2023 r. po raz pierwszy seniorzy przekroczyli próg już swojego Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach. Jest on realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 (działanie nr 8.3 – konkurs nr RPPK.08.03.00-IP01-18-064/22) współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa.

Inauguracja działalności

15 lutego 2023 r. po raz pierwszy seniorzy przekroczyli próg swojego już Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach. Jest on wyposażony w pracownie i pomieszczenia: wiatrołap/szatnia, pokój terapii grupowej, grota solna, pokój dziennego pobytu/jadalnia, pokój rehabilitacji, pokój terapii indywidualnej, kuchnia, zmywalnia, 3 x WC, pomieszczenie gospodarcze, wydawalnia posiłków, sala doświadczania świata, pokój wypoczynkowy, pomieszczenie biurowe.

W ramach prowadzonej działalności Dzienny Dom Pomocy w Bratkowicach oferuje seniorom zaspokajanie potrzeb życiowych m.in. poprzez zapewnienie miejsca do bezpiecznego i godnego spędzania czasu, a ponadto zapewnia usługi opiekuńcze i pielęgnacyjne, dwa posiłki dziennie, tj.: śniadanie i obiad dwudaniowy, udział w zajęciach terapeutycznych, plastycznych, muzycznych i wspierających ruchowo, dostęp do książek i środków przekazu, organizowanie imprez kulturalnych, rekreacyjnych i towarzyskich.

Siwe włosy na skroniach, zmarszczki na twarzy, samotność w pustym domu, czasem tylko z nimi pies lub kot i wiele jeszcze energii życiowej

oraz wolnego czasu, dzieci w pracy, za granicą, wnuki w szkole. To właśnie z myślą o nich powstał w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Bratkowicach (naprzeciw Kościoła Parafialnego) nowy ośrodek wsparcia dla 25 seniorów. Z inicjatywy Wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica dokonano gruntownego remontu i przystosowano pomieszczenia dla potrzeb seniorów.

Prowadzone zajęcia obejmują zajęcia grupowe (z podziałem na 2 grupy, jeżeli dana forma wsparcia będzie tego wymagała); artystyczne (12 godzin na miesiąc) – aktywizacja sfery intelektualnej, usprawnianie funkcji poznawczych, tj. uwaga, pamięć, komunikacja oraz funkcji wzrokowo-percepcyjnych i wzrokowo-przestrzennych; muzyczne (12 godzin na miesiąc) – aktywizacja sfery społecz-



Wzmacnianie aktywności i samodzielności ruchowej oraz sfery intelektualnej

Dzienny Dom Pomocy w Bratkowicach zapewnia pomoc w rozwinięciu i wzmacnianiu aktywności oraz samodzielności życiowej, pomoc psychologiczną, poradnictwo i wsparcie w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych oraz bieżących spraw życia codziennego, np. udzielania pomocy w kontaktach z placówkami służby zdrowia i urzędami.

nej, łatwiejsze utrzymywanie pozytywnych relacji z otoczeniem, rozwój społeczny, wyzbycie się poczucia osamotnienia w społeczeństwie, aktywizacja i relaks uczestników, odczuwanie dźwięków, poprawa pamięci uczestników, pomoc w utrzymaniu koncentracji, łagodzenie stanów lękowych i napięcia; wspierające ruchowo (12 godzin na miesiąc), aktywizacja sfery fizycznej, usprawnienie czynności ruchowych, korygowanie wad postawy utrudniających codzienne funkcjonowanie, podniesienie ogólnej sprawności fizycznej

i ruchowej mającej pozytywny wpływ na zdrowie uczestników; z psychologiem (6 godzin na miesiąc) diagnoza psychologiczna, działania nastawione na rozwój cech, które sprzyjają kształtowaniu i zachowaniu zdrowia, stymulowanie uczestników do aktywności umysłowej w celu złagodzenia objawów demencji, m.in. trening pamięci, koncentracji uwagi, rozwijanie zainteresowań, poprawienie jakości życia, pomoc w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych; udział w wycieczkach (4 wycieczki), wyjazdy kulturalne, rekreacyjne, integracyjne, m.in. do



placówek kulturalnych, mające na celu aktywizację i integrację uczestników z otoczeniem.

Uczestnik/uczestniczka projektu poza w/w usługą skorzysta również z transportu/dowóz do/z Dziennego Domu Pomocy w Bratkowicach.

Najlepsze leki na jesień życia

Mam nadzieję, że Dzienny Dom Pomocy w Bratkowicach będzie lekiem na jesień życia dla seniorów.

Chcemy zapewnić wsparcie naszym seniorom, chcemy pokazać, że jesień życia ma swoje barwne oblicze, że można w każdym wieku cieszyć się życiem, radować się obecnością drugiego człowieka.

Seniorzy zasługują na miejsce godne, bezpieczne i przyjazne. Miejsce, w którym będą chcieli przebywać, chętnie do niego wracać, polecać innym.



Benedykta Piątek

Na terenie Gminy Świlcza funkcjonuje Środowiskowy Dom Samopomocy w Woliczce. Przebywa w nim 48 osób.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Woliczce

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy w 2022 roku szczególną troską objął osoby w wieku powyżej 75 lat i po raz pierwszy przystąpił do realizacji programu pod nazwą „Opieka 75+”. Program miał na celu zwiększenie dostępności do usług opiekuńczych. Również mieszkańcy gminy Świlcza powyżej 65 r.ż. mogli skorzystać z programu „Korpus Wsparcia Seniorów” Moduł II, którego głównym celem była poprawa bezpieczeństwa oraz możliwość samodzielnego funk-

cjonowania osób starszych w miejscu zamieszkania przez dostęp do tzw. „opieki na odległość”. Korzystanie z teleopieki było całkowicie bezpłatne i skorzystało z niej 60 osób.

Od 1 lutego 2022 r. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy rozpoczął realizację „Sąsiedzkich Usług Opiekuńczych” w następstwie trwałości projektu pt. „Pomocny Sąsiad – rozwój środowiskowych form pomocy w gminie Świlcza. Celem głównym jest zwiększenie dla mieszkańców gminy

Świlcza, dostępności do usług społecznych w postaci tzw. „sąsiedzkich usług opiekuńczych”, dla 20 osób starszych, potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu powyżej 65 r.ż., które nie mogą wykonać samodzielnie co najmniej jednej z podstawowych czynności dnia codziennego, a w konsekwencji poprawienia ich jakości i komfortu życia. W 2022 r. z sąsiedzkich usług opiekuńczych skorzystało 23 osoby.



Gminne drogi

Informujemy, że Gmina Świlcza w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzymała dofinansowanie na „Przebudowę drogi gminnej 108758R na odcinku od km 0+000,00 do km 1+164,00 w miejscowości Trzciana”, tj. drogi na Kolonii Wschodniej w zakresie od Przedszkola do ostatnich zabudowań w kierunku wschodnim. Zadanie obejmuje przebudowę drogi o długości 1164 m z poszerzeniem jezdni do 5 m, budową szerokiego chodnika oraz wykonaniem kompleksowego odwodnienia.

W ramach zadania przewiduje się m.in. zastosowanie rozwiązań usprawniających komunikację w są-

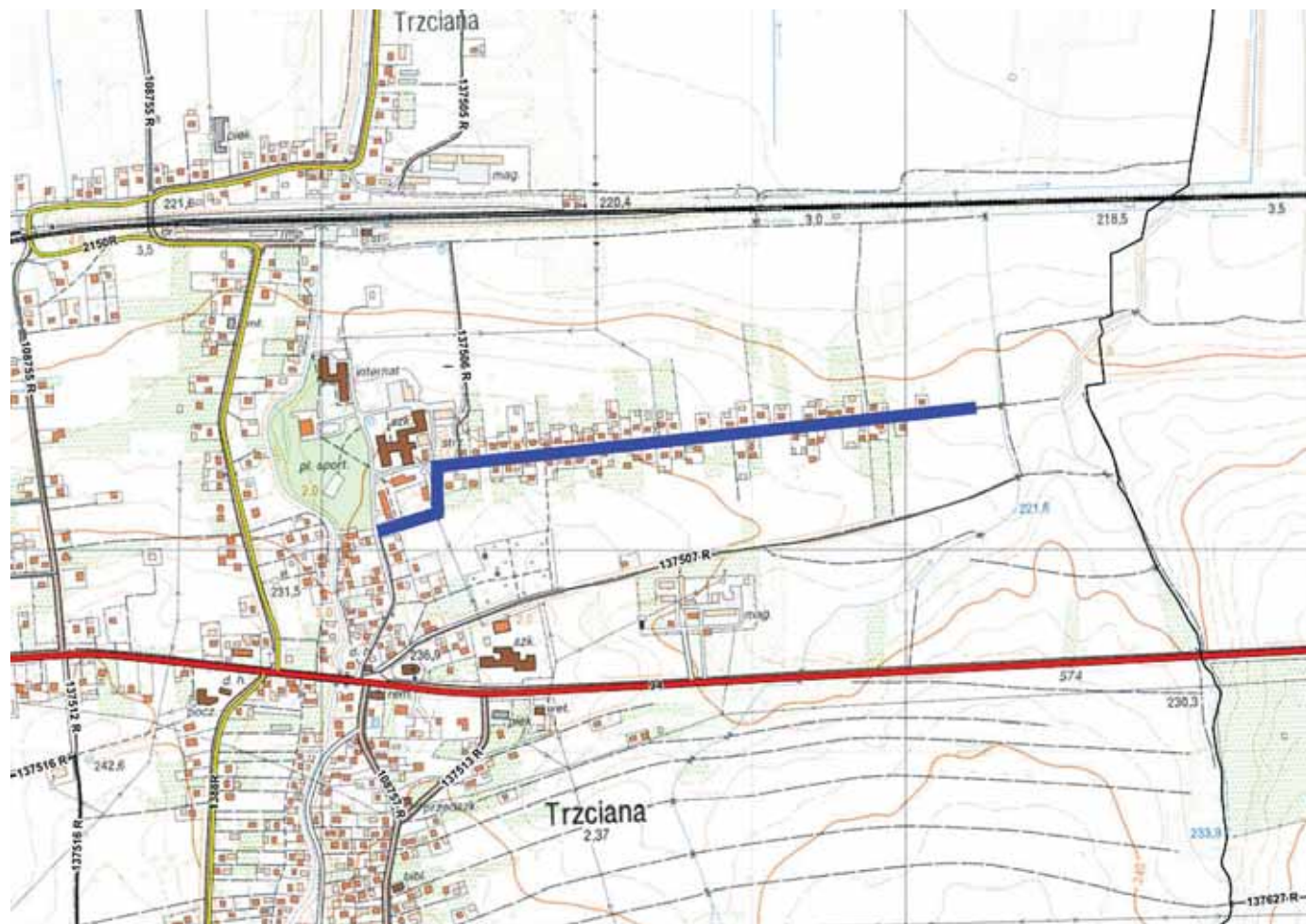
siedztwie Przedszkola. Wielkość dofinansowania wynosi **1 790 756 zł**, tj. 60% wartości inwestycji. W chwili obecnej czekamy na podpisanie umowy o dofinansowanie. Kolejnym krokiem będzie ogłoszenie przetargu na wyłonienie Wykonawcy zadania. Planowany termin wykonania zadania to III kwartał 2023 r. Szczególne podziękowania kierujemy w stronę mieszanek Trzciany – Jadvigi B. oraz Magdaleny B.A., które przekazując nieodpłatnie części swoich działek na rzecz Gminy Świlcza, umożliwiły przygotowanie inwestycji w pełnym zakresie.

(inf. UG Świlcza)

Józef Mączka

Wstań, Polsko moja!

Wstań, Polsko moja!
 Uderz w czyn!
 Idź znów przebojem
 w bój szalony!
 Już płonie lont
 podziemnych min –
 Krwawą godzinę były dzwony –
 Zerwane pęta! Uderz w czyn!
 Wstań, Polsko moja!
 Strząśnij proch!
 Żałosne marzeń ucisz łkania!
 Za Tobą zimny smutków loch –
 Przed Tobą świty
 zmartwychwstania!...
 Z anielskich skrzydeł
 strząśnij proch!
 Wstań, Polsko moja!
 W ognich zórz
 Nowe się szlaki krwawią Tobie!
 O, lżej Ci będzie w gromach burz
 Niżli w zawiętych
 wspomnień grobie –
 Wstań, Polsko moja,
 w blaskach zórz!



Medal KEN – polskie odznaczenie resortowe nadawane jest za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przez Ministra Edukacji Narodowej.

Medal Komisji Edukacji Narodowej dla Wójta Gminy Świlcza

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Ministra Edukacji Narodowej, za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej przyznaje się wybitnym i zasłużonym pracownikom oświaty i edukacji. Medalowi patronuje Komisja Edukacji Narodowej – pierwszy w Polsce i Europie centralny organ władzy oświatowej, powołany przez Sejm 14 października 1773 r. na wniosek króla Stanisława Poniatowskiego. Długoletnia rzetelna praca – to kształtowanie młodych ludzi. Rola to ważna i niebagatelna, trudna. Unowocześnianie polskich szkół, dodatkowe środki na pomoc psychologiczno-pedagogiczną w szkole oraz otwarcie naboru wniosków na tworzenie Branżowych Centrów to główne, obecnie zadania MEiN. Medal Komisji Edukacji Narodowej nadawany jest nauczycielom i innym osobom za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania.

1 lutego 2023 r. w Rzeszowie, w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego ZNP, odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych m.in. Medali Komisji Edukacji Narodowej – za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania. Miło nam donieść, że na wniosek prezesa Zarządu Gminnego ZNP Świlcza mgr. Janusza Bilińskiego za długoletnią i wzorową współpracę samorządu gminy Świlcza z wszystkimi jednostkami oświatowymi gminy oraz organizacjami związkowymi oraz kulturalnymi czy sportowymi wójt Gmi-

ny Świlcza Adam Dziezic został wyróżniony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Medal jest nadawany za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania także działaczom społecznym i związkowym, samorządowcom, fundatorom oraz innym osobom, których działalność wydatnie przyczynia się do rozwoju oświaty i wychowania, wyróżniającym się pracownikom nadzoru i doradztwa pedagogicznego oraz doskonalenia zawodowego nauczycieli. Przypomnimy tylko kilka oświatowych zrealizowanych w Gminie inicjatyw:

1. Rozwój cyfryzacji, wspieranie placówek edukacyjnych w czasie pandemii, wyposażenie szkół w sprzęt komputerowy (tablety, laptopy), który następnie wypożyczano wszystkim potrzebującym uczniom podczas pandemii do nauki zdalnej, założenie platform edukacyjnych.
2. Bogata baza dydaktyczna i lokalowa placówek oświatowych, prowadzenie licznych inwestycji na terenie szkół, zakup nowoczesnego wyposażenia: monitory i tablice interaktywne, pomoce dydaktyczne, meble, kompleksowe remonty sal lekcyjnych, rozbudowa nowoczesnych hal i boisk sportowych wraz z siłowniami.
3. Realizowanie projektów w oświacie: Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, Laboratorium Przyszłości.
4. Pielęgnowanie tradycji patriotycznych wśród młodzieży poprzez



wspieranie: organizacji „Strzelec”, ochrona dziedzictwa narodowego, opieka nad zabytkami, działalność Młodzieżowej Rady Gminy Świlcza itp.

Sytuacja oświaty Gminy Świlcza jest stabilna dzięki odważnym, chociaż trudnym decyzjom. W obecnej sytuacji stawiamy przede wszystkim na jakość. Jako samorząd musimy tak gospodarować na tym polu, aby mimo trudnych warunków demograficznych i ekonomicznych, ostatnio pandemii i wojny bestialskiej Rosji w Ukrainie – ciągle się rozwijać i iść do przodu.

Rozwój to nieustanne inwestycje w kapitał ludzki od żłobków po opiekę senioralną i w infrastrukturę. Znanne powiedzenie rzymskiego filozofa Seneki mówi, że: *Jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie, powinieneś żyć dla innych*. Mocno więc podkreślić należy, że dokonania i sukcesy osób, organizacji, firm oraz instytucji działających na terenie gminy Świlcza nie tylko służą ogółowi społeczności gminnej, ale mają wpływ na wizerunek Gminy.

Tytuły, medale, dyplomy są bowiem formą wyróżnienia, zauważenia i docenienia tych dokonań. Gratulujemy, życząc dalszej owocnej pracy i współpracy w tworzeniu pozytywnego wizerunku i promocji gminy Świlcza. Społeczna pasja Wójta Gminy to wkład w rozwój nie tylko gminy, ale i całego regionu Podkarpacia. Budzi to zadowolenie, że o Gminie Świlcza mówi się dobrze w różnych miejscowościach, nawet odległych oraz środowiskach zawodowych i społecznych w kraju.



Redakcja „Trzcionki”



Sprawozdanie z działalności biblioteki za 2022 rok

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcianie jest samorządową instytucją kultury, wpisaną do rejestru Instytucji Kultury prowadzonego przez Organizatora, którym jest Gmina Świlcza. Wypełniając działalność statutową oraz podejmując działania niestandardowe Gminna Biblioteka wraz z filiami niezmiennie służy mieszkańcom gminy upowszechniając i promując czytelnictwo, prowadząc działalność informacyjną oraz kulturalno-oświatową. Na terenie naszej gminy funkcjonuje 6 bibliotek publicznych: Gminna Biblioteka w Trzcianie i Filie Biblioteczne w Bratkowicach, Dąbrowie, Mrowli, Rudnej Wielkiej oraz Świlczy.

W 2023 roku zostanie otwarta nowa Filia Biblioteczna w Woliczce. Prace nad jej powstaniem są dość zaawansowane, przybliżony termin uroczystego otwarcia planowany jest na wrzesień/październik bieżącego roku. Biblioteka powstaje dzięki staraniom wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica. Jako bibliotekarze cieszymy się z nowej placówki bibliotecznej, a mieszkańcy Woliczki mogą być dumni z nowego miejsca spotkań i działalności kulturalnej tym bardziej, że to jedyna powstająca Filia Biblioteczna na Podkarpaciu od kilku lat. Tworzona biblioteka będzie propozycją dla każdej grupy wiekowej mieszkańców.

Gromadzenie i opracowanie zbiorów

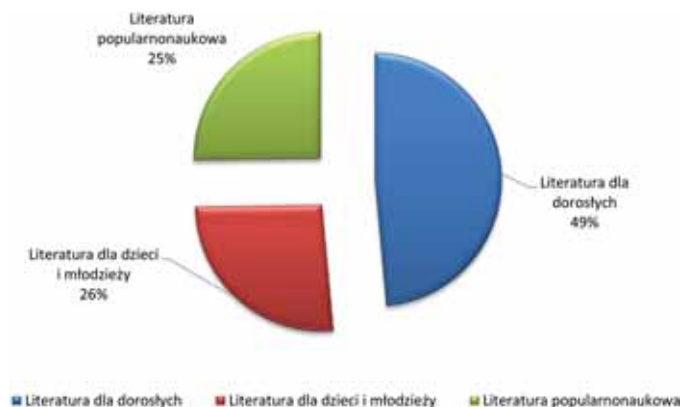
Do szczegółowego zakresu działania Biblioteki należy między innymi gromadzenie, opracowywanie i przechowywanie materiałów bibliotecznych oraz zakup nowości wydawniczych z uwzględnieniem wszystkich grup czytelniczych. Posiadamy zbiory o charakterze uniwersalnym obejmującym beletrystykę polską i obcą, literaturę popularnonaukową przeznaczoną dla czytelników z różnych grup wiekowych oraz literaturę dla dzieci i młodzieży.

Gromadzenie zbiorów odbywa się poprzez zakup nowości książkowych, a także jako dar od innych czytelników. Gromadzimy najlepsze i najwartościowsze pozycje książkowe, które są dostępne na rynku wydawniczym. Przy wyborze określonych tytułów bierzemy także pod uwagę sugestie naszych czytelników, którzy chcieliby, aby w naszym księgozbiornie znalazły się książki, które ich najbardziej interesują.

Podstawowym źródłem wpływu jest dotacja Organizatora. Z otrzymanej dotacji w 2022 roku GBP zakupiła 1507 książek o wartości 30 tys. zł. Ponadto w roku 2022 GBP przygotowała wniosek i otrzymała dotację z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025.

Priorytet 1 Poprawa oferty bibliotek publicznych Kierunek interwencji 1.1. Zakup i zdalny dostęp do nowości wydawniczych, otrzymała 16 153 zł i zakupiła 708 książek. W darze od czytelników otrzymała 701 książek.

Struktura księgozbioru w 2022 roku

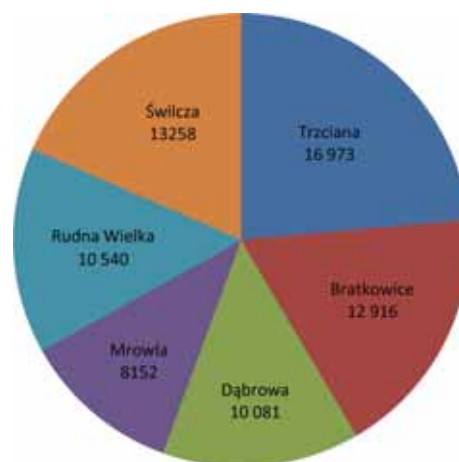


Czytelnictwo, wypożyczenia i udostępnianie zbiorów

Biblioteki udostępniają swoje zbiory w dwóch formach: precyzyjnie (na miejscu) oraz na zewnątrz.

W 2022 roku na zewnątrz wypożyczono ogółem 71 920 woluminów. Najwięcej książek wypożyczono z literatury pięknej dla dorosłych – 45 678 tytułów, literatury dla dzieci i młodzieży – 23 325 tytułów i popularnonaukowej 2917 woluminów.

Struktura wypożyczeń w poszczególnych placówkach w 2022 r.



Oprócz wypożyczania książek na zewnątrz użytkownicy odwiedzają bibliotekę, aby skorzystać z dostępnych źródeł informacji, ze sprzętu komputerowego czy pograć na konsoli. W roku ubiegłym placówki biblioteczne odwiedziły 33 878 użytkowników zarówno w wypożyczalni jak i czytelnicy. W tym ze sprzętu komputerowego skorzystało 3921 użytkowników.

W 2022 roku w bibliotekach zarejestrowano 2578 użytkowników. Liczbę zarejestrowanych użytkowników przedstawia poniższa tabela.

Użytkownicy w 2022 roku

Placówka biblioteczna	Filia Bratkowice	Filia Dąbrowa	Filia Mrowla	Filia Rudna Wielka	Filia Świlcza	GBP w Trzcinie
Liczba użytkowników	466	373	289	401	415	634
Ilość % w stosunku do liczby mieszkańców	10,46%	31,37%	19,66%	23,41%	11,90%	24,37%

Kto czyta – żyje wielokrotnie, kto zaś z książkami obcować nie chce – na jeden żywot jest skazany.

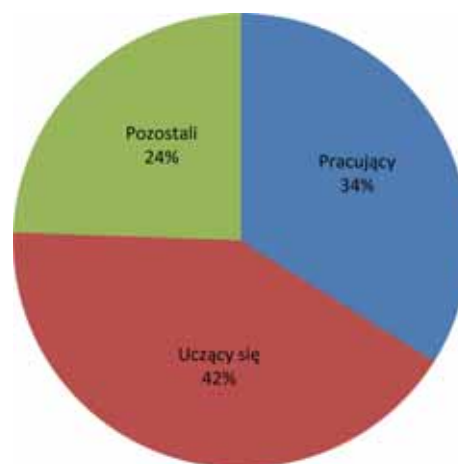
(J. Czechowicz)

Istnieje wiele powodów dlaczego powinniśmy czytać książki, dzięki nim zwiedzamy świat, poznajemy innych ludzi, nowe miejsca i kultury. Poszerzamy swoją wiedzę na wiele tematów i wzbogacamy własne słownictwo. Książki to kopalnie wiedzy i wszelakiej mądrości, dlatego warto z nimi obcować jak najczęściej. Według danych z 2022 r. pochodzących z Krajowego Instytutu Mediów aż 56% Polaków nie przeczytało w ciągu roku ani jednej książki. Niestety sami sobie tym szkudzimy. Nadal niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, w jaki sposób z pozoru tak banalna czynność, jaką jest czytanie, może pozytywnie wpływać na naszą sprawność umysłową.

Ekspertki przekonują, że już nawet jedna przeczytana powieść może przyczynić się do powstania nowych połączeń pomiędzy neuronami w mózgu. Stymulowanie tego organu do wydajniejszej pracy pozwala na to, by lepiej funkcjonował i stale się rozwijał. Proces ten ma szczególne znaczenie zwłaszcza dla dzieci, które dzięki czytaniu nie tylko lepiej myślą, są inteligentniejsze, stają się bardziej kreatywne i pobudzają wyobraźnię, ale także mogą być bardziej empatyczne.

Z kolei naukowcy z Uniwersytetu Yale udowodnili, że osoby, które regularnie czytają, żyją statystycznie o 2 lata dłużej niż ludzie, którzy w ogóle nie sięgają po żadne lektury. Już 3,5 godziny czytania w tygodniu pozwala ograniczyć ryzyko przedwczesnej śmierci o 23 procent. Nie zaniedbujmy swojego rozwoju, zdrowia i sięgajmy po literaturę jak najczęściej.

Użytkownicy według zajęcia



Działalność kulturalno-oświatowa

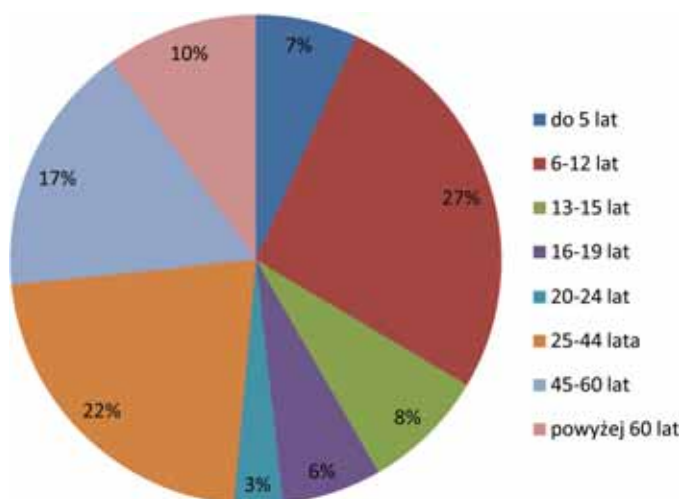
Biblioteka jest instytucją kulturalno-oświatową, która uczestniczy w całokształcie życia społecznego środowiska na terenie, na którym pracuje i spełnia określoną rolę kulturalno-oświatową i wychowawczą.

Praca bibliotekarzy to nie tylko wypożyczanie książek. Chcemy, aby nasi czytelnicy mogli się w bibliotece także bawić, spotkać ciekawych ludzi, zdobyć nagrodę w konkursie. Jako instytucja rozpowszechniania kultury poza działalnością ściśle związaną z gromadzeniem, rozpowszechnianiem, opracowywaniem materiałów bibliotecznych, prowadzimy działalność kulturalną i edukacyjną, promującą książki oraz czytelnictwo.

Działalność kulturalna w naszych bibliotekach prowadzona była w następujących formach:

- spotkania autorskie – 2 spotkania i 49 uczestników,
- dyskusje nad książką – 12 spotkań i 180 uczestników,
- konkursy literackie, plastyczne, recytatorskie – 8 konkursów i 141 uczestników,
- kursy komputerowe dla seniorów – 65 warsztatów i 1430 uczestników,
- lekcje biblioteczne i zabawy z książką – 117 lekcji i 2013 uczestników,
- warsztaty artystyczne – 27 warsztatów i 523 uczestników,
- zajęcia feryjne i wakacyjne w bibliotekach – tygodniowe zajęcia w każdej bibliotece,
- spotkania z postaciami bajkowymi – 9 spotkań i 135 uczestników,
- głośne czytania dla najmłodszych – 64 spotkania z książką i 1024 uczestników,
- imprezy okolicznościowych, np. kiermasze, wieczorki literackie itp.,

Użytkownicy według wieku



- promocje książek,
- wystawki tematyczne – 71 wystaw.

Ponadto prowadzone były zajęcia dodatkowe w siedmiu szkołach podstawowych. Zajęcia te prowadzili instruktorzy zatrudnieni w Gminnej Bibliotece Publicznej oraz bibliotekarze. Były realizowane zadania, takie jak: warsztaty artystyczne, zajęcia plastyczne, zabawy ruchowe, aktywne spędzanie czasu na powietrzu, rozwijanie zainteresowań wychowanków, pomoc w nauce i odrabianiu zadań domowych i in. Łącznie z zajęć skorzystało 420 dzieci.

Programy i projekty

1. **Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0** – z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, operatorem jest Biblioteka Narodowa – zakup książek – w 2022 r. biblioteka otrzymała kwotę 16 153 zł.
2. Uczestnictwo wraz z Instytutem Książki w akcji czytelniczej przeznaczonej dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat pt. **Mała Książka Wielki Człowiek** – akcja trwała przez cały rok i nieprzerwanie od 2019 roku.
3. **Academica** – Centralna Wypożyczalnia Międzybiblioteczna Publikacji Naukowych – w GBP w Trzcianie uruchomiono terminal systemu CWP, na którym czytelnicy mogą na miejscu korzystać z publikacji cyfrowych. System Academica oferuje: pełnotekstowe przeszukiwanie setek tysięcy współczesnych publikacji naukowych, artykułów, monografii podręczników i skryptów – szczególnie przydatne dla uczniów i studentów.

Inwestycje

W ubiegłym roku kontynuowano inwestycje w Bibliotekach Publicznych. Wyremontowano, wyposażono i oddano do użytku Filie Biblioteczną w Bratkowicach (29 stycznia 2022 r.), która swe miejsce ma w Domu Ludowym oraz Filie Biblioteczną w Świlczy (5 września 2022 r.), która zajmuje lokal w Szkole Podstawowej w Świlczy. To były kolejne inwestycje realizowane przez Gminę Świlcza a rozpoczęte oddaniem Filii Bibliotecznej w Dąbrowie (20 września 2020 roku w Domu Ludowym), kolejno Filie Biblioteczną w Rudnej Wielkiej (21 stycznia 2021 roku w Szkole Podstawowej) oraz Gminną Bibliotekę Publiczną w Trzcianie (10 grudnia 2021 roku w Gminnym Klubie Seniora). Wszystkie te biblioteki są w nowych lokalizacjach i pięknych, wyremontowanych pomieszczeniach z całkiem nowym wyposażeniem oraz sprzętem komputerowym.

W 2023 roku planowany jest remont i zakup wyposażenia do Filii Bibliotecznej w Mrowli oraz, już wspomniana, nowa Filia Biblioteczna w Woliczce. Za wszystkie inwestycje dziękuję Samorządowi Gminy Świlcza na czele z wójtem Gminy Świlcza Adamem Dziedzicem oraz Radzie Gminy na czele z przewodniczącym Piotrem Wanatem.

Składam również serdeczne podziękowania za współpracę oraz chęć działania na rzecz promowania czytelnictwa wszystkim instytucjom współpracującym, przyjaciółom i mediom lokalnym, miłośnikom biblioteki oraz darczyńcom książek, a także wiernym czytelnikom i użytkownikom. Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Edward Słoński

A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć

A gdy na wojenkę szli Ojczyźnie służyć,
wicher wiał im w oczy od rozstajnych dróg,
niebo się nad nimi zaczynało chmurzyć,
pod deszczową chmurą w polu krakał kruk.

Nikt im iść nie kazał... poszli – bo tak chcieli,
bo takie dziedzictwo wziął po dziadku wnuk...
Nikt nie pytał o nic, a wszyscy wiedzieli,
za co idą walczyć, komu płacić dług.

Matki się u strzemion synom nie wieszały,
żony się pod nogi nie kładły na próg,
dzieci nie płakały, dzieci nie wołały
ojców, których w polu śmiercią witał wróg.

Poszli śpiewający, krwawym trudom radzi,
ledwie przed świtaniem zagrał złoty róg.
Matki im mówiły: – Niech was Bóg prowadzi!
Żony im mówiły: – Niech was strzeże Bóg!

Tylko w ciemne nocki, kiedy po ugorze
szedł spod czarnych borów głuchy armat huk,
ktoś się cicho modlił w murowanym dworze,
ktoś w bielonej izbie głową bił o próg.

A gdy do Warszawy, do samej Warszawy
dojść we krwi i ranach pozwolił im Bóg,
witał ich milczeniem tłum zawsze ciekawy,
milcząc deptał serca rzucone na bruk.



Rada Gminy Świlcza obraduje na sesjach zwoływanych przez przewodniczącego RG Piotra Wanata w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak niż raz na kwartał. Tworzy ją Przewodniczący i 15 radnych.

Monika Piątek

Niezwykła 63. sesja Rady Gminy Świlcza VIII kadencji, 28 II 2023 r.

Obrady Rady Gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty.

Niezwykłość tytułowego posiedzenia polegała m.in. na obecności i udziale w niej niezwykłych gości, tj.: wójta Gminy Adama Dziedzica i wicewójta Sławomira Styki, skarbnik UG Natalii Gawron, trzech radnych Rady Powiatu Rzeszowskiego z terenu Gminy Świlcza, przedstawiciele rad samorządów Sędziszowa Młp. i Będziemyśla, dyrektora GCKSiR Gminy Świlcza z/s w Trzcianie Adama Majki, druhów OSP i Związku OSP RP. Obecni byli:

- prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP dh Jan Pac,
- dyrektor Zarządu ZOSP RP dh Edward Szlichta,
- komendant gminny OSP w Świlczy i wiceprezes ZOW dh Bogdan Cioch.

Na ręce Wójta Gminy Świlcza i Komendanta Gminnego OSP złożony został Brązowy Medal wraz z Dyplomem Laudacyjnym.

Pragnę w dniu dzisiejszym w imieniu władz wojewódzkich Związku OSPRP woj. podkarpackiego podziękować całemu społeczeństwu gminy Świlcza, radzie gminy, wójtowi Adamowi Dziedzicowi, wszystkim drubom z gminy Świlcza na czele z komendantem gminnym, a zarazem wiceprezesem ZOW drubem Bogdanem Ciochem za okazaną pomoc, za wspieranie naszych bezinteresownych działań na rzecz ochrony przeciwpożarowej i szeroko rozumianych działań ochrony ludności.

Szczegółowy zakres i opis współpracy przedstawił dh J. Pac w swoim wystąpieniu. Poniżej zamieszczamy oryginalny tekst.

Wysoka Rado, Szanowni Państwo!

Na wstępie pragnę podziękować za zaproszenie na dzisiejszą sesję Rady Gminy Świlcza. Poprosiłem o możliwość spotkania się z Państwem, aby w szczególny sposób podziękować Wysokiej Radzie i władzom gminy na czele z wójtem Adamem Dziedzicem za Waszą pomoc i wsparcie jakie otrzymują jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych działających na terenie Waszej gminy jak również nasz Związek OSP RP w rozwiązywaniu wielu problemów organizacyjnych i finansowych z jakimi borykają się nasze organizacje.

Zwracając się do Waszej gminy zawsze możemy liczyć na przychylność drubów działających w 8 jednostkach na terenie gminy, oczywiście wspomnianego wcześniej pana wójta jak też druha Adama Majkę dyrektora domu kultury. A wspominam o tym m.in. przez to, że w roku ubiegłym właśnie w tym miejscu zorganizowaliśmy dwa wydarzenia jakim był zjazd wojewódzki naszego związku, jak też eliminacje wojewódzkie OTWP.

Szanowni Państwo!

W piątek, tj. 24 lutego, minął już rok od agresji Rosji na naszego wschodniego sąsiada Ukrainę. Od pierwszych dni działań wojennych nasi drubowie wyruszyli do działań pomocowych i humanitarnych dla tysięcy uchodźców przekraczających naszą granicę i szukających schronienia. Drubowie jako jedni z pierwszych zorganizowali na granicy punkty recepcyjne i pełnili w nich dyżury pomagając bezpośrednio tysiącom Ukraińców, a w szczególności ludziom starszym, kobietom z dziećmi i wszystkim potrzebującym pomocy. Wszystkim którzy brali bezpośredni udział w tych pracach należą się słowa uznania.

OSP i Związek OSP RP w ciągu ostatniego roku zorganizował pomoc

humanitarną zbierając produkty żywnościowe, środki higieniczne, odzież woj. Jak też nasze jednostki przekazały ukraińskim strażom samochody, sprzęt strażacki i środki ochrony indywidualnej w znacznych ilościach.

Związek jako organizacja o zasięgu krajowym uczestniczyła i w dalszym ciągu uczestniczy w wielu działaniach na rzecz pomocy walczącej Ukrainie. M.in. to nasze województwo pomagało organizacjom strażackim z Niemiec i Francji w konwojowaniu dziesiątek samochodów jadących z pomocą humanitarną dla narodu ukraińskiego.

W ubiegłym roku osiem razy zorganizowaliśmy bezpieczny konwój tejże pomocy. Zabezpieczenie prawidłowego przebiegu kilkunastu samochodów transportowych oraz zawsze około 30 strażaków wymagało z naszej strony wielu działań logistycznych.

Te działania mogliśmy podejmować dzięki wsparciu ze strony właśnie samorządów naszego województwa jak też bezpośredniego udziału drubów z jednostek OSP i pań z KGW.

Tą jedną z gmin, która właśnie w szczególny sposób angażowała się w pomoc właściwego zabezpieczenia strażackich konwojów z Niemiec była Wasza Gmina, gmina Świlcza.

Szanowni Państwo!

Pragnę w dniu dzisiejszym w imieniu władz wojewódzkich Związku OSPRP woj. podkarpackiego podziękować całemu społeczeństwu gminy Świlcza, radzie gminy, wójtowi Adamowi Dziedzicowi, wszystkim drubom z gminy Świlcza na czele z komendantem gminnym, a zarazem wiceprezesem ZOW drubem Bogdanem Ciochem za okazaną pomoc, za wspieranie naszych bezinteresownych działań na rzecz ochrony przeciwpożarowej i szeroko rozumianych działań ochrony ludności. Raz jeszcze



dziękuję wszystkim, którzy okazali jakąkolwiek pomoc dla naszego związku, a w tej chwili proszę o zabranie głosu Dyrektora Zarządu Wykonawczego naszego związku drubna Edwarda Szlichtę i przedstawienie decyzji odznaczeniowej Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSPRP.

Podziękowania i gratulacje

Złożyli je wszyscy uczestnicy sesji brawami na stojąco, komendant B. Cioch nie krył zadowolenia i wzruszenia, wójt A. Dziedzic wyrażając podziękowania powiedział m.in.: *To dla nas – samorządu, organizacji OSP z naszego terenu i wszystkich mieszkańców i sympatyków gminy ogromny zaszczyt. Swoim zaangażowaniem i bezinteresowną pomocą po raz kolejny udowadnianie, że zawsze można na was liczyć.*



Dobra wiadomość

Na tej sesji Rady Gminy zdecydowaliśmy o przejęciu części zadań w zakresie transportu publicznego dla mieszkańców sąsiedniej gminy Sędziszów Małopolski. Po raz kolejny zwyciężył rozsądek i zrozumienie potrzeb lokalnej społeczności. Od jutra wracają kursy autobusowe z Będziemyśla i Czarnej Sędziszowskiej do Rzeszowa. Gratuluję mieszkańcom i samorządowcom wytrwałości. Warto było! – dodał Wójt.





POLICJA informuje,
przypomina, ostrzega



st. asp. Mateusz Jarosz

Analiza stanu bezpieczeństwa na terenie Gminy Świlcza

(1.01.2022 r. – 31.12.2022 r.)

Posterunek Policji w Świlczy z/s w Trzcianie, Komisarjatu Policji II w Rzeszowie realizuje zadania na terenie działania gminy Świlcza. Gmina Świlcza to gmina wiejska, powiatu rzeszowskiego, należąca do województwa podkarpackiego.

Statystyka działań

1. Liczba stwierdzonych przestępstw kryminalnych ogółem – 269

Grupa aktów prawnych	Przestępstwa stwierdzone
Pełny katalog przestępstw	269
Gospodarcze/ przestępstwa internetowe art. 286 KK	148
Razem kradzież, art. 278 KK	10
Kradzież z włamaniem, art. 279 KK	8
Razem rozboje, kradzież i wymuszenia, art. 280 KK, 281 KK, 282 KK	0
Uszkodzenie mienia, art. 288 KK	10
Bójka i pobicie, art. 158 KK	0
Uszczerbek na zdrowiu, art. 157 KK	5
Niealimentacja, art. 209 KK	6
Przeciwko rodzinie, znęcanie się nad rodziną, art. 207 KK	13
Ustawa o narkomanii	5
Przestępstwa drogowe (wypadki drogowe), art. 177 KK	22
Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości w ruchu drogowym, art. 178 KK	17
Kradzież samochodu, art. 278 KK	1
Inne przestępstwa kryminalne	24

2. Liczba stwierdzonych wykroczeń ogółem – 86

- Sporządzono wniosków o ukaranie do Sądu – 25
- Sporządzono wniosków o odstąpienie – 54
- Zakończenie postępowaniem mandatowym – 4
- Sprawy w toku za 2022 r. – 3

3. Liczba przeprowadzonych interwencji przez policję – 1292

- interwencje publiczne – 967,
- interwencje w ruchu drogowym – 101,

- interwencje domowe – 224.
4. Liczba osób doprowadzonych do wytrzeźwienia do „Pomieszczenia Dla Osób Zatrzymanych” KMP w Rzeszowie – 19 osób,
5. Liczba osób doprowadzonych do wytrzeźwienia do Izby Wytrzeźwień w Rzeszowie – 19 osób.
6. Zgłoszenia w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa – 59.
7. Działania podjęte przez dzielnicowych:
- realizacja procedury „Niebieska Karta” – 33,

- współpraca z GOPS Świlcza do NK – 181 spotkań grup roboczych,
- spotkania z Sołtysami i innymi osobami przeprowadzanie pogadarek w Szkołach Podstawowych na terenie Gminy Świlcza,
- zabezpieczenie prewencyjne wydarzeń kulturalnych organizowanych na terenie Gminy Świlcza przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji.

Wiosna zbliża się wielkimi krokami, a wraz z nią coroczne problemy dotyczące psów samotnie przemierzających miejscowości na terenie naszej gminy oraz wypalanie traw i palenie liści i gałęzi.

Robert Veith

STRAŻ GMINNA – PONAWIA PRZYPOMNIENIA

Wiosenne problemy

Pies to nie tylko przyjemność, ale i wielka odpowiedzialność

W związku z tym Straż Gminna w Świlczy po raz kolejny apeluje o należyte pilnowanie swoich psów i nie wypuszczanie ich ze swoich posesji oraz stworzenie takich zabezpieczeń, aby pies nie mógł samowolnie opuścić posesji.

Błąkające się samotnie po terenie wsi czworonogi mogą być niebezpieczne dla dzieci idących bądź wracających ze szkoły, a także dla dorosłych. Psy – co się często zdarza – „łączą” się w grupy, a biegając w takiej grupie stwarzają szczególne zagrożenie dla przechodniów.

Przypominamy Państwu, iż posiadanie psa wiąże się z obowiązkami jakie nakłada prawo na właściciela czworonoga, a za zachowanie psa zawsze odpowiada jego właściciel. Szkody, które czynią psy, wynikają z błędów popełnianych przez ludzi – np. nieprzestrzeganie szczepień, niewłaściwe warunki bytowe dla psa, brak dyscypliny.

Właściciel nie może wypuścić swojego czworonoga kiedy mu się tylko podoba. Obowiązek szczególnej ostrożności przy trzymaniu zwierzę-

cia nakłada bowiem na właściciela art. 77 kodeksu wykroczeń, a w razie jego nie przestrzegania na właściciela może zostać nałożona grzywna w wysokości 1000 złotych.

„Kto wypala roślinność na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych w strefie oczeretów lub trzcin – podlega karze aresztu lub grzywny”

Równie wielkimi problemami, z którymi musi borykać się Straż Gminna w Świlczy jest palenie liści i gałęzi pozostałych po wiosennych porządkach w naszych ogrodach oraz wypalanie traw. Jak się okazuje to, co dawniej było standardem – rzeczą normalną dziś jest zabronione i zagrożone sankcją w postaci mandatu karnego.

Jak wiadomo odpadów zielonych możemy się pozbyć, wrzucając je do odpowiednich worków na BIO odpady i zawieźć do PSZOK-u – nie wiąże się to żadną opłatą. Nie jest to jedynym rozwiązaniem. Warto je na przykład wykorzystać do przygotowania kompostu. Liście warto wykorzystać do przygotowania ziemi liściowej lub jako ściółkę.

Zgodnie z Ustawą o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 r. z późniejszymi jej zmianami zakazane jest palenie liści i gałęzi. Art. 30 zakazuje przetwarzania (w tym spalania) odpadów

poza instalacjami i urządzeniami do tego przeznaczonymi, jednocześnie pozwala na ich odzysk przez osoby fizycznie prowadzące kompostowanie na własne potrzeby. Co to oznacza? Gałęzi i liści nie możemy palić, ale jak wspomniano wyżej – możemy je na działce kompostować.

Ponadto art. 145 Kodeksu wykroczeń zezwala na nałożenie mandatu karnego w wysokości to 500 zł na osobę, która dymem zanieczyszcza sąsiednie nieruchomości. Jednakże jeśli dostosujemy się do poleceń służb i natychmiast zaprzestaniemy spalania, to możemy uniknąć kary grzywny.

Wypalanie łąk, pastwisk, ugorów jest praktyką niebezpieczną dla życia, zdrowia i mienia, zakazaną, a także nieuzasadnioną agrotechnicznie. Ten proces prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – ziemia zostaje wyjałowiona, a naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza zostają zahamowane. Niebezpiecznym zjawiskiem jest też to, iż do powietrza przedostaje się mnóstwo szkodliwych dla ludzi, jak i zwierząt, związków chemicznych. Zdarza się, że pożary wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania, powodując ogromne zagrożenie i wielkie straty.

Należy pamiętać to, o czym niejednokrotnie przypominała Straż Pożarna oraz Straż Gminna, że wypalanie traw zakazują też przepisy. I tak: art. 82 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń przewiduje za taki czyn karę aresztu, grzywny lub nagany, której wysokość w myśl art. 24 § 1 kw może wynosić od 20 do 5000 zł. Jeśli w wyniku podpalenia traw dojdzie do pożaru, który spowodzi zagrożenie życia wielu osób albo zniszczenia mienia dużych rozmiarów, sprawca podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.



Święta wielkanocne to wyjątkowy czas, w którym symboliczne obrzędy religijne, tradycja ludowa i świat przyrody splatają się w jedno. Chrześcijanie świętują zwycięstwo Jezusa nad śmiercią, przyroda budzi się do życia po zimie.

Zofia Dzedzic

Wielkanoc kiedyś i dzisiaj

Tradycje ludowe zarówno upamiętniają wydarzenia sprzed ponad 2000 lat, jak i podkreślają naturalne przemiany w przyrodzie – wiosna rozpoczyna nowy cykl życia, obsiewania, zbierania plonów i cieszenia się nimi. Warto obserwować te przemiany, poznawać tradycje i zwyczaje, a rozmawiając o ich znaczeniu zwrócić uwagę na naturalny rytm życia, któremu wszyscy podlegamy, i który odzwierciedlają i podkreślają niektóre z naszych zwyczajów i tradycji.

Wybrane zwyczaje

Karnawał i ostatki – od dawna ludzie między świętem Trzech Króli a Środą Popielcową bawili się, jedli i tańczyli. W okresie Wielkiego Postu, nie było o tym mowy! Post był bardzo surowo przestrzegany. Dlatego podczas ostatków niektóre zabawy odwiedzał też dziad zapustny, który o północy wyganiał bawiących się do domu.

Środa popielcowa – zaczyna się wtedy czas pokuty i przygotowania do świąt. Posypanie głowy popiołem przypomina, że jesteśmy śmiertelni i odwiedzamy ten świat tylko „na

chwile”, dlatego powinniśmy starać się żyć jak najlepiej. Słyszymy wtedy słowa „Nawróćcie się i wierzcie w Ewangelię”.

Wielki Post – dawniej obchodzono go bardzo surowo. Nie było mowy o zabawach, muzykowaniu czy tłustym jedzeniu. Na Wielki Post nawet organy w kościele milkły – tak, jak współcześnie w Wielki Piątek. Nie było też dzwonek – zamiast nich słychać było kołatki. W tym czasie ludzie więcej się modlili, pomagali ubogim i przygotowywali się do Świąt, zarówno duchowo jak i praktycznie – np. sprząając obejście i przygotowując ozdoby świąteczne.

Warto wiedzieć, że Wielki Post pokrywa się w czasie z tzw. przednówkiem – w gospodarstwach zapasy zimowe powoli się kończyły, a na polach często leżał jeszcze śnieg, nie było nowych zbiorów. Konieczne było zatem oszczędzanie jedzenia. Nie jedzono też jajek, ponieważ odkładano je na święta. Post miał zatem wymiar nie tylko religijny, ale też bardzo praktyczny!

Czwarta niedziela Wielkiego Postu nazywana była środpościem. Wtedy na jeden dzień powracała do kościoła i domostw radosna atmosfera.

Po pierwsze ma ona przypominać, że cały Wielki Post, służy oczekiwaniu na bardzo radosne wydarzenie – Zmartwychwstanie! Dlatego w tę niedzielę śpiewa się pełne nadziei pieśni, słychać dzwony i muzykę. Dzieci z grzechotkami, kołatkami i innymi hałasującymi instrumentami biegły budzić hałasem przyrodę, żeby na święta i na wiosnę wszystko się zazieleniło i zaczęło kwitnąć.

Wielki Tydzień

Niedziela Palmowa – upamiętnia wjazd Jezusa do Jerozolimy. Tradycyjnie palmy robiono z tych roślin, które rosły nad rzeką – bo płynąca w nich woda dawała roślinom życie, te rośliny odradzały się po zimie najszybciej. Była to m.in. wierzba i trawy oraz trzciny nadrzeczne. Uplecionymi i poświęconymi palmkami po Mszy w Niedzielę Palmową lekko się okładano nawzajem, mówiąc: *Nie ja biję, palma bije, za tydzień wielki dzień, na 6 noc – Wielkanoc*. Miało to przypomnieć o świętach i przynieść szczęście. Palmkami klepano też zwierzęta, by były zdrowe przez cały rok. Palmy zakładnięte w domu, np. za obraz, miały chronić dom przed gromami w czasie burzy, a wszystkich domowników – przed złymi mocami, chorobami i nieszczęściami.

W **Wielki Czwartek** – chłopcy ze wsi „wyganiaли Wielki Post”. Dzwony kościelne milczały aż do Niedzieli Wielkanocnej. Do dziś niektórzy księża praktykują w ten dzień obrzęd polewania stóp 12 mężczyznom. To na pamiątkę Ostatniej Wieczery Chrystusa z apostołami.

Wielki Piątek – to dzień wyciszenia. W Kościele nie ma Mszy świętej (to jedyny taki dzień w roku), natomiast gromadzą się tam wierni, którzy modlą się w ważnych dla siebie intencjach. Jest też nocne czuwanie



przy grobie Jezusa, którego pilnują strażnicy (strażacy, harcerze, żołnierze). Dawniej piątkowe modlitwy były bardziej widowiskowe. Pojawiały się procesje grzeszników odzianych w worki żałobne, którzy kładli się krzyżem na podłodze i przepraszaali za swoje grzechy.

Wielka Sobota to Wigilia Wielkanocy. Podczas nabożeństwa w tym dniu święci się ogień, wodę i ciernie. Ogień symbolicznie spala to, co stare, woda daje życie. Dawniej wodą spryskiwano dom, by rok był spokojny. Popiół rozrzucono w dniu pierwszej orki, co miało zapewnić szczęście i dostatek. Dziś ogień pełni inną rolę, służy do odpalenia paschału, czyli wielkiej świecy, która pali się aż do końca świąt Wielkiej Nocy. Paschał stoi tuż przy ołtarzu. Sobota to również dzień święcenia pokarmów. Zgodnie z tradycją święconka powinna zostać przygotowana już w Wielki Piątek.

Do koszyczka wkładamy: **baranka** – symbol zmartwychwstałego Chrystusa, **jajka** – symbol rodzącego się życia, **chrzan** – symbol siły, **wędlina** – symbol płodności i dostatku, **ser** – symbol zdrowia dla zwierząt hodowlanych, **sól** – symbol oczyszczenia domostwa od złego oraz istota prawdy, **ciasto** (babka) – symbol wszechstronnych umiejętności.

Naturalnie barwiono jeden z ważniejszych symboli świąt Wielkiej Nocy – jajka. Ten symbol rodzącego się życia odnosi się także do Jezusa, który pokonał śmierć. Dawniej wierzono, że pisanki mają magiczną moc, np. mogą uzdrawiać chorych. Nigdy ich nie lekceważono. Dziś o ich mocy przypominamy sobie właśnie podczas Wielkanocy – to przecież jajka są pierwszą potrawą spożywaną w Niedzielę Wielkanocną. Składamy sobie życzenia i dzielimy jajkiem. Zgodnie z tradycją należy je przygotować właśnie w piątek. Trzeba się spieszyć, ponieważ po sobotnim święceniu nie powinno się już nic sprzątać ani przygotowywać. To czas, kiedy należy duchowo przygotować się na zmartwychwstanie Jezusa. Świąteczne potrawy to: żurek – czyli barszcz biały, kiełbasa – zwykle biała, na ciepło, szynka wędzona w jałowcowym dymie, ćwikła z chrzaniem, pieczone mięso, babka, mazurek z artystycznymi dekoracjami, pascha, kołacz, sernik (kiedyś zwany przekładańcem).



Według tradycji stół świąteczny powinien być przykryty białym obrusem i udekorowany liśćmi bukszpanu. Na środku stołu stawiamy baranka, np. na łączce z rzeżuchy. Rzeżucha to symbol sił witalnych i rodzącego się życia. W Niedzielę Wielkanocną świętujemy! Wstajemy bardzo wcześnie, by pójść na Mszę zwaną rezurekcyjną. Niedziela to najważniejsze święto chrześcijańskie, nazywane dawniej Paschą. Następnie zasiadamy do świątecznego rodzinnego śniadania. Wielkanocna Niedziela to czas przeznaczony na rodzinne ucztę.

Wielkanocny Poniedziałek (lany poniedziałek, śmigus-dyngus) to czas radości, zabawy, psikusów, na które wszyscy czekali przez cały okres postu. W tym dniu polewamy się wodą. Dawniej śmigus i dyngus były osobnymi zwyczajami – śmigus oznaczał

tradycyjne smaganie, czyli uderzanie wierzbowymi gałązkami lub polewanie wodą. Wszystko w formie zabawy – chłopcy smagali dziewczęta po gołych łydkach. Dyngus to inaczej wykup. Z czasem połączono te zwyczaje i dziś tylko polewamy się wodą. Dawniej chodzono po wsi z kogutem – symbolem sił witalnych i urodzaju. Kogutek był mile widzianym gościem w każdym gospodarstwie.

W Wielkanocny Poniedziałek święci się pola. Gospodarze wyruszali na pola. Święcili je palmami nasączonymi wodą. Z tych palm robili krzyżyki i wbijali w ziemię, aby zapewnić sobie dostatek. To była okazja do spotkania towarzyskich i rozmów, cieszenia się wspólnie spędzonym czasem i budzącą się do życia przyrodą.

Wielkanoc

Uderzmy w dzwon, zanućmy psalmy, weźmy do rąk zielone palmy.
Zmartwychwstał Pan po swym pogrzebie. Już z łąk i pól całuny zdjęto.
Obchodzi świat podwójne Święto: Na ziemi jak i na niebie.

Uderzmy w dzwon. Zanućmy psalmy, weźmy do rąk zielone palmy.
Niech zabrzmie pieśń zmartwychpowstania! Piękny to dzień! Natura cała...
W odświętny strój się przyodziła, I ziemia niebu się kłania.

Uderzmy w dzwon, zanućmy psalmy, podwójny cud pieśniami chwalmy,
Śpiewa swój hymn przestworze całe – co żywot ma wieczysty w sobie,
Nie zginać mu w nicestwa grobie, odżyje na cześć i chwałę.

Marian Gawalewicz (1852-1910)

Data tłustego czwartku zależy od daty Wielkanocy, dzień ten jest świętem ruchomym. Tłusty czwartek jest czwartkiem przed Środą Popielcową, w br. był to 16 lutego i należał do okresu wielkiego postu.

nie jest tak hucznie obchodzony, jednak nadal uważa się, że niezjedzenie w ten dzień pączka grozi niepowodzeniem w życiu. Polacy spożywają w ten dzień średnio 2,5 pączka na osobę, a statystyki wskazują, że wszyscy razem zjadamy ich nawet 100 milionów w ciągu jednego dnia. Polskie pączki różnią się od pączków przygotowywanych w innych krajach, gdzie używany jest odmienny rodzaj mąki czy sposób smażenia w tłuszczu, pączki mają inny kształt i nadzienie.

Tłusty czwartek

Najpopularniejsze potrawy to pączki i faworki, zwane również w niektórych regionach chrustem. Dawniej objadano się pączkami nadzianymi słoniną, boczkiem i mięsem, które obficie zapijano wódką.

Staropolskie przysłowie mówi: *Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła.*

Historia zwyczaju

Geneza Tłustego Czwartku sięga aż starożytnego Rzymu, kiedy to w ten dzień świętowano przyście wiosny i żegnano zimę. W Polsce tradycja spożywania pampuchów (czyli pączków) w czasie Tłustego Czwartku pojawiła się już w XVII wieku w miastach i na dworach, a pod koniec XIX i na po-

czątku XX wieku na wsiach. Na początku pączki przygotowywane były w formie ciasta chlebowego nadzianego słoniną i smażonego na smalcu, który podawano z tłustym mięsem i zapijano wódką. Słodkie pączki pojawiły się w Polsce już wcześniej, w XVI wieku, natomiast stały się bardziej puszyste na przełomie XVII i XVIII wieku.

Według staropolskiej tradycji Tłusty Czwartek świętowano przy suto zastawionych stołach, na których królowały dziczyzna, wykwinnie przyrządzony drób, kasza i kapusta ze skwarkami, słonina, żur oraz smażone na tłuszczu racuchy, bliny, pampuchy, chrust (faworki) oraz pączki. Było to uctowanie przed niedługo rozpoczynającym się 40-dniowym postem. W obecnych czasach Tłusty Czwartek

Jak pączek w maśle!?

Ze względu na składniki oraz smażenie w głębokim tłuszczu pączki nie należą do grupy produktów zalecanych w codziennej diecie. W niewielkiej ilości produktu znajduje się spora zawartość kalorii, co gorsza tzw. „pustych kalorii”, czyli cukrów prostych oraz tłuszczów.

Jeden pączek o wadze 80 g to ok. 330 kcal. SMACZNEGO!

*Pół sekundy w ustach,
10 lat w biodrach!*

(Inf. wł.)

Ludwika Oleksak



Idealny prezent walentynkowy

– rzuć palenie dla ukochanej osoby albo pomóż jej rzucić palenie

Wyzwolenie się z nałogu palenia dla miłości i z miłości

Serce od wieków jest symbolem miłości i nie ma lepszego sposobu, aby wyznać miłość, jak pomóc kochanej osobie rzucić palenie. Wszyscy wiemy, że palenie dla przykładu: uszkadza naczynia krwionośne, zwiększa ciśnienie krwi, zmniejsza ilość tlenu w sercu i zwiększa prawdopodobieństwo powstawania skrzepów krwi. Palenie jest jednym z głównych czynników ryzyka chorób wieńcowych, a rzucenie palenia jest jednym z pierwszych i najważniejszych kroków, które należy podjąć, aby zmniejszyć ryzyko chorób czy śmierci.

Pozytywne efekty rzucenia palenia zaczynają się natychmiast. W ciągu dwóch minut – ciśnienie krwi i tętno wracają do normy, w ciągu 2-12 tygodni – krążenie poprawia się, a w ciągu jednego roku – ryzyko chorób serca zmniejsza się o połowę.

Walentynki stanowią dobrą okazję, aby podarować dar zdrowia:

- zachęcanie ukochanej osoby do rozmowy z lekarzem na temat rzucenia palenia. Palacze, którzy otrzymują wsparcie i stosują leki pomagające rzucić palenie, są prawie 3 razy bardziej skłonni skończyć z paleniem na dobre,
- przygotowanie walentynkowego kosza upominkowego z alternatywami dla palenia, takimi jak guma

bez cukru, niskokaloryczne przekąski lub butelka wielokrotnego użytku na wodę,

- kupienie przedmiotów takich jak: dziennik, aby mogli zapisać swoje wyzwacze i plany rozwiązania tych wyzwaczy, lub karnet do klubu fitness, aby zachęcić do dbania o ogólny stan zdrowia,
- dając swoim bliskim słoik oszczędnościowy, w którym każdego dnia nie paląc, mogą umieścić w nim pieniądze, które wydaliby na papierosy. Oszczędności szybko rosną,
- niech Wasi ukochani wiedzą, że będziecie ich wspierać tak długo, jak to będzie konieczne – palacz zwykle próbuje rzucić palenie średnio 7 razy, zanim rzuci na dobre,

- pomóżcie im świętować małe zwycięstwa – takie jak pierwsze 24 godziny bycia wolnym od dymu tytoniowego, pierwszy tydzień lub pierwszy raz, gdy przechodzą przez stresujące wydarzenie bez palenia,
- przynieście im małe smakołyki, takie jak gumy bez cukru, miętówki i zdrowe przekąski, aby ich ręce i usta były zajęte,
- odwróćcie ich uwagę od pragnień i pomóżcie im złagodzić stres – idźcie z nimi na spacer, do kina, teatru, itd.

Jeśli wydaje się Wam, że ukochane osoby są w złym nastroju, starajcie się nie brać tego osobiście – nikoty-na jest bardzo uzależniającym narkotykiem! Rzucenie palenia jest jedną z najtrudniejszych rzeczy, jakie kiedykolwiek zrobią.

Często zdarza się, że ci, którzy próbują rzucić palenie, wymykają się i palą papierosa. Jeśli zdarzy się to Waszym ukochanym osobom, nie zniechęcajcie się ani nie bądźcie krytyczni. Pomóżcie im zastanowić się, czego nauczyli się z tej próby rzucenia palenia i przypomnijcie im o wszystkich dobrych powodach rzucenia palenia.

Co najważniejsze? Należy dać im znać, że będziecie tam dla nich, gdy będą gotowi spróbować ponownie.

Powody, dla których nie warto umawiać się z palaczem

- nie warto całować rakotwórczej popielniczki,
- można stracić ludzi z powodu raka związanego z paleniem,
- nie warto szkodzić sobie, wdychając toksyny,
- nie warto, żeby mieszkanie/dom/pachniał tak jak klub w podejrzanej dzielnicy w złej części miasta,
- żółte zęby nie są atrakcyjne,
- są inne problemy, które może spo-

wodować palenie (np. rozedma płuc),

- modne ubrania mogą być zniszczone przez dym i ogień z papierosa,
- nie należy do przyjemności, kiedy przerywa się spotkanie, ponieważ rozmówca potrzebuje zapalić papierosa,
- zapach dymu może przyprawić o mdłości. Nikt nie chce czuć się chory na wszystkich randkach,
- palacze mogą być samolubni. Priorytetowo traktują swój nałóg palenia i zachowują się tak, jakby nie było czegoś takiego jak niebezpieczeństwa związane z biernym paleniem. Nadajmy walentynkom nowe znaczenie, pomagając ukochanym stać się osobami niepalącymi.



Walentynkowa akcja w ZST-W w Trzcinie zorganizowana przez pedagoga szkolnego wspólnie z Samorządem Uczniowskim

1. W szkolnym holu 14 lutego br. widniały napisy: „Nie zabijaj miłości papierosem”, „Kocham, nie palę i takie życie chwale!”, „Dbaj o serce – nie pal”.



2. Każdy z uczniów „udekorowany” był pięknym czerwonym serduszkami.
3. Na stolikach dostępne były ulotki antynikotynowe.
4. Samorząd Uczniowski zorganizował tzw. Ściankę Zdrowia do fotografowania z okazji walentynek. Uczniowie robili sobie pamiątkowe zdjęcia.

Organizatorzy tej walentynkowej akcji mają nadzieję, że ich organizacyjny wysiłek nie będzie zmarnowany.

Trzymamy mocno kciuki oraz służymy radą i pomocą tym wszystkim, którzy są gotowi skończyć z paleniem papierosów raz na zawsze. Życzymy pełnego sukcesu!



Kar... nawał, ostatki oraz walentynki

– to okres zimowych zabaw, maskarad, balów przebierańców i widowisk plenerowych. Karnawał to czas hucznego świętowania, imprez, W tym okresie najważniejsza jest dobra zabawa i spotkania ze znajomymi.

Kiedy zaczynał się karnawał 2023?

Trwał on od święta Trzech Króli do wtorku przed Środą Popielcową, ale... nie był huczny, bo ze świadomością wojny zbrodniczej Rosji – na Ukrainie. Data zakończenia karnawału jest ruchoma i co roku kończy się on w innym terminie. Karnawał 2023 r. trwał od 6 stycznia aż do 21 lutego.

12 lutego to – Światowy Dzień Małżeństwa – czy wiedzieliśmy o tym? Ustanowił go w 1993 r. Jan Paweł II. Z miłością kojarzą się walentynki, ale jest to święto zakochanych, narzeczonych, a nie małżonków. W czasach, kiedy już liczba rozwodów jest szokująca oraz liczba par żyjących bez ślubu, „na wiaderku”, „na kocią łapę”, „na prawo jazdy” – warto obchodzić Światowy Dzień Małżeństwa. Miłość,

którą okazują sobie wzajemnie małżonkowie wszystko przetrzyma. Tylko sakrament małżeństwa daje prawdziwe szczęście i siłę „na dobre i na złe”, ale zawsze naprzód.

Ostatni dzień karnawału wypadł we wtorek, który w Polsce nazywamy „śledzikiem”. Było to 21 lutego. Ostatni tydzień karnawału rozpoczął się od tłustego czwartku 16 lutego.

Karnawał i ostatki – od dawna ludzie między świętem Trzech Króli a Środą Popielcową bawili się, jedli i tańczyli – później, w okresie Wielkiego Postu, nie było o tym mowy! Post był bardzo surowo przestrzegany. Dlatego podczas ostatków popularny był zwyczaj wnoszenia między bawiących się szkieletu śledzia – miało to oznaczać zakończenie zabawy i przypomnieć o nadchodzących dniach, kiedy jedzono dość biednie.

Niektóre zabawy odwiedzał też dziad zapustny, który o północy wyganiał bawiących się do domu.

Niestety. W nocy 24 lutego 2022 r. o godzinie 3.55 czasu polskiego za naszą wschodnią granicą **rozpoczęła się wojna**, która trwa nadal... Rosyjskie wojska wkroczyły na teren suwerennego państwa ukraińskiego.

Władimir Putin przywódca Rosji w zakłamy sposób ogłosił podając przyczynę – odsunięcia od władzy faszystów – rozpoczęcie „operacji specjalnej”.

W wyniku walk od 1914 r. do lutego 2022 r. zginęło ok. 14. tys. osób, rannych było 30 tys., a ponad 1,5 mln ludzi zmuszonych było opuścić własne domy. Polska – jako pierwsza stanęła po stronie Ukrainy udzielając wszechstronnej pomocy. Co zgotuje los?

(inf. wł.)

Joanna Cyran

Chór „Gaudeamus” z Dąbrowy – w Medyce k. Przemyśla

„Tylko w Twoim miłosierdziu
Panie mój, nadzieja ma”

wybrzmiało na rozpoczęcie nabożeństwa pn. „Iskra Miłosierdzia” w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Medyce, podczas wprowadzania relikwii bł. ks. Michała Sopoćki w dn. 25 lutego 2023 r.

Chór „Gaudeamus” towarzyszył śpiewem podczas Mszy świętej oraz nabożeństwa. Wybrzmiało 11 pieśni o Bożym Miłosierdziu, pieśni uwielbienia oraz błagalne ze stosowną melodią i budujące oraz motywujące słowa w wykonanych utworach były wzmocnieniem duchowym dla słuchaczy – licznych uczestników nabożeństwa.



Utwór wykonał Chór „Gaudeamus” z Dąbrowy, działający przy GCKSiR w Świlczy, z siedzibą w Trzcianie, który został zaproszony do współtworzenia przez śpiew tego nabożeństwa.

Uroczystości przewodniczył ks. biskup diecezji przemyskiej J.E. Stanisław Jamrozek. Zarówno kazanie jak i nabożeństwo obfitowało treściami o Miłosierdziu Bożym oraz przybliżyło zgromadzonym w świątyni oraz łączącym się dzięki transmisji TV FARA uczestnikom postać świadka Bożego Miłosierdzia bł. ks. Michała.



Zakończył się dramatyczny i krwawy w Europie i na świecie rok. Trwają wojny, polityka międzynarodowa nie jest stabilna. Po Czecheni i Gruzji wybuchła wojna na Ukrainie. Agresorem jest Rosja. Zmniejsza się w Europie rola Niemiec i Francji. Niepokoje i konflikty wewnętrzne targają Turcją i Grecją. Wzrosła rola NATO i Polski. Trwa zimna wojna między Chinami, USA, Rosją, Koreą, wzrasta rola Indii. To było, a co będzie?

Rok wielkich wydarzeń – 2022

Podsumowania i perspektywy

– Od 4 marca 2020 r. do końca grudnia 2022 r. wykryto w Polsce już 6 367 222 przypadków zakażeń SARS CoV-2. Zmarło w tym okresie na Covid-19 – 118 503 osób. Niestety Covid dalej zagraża zdrowiu i życiu. 27 lutego 2023 r. prasa podała komunikat Polskiego Ministerstwa Zdrowia: od 16 do 22 lutego 2023 r. potwierdzono w Polsce 12 667 zakażeń, w tym 3360 ponownych. W tym czasie zmarło 40 zakażonych osób.

– Od 27 XII 2020 r. gdy rozpoczęły się w Polsce szczepienia przeciw Covid-19 – podano do stycznia br. 57,9 mln szczepionek. Polacy chcą się szczepić! (GP z dn. 23 I 2023 r., s. 5).

– Wciąż rośnie liczba prób samobójczych wśród dzieci i młodzieży do 18 roku życia. W ub.r. w okresie od stycznia do października było w kraju 1715 prób samobójczych, w tym 127 zakończonych śmiercią. W czym tkwią przyczyny?

– W roku 2022 odbyły się 24 posiedzenia Sejmu RP, które trwały, łącznie 56 dni. Podczas nich do Izby wniesiono 246 projektów ustaw, którym nadano numer druku, a 196 ustaw zostało uchwalonych. Ze statystyk wynika także, że odbyło się ponad

1,4 tys. posiedzeń komisji. (GP z dn. 27 XII 2022 r., s.6)

– 31 XII w Watykanie zmarł w wieku 95 lat papież emeryt Joseph Ratzinger – Benedykt XVI. Był on Niemcem, kontynuatorem dzieła św. Jana Pawła II papieża-Polaka oraz wielkim przyjacielem Polski. Na drugiej pielgrzymce w Polsce, po wyjeździe do Niemiec, do Kolonii, odwiedził w maju 2006 r. Kraków, Jasną Górę w Częstochowie, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską. Odwiedził przy tej okazji obóz koncentracyjny Auschwitz – Birkenau, gdzie złożył hołd pomordowanym i wygłosił historyczne przemówienie. Odbył 24 zagraniczne pielgrzymki wiary. Z uwagi na podeszły wiek i utratę sił zrezygnował ze swej zaszczytnej funkcji. Jego pontyfikat – sprawowanie urzędu następcy św. Piotra w Rzymie – to okres 19 IV 2005 r. – 11 II 2013 r. Niezwykle utalentowany i pracowity zwany był przez wiernych „Bohaterem katolików” i „Papieżem pokoju”. Pogrzeb odbył się 5 I 2023 r. w Watykanie.

– W Polsce ubywa mieszkańców. W roku Narodowego Spisu Powszechnego – 2022 liczba wynosiła 37 mln 767 tys. osób. Zmniejszyła się o 141 tys. Nadal ujemny jest przyrost naturalny, czyli więcej ludzi umiera niż się rodzi.

– W nowym roku na mapie Polski będzie 979

miast, tj. o 15 więcej niż w roku ubiegłym. Większość z nich to przywrócenie statusu odebranego im w różnym czasie historycznym m.in. po Powstaniu Styczniowym (1863 r.), stosował to reżim carski jako represje popowstaniowe.

– Wzrost znaczenia naszego kraju w Europie i na świecie.

– Może nastąpić intensyfikacja wojny na Ukrainie i w związku z tym nasza pomoc.

– Jesienią odbędą się wybory parlamentarne – w październiku, a wybory samorządowe w kwietniu 2024 r.

– Czas militaryzacji naszego kraju obrona przed ewentualnym wrogiem.

– Oby trwał pokój, stabilne rynki finansowe, drożyzna była jak najmniej na różnych polach działalności gospodarczej, spowodowana przez Putina i Rosję.

– Życzymy sobie oby Rosja jak najszybciej, ostatecznie i bezwarunkowo, pokonana została na zawsze. Byłby to nowy oddech Polski i świata.

Kiedy żył Józef Piłsudski (1867-1935) polski polityk, mąż stanu, I Marszałek Polski, Naczelnik Państwa Polskiego, Premier Polski tak mówił przed laty: *Wierzę, że naród ukraiński, wyteży wszystkie siły, by z pomocą Rzeczypospolitej Polskiej wywalczyć wolność własną i zapewnić żyznym ziemiom swej ojczyzny szczęście i dobrobyt, któremi cieszyć się będzie po powrocie do pracy i pokoju*” (pisownia oryginalna).

– Historia – nauczycielką życia. Historia kołem się toczy. Te znane wszystkim sentencje niech nauczą przewidywać, analizować i budować nowy kształt przyszłości.



Co przyniesie rok 2023?
Czy będzie to rok wielkich szans?

Zebrała D.W.

Najważniejsze rocznice, wydarzenia i obchody w roku 2023, a więc te daty, które powinniśmy zapamiętać...

Styczeń

1. Światowy Dzień Pokoju.
2. 70. rocznica śmierci Ludomira Różyckiego (1884-1953).
3. 105. rocznica urodzin Adama Bahdaja (1918-1985).
4. 445. rocznica wystawienia pierwszego polskiego dramatu – „Odprawy posłów greckich” Jana Kochanowskiego.
5. 160. rocznica wybuchu powstania styczniowego (1863 r.).
6. Międzynarodowy dzień Pamięci Ofiar Holokaustu.
7. 110. rocznica śmierci Władysława Bełzy (1847-1913).

Luty

1. 160. rocznica urodzin Marii Rodziewiczówny, powieściopisarki powieści społeczno-obyczajowych, np. Dewajtis, Lato leśnych ludzi i in. (1862-1944).
2. 555. rocznica śmierci Johannesesa Gutenberga (ok. 1399-1468) drukarz, wynalazca ruchomej czcionki drukarskiej.
3. 550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika (1473-1543) – wielki lekarz, matematyk, ekonomista, astronom polski. W swym dziele pt. „O obrotach sfer niebieskich” obalił geocentryczną teorię budowy układu słonecznego, a stworzył nową – heliocentryczną teorię. To był przełom w astronomii.
4. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.
5. 22 II – 1. rocznica napaści Federacji Rosyjskiej na Ukrainę (2022 r.).
6. 95. rocznica powstania Biblioteki Narodowej w Warszawie (1928 r.). Gromadzi ona i rejestruje całokształt produkcji wydawniczej w Polsce oraz „polonica” zagraniczne.

Marzec

1. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych – 1 III.
2. 800. rocznica śmierci Mistrza Wincentego, zwanego Kadłubkiem (ok. 1160-1223), biskup krakowski, autor – po łacinie – „Kroniki Polski”.
3. 80. rocznica śmierci Heleny Mniszkówny (1870-1943), pisarka melodramatów i romansów z tzw. „wyższych sfer” („Trędowata”, „Ordynat Michorowski”).
4. Światowy Dzień Lasu i Święto Wiosny – 21 III.
5. Światowy Dzień Wody – 22 III.
6. Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod Okupacją Niemiecką – 24 III.
7. Godzina dla Ziemi – 26 III.
8. Międzynarodowy Dzień Teatru – 27 III.

(inf.wł.)

Lech Makowiecki

Patriotyzm

Pytasz mnie: Co to jest Patriotyzm?
Na co komu potrzebna Ojczyzna?
Roztapiamy się w tyglu Europy,
a ja tylko o ranach i bliznach.

Dziwisz się, po co ten cały bagaż:
Hymn, sztandary, historia i wiersze.
Jak objaśnić to komuś,
kto czasem czyta tylko instrukcję playstation?

Wiem, tak długo nie było tu wojen,
jest Internet, Mc Donalds i stringi.
Mądrych ludzi obrzuca się błotem,
na przywódców ogłasza castingi.

Rządzą chłopcy w przykrótkich spodenkach,
chleb drożeje, tanieją igrzyska.
Rozszczekała się w mediach nagonka –
lepkie kłamstwo wylewa się z pysków.

Złodziej dzierży dziś klucze do banku,
błazen mieni się dumnie Stańczykiem.
„Autorytet” wystawie na sprzedaż,
swe poparcie – za euro-srebrniki.
Mówisz mi: To jest chyba normalne!
Cały świat przecież „jedzie po bandzie”.
Dla nas, wiesz, liczy się tu i teraz,
taki czas, bawmy się w Eurolandzie!
Wolność mamy, więc „róbta co chceta!”
Kto nie umie się bawić, niech spada!
Ja coś mówię o tańcu Chochoła,
ty nie kumasz nic z tego, co gadam.

Masz licencjat, brak zasad i power,
chamski PiaR, co daje wyjść z cienia.
Nauczylesz się prawie wszystkiego,
odebrali zaś zdolność myślenia.

Miałeś, chamie, złoty róg,
ostał ci się ino sznur.
A mury rosna, rosna, rosna
i dosięgają prawie chmur.

A mury rosna, niewidzialnie,
otacza wszystko szklany mur.
Pytasz mnie: Co to jest Patriotyzm?
Wielu mędrków wciąż nad tym się trzudzi.
Patriotyzm na dziś – to mieć dzieci
i wychować je na dobrych ludzi.

Powstanie Styczniowe 160 lat temu...

Nasilająca się rusyfikacja po upadku Powstania Listopadowego w 1830 roku wywoływała opór społeczeństwa polskiego i powstawania tajnych organizacji o charakterze niepodległościowym. Przygotowywano zbrojne powstanie przeciwko Rosji. Przyspieszone „branką” do wojska carskiego sprawy niepodległości łączono z żądaniami uwłaszczenia chłopów.

Powstanie Styczniowe zostało ogłoszone 22 stycznia 1863 r. – Manifestem – wydanym w Warszawie przez Tymczasowy Rząd Narodowy. Skierowane było przeciwko Rosji. Trwało do jesieni 1864 r., zasięgiem objęło ziemie zaboru rosyjskiego, tj. Królestwo Polskie i ziemie zabrane. Było największym i najdłużej trwającym polskim powstaniem narodowym. Miało charakter wojny partyzanckiej. Przez oddziały powstańcze przewinęło się ok. 200 000 osób z różnych stanów i grup społecznych, stoczono ponad 1200 potyczek i bitew. 20 tys. powstańców zginęło, setki tysięcy cierpiało tułaczy los zsyłki na Sybir, los tułaczy po świecie. Pozbawieni zostali majątków, domów, szans na godne życie, bo walczyli za „wolność naszą i waszą” z carskim najeźdźcą, walczyli o zrzućenie kajdan niewoli i powrót własnego niepodległego państwa – Polacy, Litwini, Białorusini i Ukraińcy.

W styczniu 1863 powstanie obejmowało Królestwo Polskie, w lutym rozszerzyło się na Litwę, w kwietniu i maju sięgnęło guberni kijowskiej i wołyńskiej. Z Galicji (zabór austriacki) i zaboru pruskiego napływali ochotnicy, broń i zaopatrzenie. Przewaga militarna zaborcy, terror, egzekucje ludności, brak zainteresowania walką przez chłopów przyczyniły się do jego upadku. Powstanie trwało ponad 2 lata. Upadło wiosną 1864 roku.

Dyktatorami powstania byli kolejno – L. Mierosławski, M. Langiewicz, R. Traugutt. Ten ostatni – oficer carski, pełnomocnik „czerwonych” Rządu Tymczasowego na Galicję, aresztowany, 5 VIII 1864 r., stracony zo-

stał na stokach Cytadeli Warszawskiej, miał wówczas 38 lat.

Rzeszów i okolice w 1863 r.

Na wieść o wybuchu powstania w Rzeszowie pod przewodnictwem Wiktora Zbyszewskiego (1818-1896), adwokata we Lwowie i Rzeszowie, radnego miejskiego, burmistrza miasta, uczestnika powstania styczniowego, posła, społecznika i działacza kultury, „Honorowego Obywatela Rzeszowa”, organizowano w konspiracji pomoc powstańcom, np. przygotowywano broń, umundurowanie, ukrywanie poszukiwanych, gromadzenie środków czystości, datków pieniężnych, lekarstw, leczenie w szpitalu rannych itp. Tworzone były oddziały ochotnicze, które udziały w walkach wspomagały powstańców. Działalność propagandową prowadzono, np. drukarnię założono, wydawano czasopisma, uroczyście grzebano zabitych, stawiano pomniki chwały, fundowano tablice pamiątkowe.

Do dziś w Rzeszowie stoją pomniki, np. na Starym Cmentarzu – Pomnik Powstańców Styczniowych z 1886 r.

Do tych wszystkich działań włączała się młodzież szkolna. Gimnazjaliści rzeszowscy mimo zakazów, z powodu młodego wieku i braku jakichkolwiek doświadczeń bitewnych, uciekała ze szkół, by np. w Krakowie, czy Warszawie dołączyć do walczących.

Prasa Rzeszowska do dziś corocznie podaje stosowne informacje, np. z gimnazjów ówczesnych ok. 50 uczniów zbiegło wówczas – by dołączyć do oddziałów powstańczych.

Obecnie w archiwalnych, cennych wydawnictwach I LO im. S. Konarskiego w Rzeszowie są wykazy imienne gimnazjalistów, którzy szli – uciekali, porzucali szkołę, czasem wbrew woli rodziców – i nauczycieli – szli walczyć. Wyszukałam ich kilkunastu. Piełęgujemy pamięć powstańców ze świadomością niezniszczalności społeczeństw.

Pomniki na ziemi rzeszowskiej stoją do dziś należycie utrzymane – mimo niszczyielskiej siły działań czasu – a czasy pamięci historycznej o bohaterskiej i krwawej, straceńczej i bohaterskiej historii trwają do dziś.

Powstanie styczniowe to nie tylko część pięknej, narodowej legendy, ale i ważny element ciągu wydarzeń, które przesądziły o tym, jaka Polska jest teraz. Zadecydowały one o trwałym istnieniu naszego kraju na politycznej mapie świata, o naszej silnej tożsamości narodowej i o tym, jak postrzegamy i wspieramy walkę o suwerenność toczoną przez inne państwa. Powstańcy styczniowi walcząc z rosyjskim zaborcą pokazali niezwykły polski duch oporu, z którym musi liczyć się każdy, kto chciałby podjąć próbę agresji na nasze terytorium i podporządkowania sobie naszej Ojczyzny.

(fragment listu, skierowanego przez wicepremiera i ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka do uczestników rzeszowskich uroczystości)

Pieśni powstania styczniowego zagrzewały do walki

Opowiadały o dzielnym narodzie, losach Polski znajdującej się pod panowaniem zaborców i dowódcach poszczególnych oddziałów.

Komponowanie i wykonywanie pieśni wymagało nie lada odwagi. Władze carskie w Królestwie Polskim były na ich punkcie szczególnie wyczulone obawiając, ich niezwykłej siły w pobudzaniu uczuć patriotycznych wśród Polaków.

Uciemiony naród pozbawiony własnego języka, historii i kultury, jedynie w pieśniach mógł wyrażać swój patriotyzm. Popularnością cieszyły się śpiewniki, które w kraju objętym carską cenzurą pełniły rolę manifestów politycznych. Za posiadanie „Śpiewnika narodowego”, „Śpiewnika polskiego” i „Śpiewów nabożnych polskich” można było do-

stać nawet 10 lat katorgi. Pieśni powstania styczniowego zagrzewały do walki. Opowiadały o dzielnym narodzie, losach Polski znajdującej się pod panowaniem zaborców i dowódcach poszczególnych oddziałów.

Pieśń z 1863 r.

Chciecie, bym wam zaśpiewał,
Nutą serca rozgrzewał,
Pilno na to zważajcie,
Co wam powiem, słuchajcie:

Ref:
Idźmy, bijmy Moskali,
Świat nas za to pochwali,
Walczy za swą krainę,
Pędźmy licho za Dźwinę.

Naród niegdyś szczęśliwy,
Krwi i łupów nie chciwy.
Niewolą dziś stargany,
Dźwiga srogię kajdany.

Ref:
Sprzedali nas panowie.
Wspólnej Matki synowie,
Więc dziś na nich nie łożmy.
Sami sobie pomożmy.

Ref:
W bójce przeszło rok minął.
Naród przecież nie zginął,
Bóg nam sprzyja widocznie.
Więc niech żaden nie spocznie.

Wincenty Pol

W krwawem polu

W krwawem polu srebrne ptaszę,
Poszli w boje chłopcy nasze.
Hu! Ha! Krew gra, duch gra! Hu! Ha!
Niechaj Polska zna, jakich synów ma.

Obok Orła znak Pogoni,
Poszli nasi w bój bez broni
Hu! Ha! Krew gra, duch gra! Hu! Ha!
Matko Polsko żyj!
Jezus, Maria! Bij!

Naszym braciom dopomagaj,
Nieprzyjaciół naszych smagaj.
Hu! Ha! Wiatr gra, krew gra! Hu! Ha!
Niechaj Polska zna,
Jakich synów ma.

Władysław Tarnowski

Marsz żołnierzy Langiewicza

Jak to na wojence ładnie,
Kiedy ułan z konia spadnie.
Koledzy go nie ratują,
Jeszcze końmi go tratuja.

Kapitan z pułku wymaże,
Porucznik grzebać rozkaże.
Ń za jego młode lata
Grają w trąby tra ta ta ta.

A za jego trudy, prace,
Grały mu kule, kartacze;
Ń za jego trudy, lata,
Dała ognia cała rota.

A już my go pochowali,
Trzy razy mu ognia dali;
«Requiescat» zaśpiewali
I pikiety rozstawiali.

Popamiętają Moskale,
Jak dostali w skórę w Skale!
Wyginęła ich połowa,
Reszta uszła do Staszowa.

Z Staszowa ich wypędzimy,
Aż i Kijów się oprzemy.
A z kijowskiej okolicy
Pójdziem prosto dŃ stolicy.

Niech pamiętają łajdaki,
Jak dzielnie biją Polaki.
Ń dla naszej większej chwały,
Wiwat sztab i korpus cały.

Ń dla naszej większej troski,
Wiwat pułkownik Czachowski.
Ń dla jego większej sławy
Jego adiutant dziurawy.

Edward Słoński

Ta, co nie zginęła

Rozdzielił nas, mój bracie,
zły los i trzyma straż –
w dwóch wrogich sobie szańcach
patrzmy śmierci w twarz.
W okopach pełnych jęku
wysłuchani w armat huk,
stoimy na wprost siebie –
ja – wróg twój, ty – mój wróg!
Las płacze, ziemia płacze,
świat cały w ogniu drży...
W dwóch wrogich sobie szańcach
stoimy ja i ty.

Zaledwie wczesnym rankiem
armaty zaczną grać,
ty świstem kul morderczym
o sobie dajesz znać.
Na nasze niskie szańce
szrapnelów rzucasz grad
i wołasz mnie i mówisz:
– To ja, twój brat... twój brat! –
Las płacze, ziemia płacze,
w pożarach stoi świat,
a ty wciąż mówisz do mnie:
– To ja, twój brat... twój brat! –

O, nie myśl o mnie, bracie,
w śmiertelny idąc bój,
i w ogniu moich strzałów,
jak rycerz mężnie stój!
A gdy mnie z dala ujrzysz,
od razu bierz na cel
i do polskiego serca
moskiewską kulą strzel.
Bo wciąż na jawie widzę
i co noc mi się śni,
że TA, CO NIE ZGINĘŁA,
wyrośnie z naszej krwi.

We wrześniu 1914



Ignacy Paderewski (1860-1941)

Ignacy Paderewski urodził się 18 listopada 1860 roku w Kuryłówce na Podolu. Od najmłodszych lat przejawiał uzdolnienia muzyczne, które zaowocowały nauką w latach 1872-1878 w warszawskim Instytucie Muzycznym, gdzie studiował grę na fortepianie. Po ukończeniu szkoły został w niej zatrudniony jako wykładowca, a sam wciąż rozwijał swe umiejętności.

Studiował także w Wiedniu. Tam jego debiut artystyczny odbył się w 1887 r. Dotknięty tragedią rodzinną – śmiercią żony, Paderewski wyjechał w roku 1881 na Zachód, aby dalej się kształcić i doskonalić swój warsztat. Był i koncertował m.in. w Berlinie, Strasburgu, Paryżu oraz Londynie, ponadto komponował. Jego operę „Manru” wystawiono 14 lutego 1902 roku w słynnej Metropolitan Opera w Nowym Jorku. Międzynarodowa sława uczyniła z niego ambasadora sprawy polskiej w świecie, z czego Paderewski zdawał sobie sprawę i coraz częściej fakt ten wykorzystywał.

W 1910 roku odsłonięto w Krakowie ufundowany przez Paderewskiego Pomnik Grunwaldzki autorstwa Antoniego Wiwulskiego. Podczas uroczystości, w których uczestniczyły tłumy Polaków ze wszystkich zaborów, pianista wygłosił mowę zawierającą wątek niesprawiedliwości rozbiorów i potrzeby powstania niepodległego państwa polskiego. Od tego momentu polityka nie przestawała już towarzyszyć Paderewskiemu.

W 1913 r. Paderewski osiadł na stałe w USA. Lata 1907-1935 to rozkwit twórczości kompozytorskiej i pianistycznej. W latach 1935-1940 jako członek zespołu redakcyjnego współredagował opracowanie „Dzieł wszystkich Fryderyka Chopina”. Działalność społeczno-narodową rozpoczął jeszcze przed I wojną światową w USA, podejmując akcje na rzecz niepodległości Polski. Razem z Henrykiem Sienkiewiczem założył Komitet Pomocy Polskim Ofiarom Wojny w Londynie i Paryżu. Sam w USA był przedstawicielem Polskiego Komitetu Narodowego.

Jednak największe zasługi dla niepodległości Polski oddał na gruncie amerykańskim.

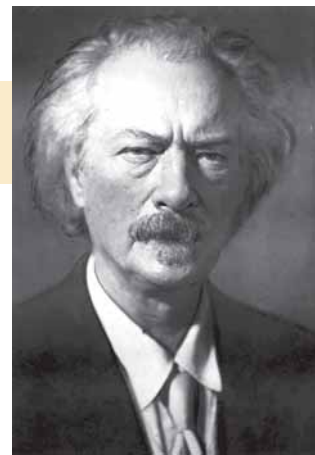
Przebywając w Stanach Zjednoczonych i korzystając ze swej ogromnej popularności Paderewski lobbował za sprawą polską wśród tamtejszych decydentów, mając dostęp nawet do administracji prezydenta Thomasa Woodrowa Wilsona.

Być może to właśnie za jego sprawą w zaprezentowanych 8 stycznia 1918 roku „Czternastu punktach” Wilsona znalazł się postulat „stworzenia niepodległego państwa polskiego”. Pod jego bezpośrednim wpływem prezydent Woodrow Wilson umieścił w swoim ultimatum uzależniającym podpisanie przez Stany Zjednoczone traktatu wersalskiego 13 punkt domagający się zgody stron traktatu na suwerenność Polski, dzięki któremu w traktacie zapisano utworzenie niepodległego państwa polskiego.

Od sierpnia 1917 roku Paderewski związał się z utworzonym w Lozannie przez Romana Dmowskiego Komitetem Narodowym Polskim, zostając jego przedstawicielem w USA.

Powrót do Polski Paderewskiego w 1918 r. i jego pobyt w Poznaniu był jedną z przyczyn wybuchu 27 grudnia 1918 roku powstania wielkopolskiego, a jego współpraca z Józefem Piłsudskim i objęcie funkcji Prezydenta Rady Ministrów, dały możliwość porozumienia pomiędzy Naczelnikiem Państwa a Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu. Paderewski w swym rządzie pełnił również funkcję ministra spraw zagranicznych. Był też delegatem Polski na paryską konferencję pokojową, zakończoną podpisaniem traktatu wersalskiego.

Od końca 1919 roku, gdy upadł jego rząd, Paderewski odsunął się od polityki, wracając do muzyki. Z czasem jednak stanął on wraz z gen. Władysławem Sikorskim na czele opozycyjnego wobec piłsudczyków tzw. Frontu Morges, którego nazwa pochodziła od szwajcarskiej posiadłości Paderewskiego.



W czasie II wojny światowej myślano o Paderewskim jako o prezydencie Polski na uchodźstwie, ostatecznie jednak stanął na czele Rady Narodowej RP. Zmarł 29 czerwca 1941 r. w Nowym Jorku. Działalność całe życie na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości był wybitnym pianistą kompozytorem i erudytą, znał 7 języków, działał na rzecz Polski przez całe życie.

Oto kilka cytatów z jego prac literackich.

- Jestem Polakiem, wiernym synem Ojczyzny. Myśl o Polsce wielkiej i silnej, wolnej i niepodległej była i jest treścią mojego istnienia, urzeczywistnienie jej było i jest jedynym celem mojego życia.
- Sprawa narodu to nie interes, z którego wycofać się należy, gdy zamiast zysku straty przynosi. Sprawa narodu to praca ciągła, praca stała, wytrwałość, niezłomność, ofiarność nieprzerwana z pokolenia na pokolenia. Zaniechać jej nie wolno, ałożyć na nią, w miarę możliwości, zawsze się powinno.
- Żadnej roli politycznej odgrywać nie myślę. Nie mam do tego ani ochoty, ani przygotowania, ani też temperamentu. Władza mnie nie nęci, powaga ojca narodu nie pociąga, pośledniejsze stanowisko pożytecznego syna Ojczyzny najzupełniej mi wystarcza.

(Inf. wł.)

Bibliografia:

1. Encyklopedia Powszechna PWN, t. 21, s. 8.
2. Encyklopedia Popularna PWN, s. 559.
3. Internet.

Narodowy Instytut Konserwacji Zabytków zainaugurował w dn. 14 XII ub.r., przez prof. P. Glińskiego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego akcję „Warto inwestować w zabytki”.

Zofia Dziedzic

„Warto inwestować w zabytki”

Kto będzie je utrzymywał i zarządzał nimi?

Zabytki to nasza historia, nasza tożsamość, nasza wspólnota, ale także szanse na rozwój określonych miejscowości. Napędzają turystykę, rozwój gospodarczy lokalnych środowisk, są lubiane i są powodem do dumy. Instytut przeprowadził w grudniu wśród Polaków ankietę tematyczną.

Co z niej wynika?

Zdecydowana większość Polaków (85%) uważa, że ochrona zabytków jest ważna. W Polsce znajduje się ok. 80 tys. zabytków nieruchomych. Niestety, były w Polsce duże zaniedbania, dlatego Państwo intensyfikuje obecnie swe działania w celu ich ochrony. Np. w ciągu ostatnich 7 lat budżet na ochronę zabytków wzrósł z 80 do 220 mln zł.

Niektóre zabytki, choć nie stały np. puste, niszczały dewastowane na bieżąco. Nabywanie ich nie zawsze wy-

czerpywały znamiona legalności, Dzierżawy, zapewne na podstawie długoletnich umów użytkowania, warto byłoby sprawdzić.

Nie zawsze los zabytkowych obiektów, po przejściu w ręce użytkowników kończył się pozytywnie. Przypomnę także o listopadowej, ubiegłorocznej cennej inicjatywie Rządowym Programie Odbudowy Zabytków i kwocie 3 mld na ten cel.

O znaczącej roli ziemiańskiego dworu

Polski dwór to przede wszystkim dwór wiejski, nierozłącznie związany z posiadaniem ziemi, rolniczym rytmem pór roku, miejscowymi obyczajami i życiem wsi sąsiednich i ich mieszkańców. Mocno przebiła się także w obrazie życia dworu – problematyka religijna.

O życiu religijnym we dworze tak pisała Zofia Kossak-Szczuczka w utwo-

rze „Dziedzictwo”: *Wiara wszystkich polskich dworów i polskich wsi nie znała wątpliwości ani wahań. Cokolwiek Kościół do wierzenia podał było pewne. Wyrazem tego były nie tylko modlitwy w różnych intencjach, ale i pieśni. To polscy ziemianie, właściciele dworów fundowali na własnych placach np. kościoły, cmentarze, kaplice, w tym i cmentarne, przydrożne krzyże i kapliczki w podzięce za uratowane życie, czy zdrowie.*

Oj, wiele można by wymieniać dobra dworsko-ziemiańskiego dla wsi gminy Świlcza, chociażby np. w Rudnej Wielkiej, Dąbrowie, Mrowli, w Trzcianie. Tam do lat bieżących potomkowie właścicieli z Probostwem Trzciańskim utrzymują kontakty. Jak w przysłowiu łacińskim: „Pod starym, ale rodzinnym dachem”...

Bibliografia:

1. Danuta Piekut-Brodzka „Świat dworu polskiego”.

Józef Mączka

Starym Ojców naszych szlakiem

Starym Ojców naszych szlakiem
przez krew idziem ku wolności!...
Z dawną pieśnią – dawnym znakiem –
my – żołnierze sercem prości,
silni wiarą i nadzieją,
że tam kędyś świty dnieją!

Zawołały ku nam z dała
starych hasel złote dzwony! –
Zaszumiała kłósów fala...
wiatr z dalekiej powiał strony
i na złotym grał nam Rogu
pieśń o Sławie – i o wrogu!

Zamarzły się nam czyny
spod Grochowa – Ostrołki –
Krwawych ojców krwawe syny
zapraǳęliśmy świeżej męki,
bowiem w grobach kości stare
wciąż wołały: „Exoriare(1)!”

Starym Ojców naszych szlakiem
przez krew idziem w nowe zorze! –
Z dawną pieśnią – dawnym znakiem,
po wyroki idziem Boże,
w przełomowej dziejów chwili,
którą w snach my wymodlili!

Niech za nami nikt nie woła!
Niech tam po nas nikt nie płacze!
Górą jasne niesiem czoła –
radość w piersiach nam kołacze,
duma ogniem lica płoni,
że idziemy – jako Oni!

Starym Ojców naszych szlakiem
przez krew idziem w jutra wschody,
z dawną pieśnią, dawnym znakiem,
na śmiertelne idziem gody,
by z krwi naszej życie wzięła
Ta – co jeszcze nie zginęła!

Wielka emigracja Polaków z ziem polskich pod zaborem Rosji, Niemiec i Austrii miała miejsce w latach 80. XIX wieku. Odnotowano wówczas największy odpływ ludności, głównie do Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie przybyło ponad 2,5 mln Polaków. Była to w większości ludność wiejska zajmująca się dotąd rolnictwem.

Władysław Kwoczyński



Emigracja „za chlebem”

Do opuszczenia swoich domów i gospodarstw, zmusiło ich przede wszystkim gigantyczne przeludnienie we wsiach i brak ziemi do uprawy, bezrobocie w miastach, często też dyskryminacja językowa i narodowa oraz religijna, a także uniknięcie przymusowej służby wojskowej w szeregach armii zaborczej. Jednak apogeum emigracji nastąpiło w pierwszych latach XX wieku i trwało do wybuchu I wojny światowej. Wówczas to bardzo wielu Polaków wraz z rodzinami, w tym ponad 200. mieszkańców Bratkowic wyemigrowało „za chlebem”, głównie do USA, Brazylii, Argentyny (*Józefa Napora – „Przemiany społeczno-gospodarcze Bratkowic” – Praca dyplomowa Studium Nauczycielskie – Krosno 1967 r.*). Ponadto nasi rodacy emigrowali również do krajów Europy zachodniej w większości do Francji, Belgii, Niemiec, Danii. Podróż do Ameryki była bardzo droga. Nic więc dziwnego, że nasi przodkowie wyprzedawali cały majątek, by kupić bilet w jedną stronę...

Agitowanie do wyjazdu

Wyemigrowanie do tzw. Nowego Świata przyciągało duże zapotrzebowanie na pracowników, wysokie płace oraz dość łagodna polityka imigracyjna USA w tym okresie.

Do wyjazdu do USA agitowali Polaków liczni agenci emigracyjni z różnych krajów w tym z USA. Na przykład amerykański przewoźnik obsługujący linie transatlantyckie „United States Lines American Merchant Lines – Baltimore Mail Line”, który za pośrednictwem swoich agentów emigracyjnych dostarczał

ludności specjalne ankiety, które chętni do wyjazdu mieli rzetelnie wypełnić i odesłać na wskazany adres. W niedługim czasie osoba była powiadamiana o terminie i dacie wyjazdu. W ankiecie należało podać swoje dane osobowe (datę urodzenia swoją i członków rodziny, adres, zawód itp.). Dla osób dorosłych wymagany był wiek od 20 do 40 lat. Należało też odpowiedzieć na wiele innych pytań m.in. stan zdrowie swój i członków rodziny, czy jest obciążony nieuleczalnym kalectwem i zaraźliwą chorobą, czy oczy są zdrowe, umiejętność czytania i pisanie itp. W tym okresie z Bratkowic, wyjechało ponad 200 osób. Niektórzy z nich powrócili do kraju po kilkunastu latach pobytu w USA i Argentynie, inwestując zarobione na emigracji pieniądze w ojczyźnie. Stać ich było np. zakup ziemi i na zbudowanie własnego domu.


Swój znaczny udział we wzmożonej fali emigracyjnej mieli również agenci emigracyjni, głównie pochodzenia żydowskiego. Ich zadaniem było agitowanie ludności do wyjazdu, licząc przy tym na zyski wynikające z opłat samych wyjeżdżających, prowizji od firm przewozowych oraz pieniędzy wypłacanych przez rządy niektórych państw, zainteresowanych ściąganiem do siebie przybyszy z Europy. Agenci, załatwiali wszelkie formalności związane z daleką podróżą, planowali przebieg trasy, ustalali przewoźnika, pomagali w zdobyciu koniecznych dokumentów (często fałszywych) itp. Osoby chętne do wyjazdu, płacili za ich usługi znaczne kwoty pieniężne, często nie wiedząc, że są oszukiwani. Często zdarzały się przypadki kradzieży pieniędzy, jakie emigranci mieli zgromadzone na podróż i rozpoczęcie nowego życia w obcym kraju. Fakty

takie miały miejsce przeważnie na nabrzeżach portowych jeszcze przed wejściem na pokład statku, gdzie oczekiwały tłumy emigrantów. Sprytni i bezwzględni złodzieje, wykorzystywali każdą nieuwagę i rozkojarzenie ludzi, którzy nie byli świadomi jakichkolwiek zagrożeń. Brak pieniędzy okradziona osoba, spostrzegła dopiero na pokładzie statku. Była to wielka tragedia dla tej osoby i jej najbliższej rodziny... Na szczęście w takich sytuacjach współziomkowie byli solidarni pomagając sobie nawzajem np. pożyczali pieniądze, oferowali pomoc i wsparcie.

Większość emigrantów decydując się na wyjazd do Ameryki, Argentyny czy Brazylii, często sprzedawali swój dobytek (gospodarstwo wraz ze zwierzętami) lub zapożyczali się u dalszej rodziny.

W daleką i nieznaną podróż, wyjeżdżali wraz z całą rodziną oraz małymi dziećmi. Zabierali z sobą tylko najpotrzebniejsze rzeczy m.in. odzież, obuwie i jedzenie na czas morskiej podróży, która trwała nawet kilka tygodni. Trzeba było wielkiej odwagi i determinacji, by podjąć tak ważną decyzję życiową...

Początkiem podróży bratkowiczian w poszukiwaniu lepszego życia, była podróż koleją z Rzeszowa do portów wskazanych przez agentów emigracyjnych. Emigranci z Bratkowic wraz z innymi ludźmi z różnych regionów Polski, docierali do Ameryki statkami wypływającymi z największych portów europejskich, jak np. z Hamburga, Bremy i innych. Statki w większości pływały pod banderą niemiecką, a zabierały na pokład około dwóch tysięcy osób. Masowa emigracja Polaków do Ameryki, trwała do zakończenia I wojny światowej i odzyskania niepodległości przez Polskę.



UNITED STATES LINES
AMERICAN MERCHANT LINES
 BALTIMORE MAIL LINE
 WARSZAWA, SENATORSKA 28/30
 ADRES UL. DEPEZ, SBAPOSTES - WARSZAWA

Warszawa, data stempla pocztowego.

Wyjeżdżający, z wyjątkiem emigrantów, mogą nabywać bilety okrętowe również we wszystkich oddziałach Międzynarodowego Towarzystwa Wagonów Sypialnych „Wagons-Lits — Cook” oraz Polskiego biura podróży „Orbis”.

W. P.

Przesyłamy szereg pytań, dotyczących się sprawy wyjazdu WP. do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Prosimy o uważne przeczytanie niżej podanych pytań i o staranną, sumienną i obszerną odpowiedź na wszystkie pytania w pozostawionych na to wolnych odstępach.

Prosimy o czytelne i staranne pismo; o ile WP. nie pisze wyraźnie, to lepiej poprosić kogo innego o pomoc. Zwracamy uwagę WP., że od starannego załatwienia tej odpowiedzi może zależeć prędki wyjazd do Ameryki.

Odpowiedzi, dotyczące wszystkich osób, jadących na jednej karcie okrętowej, należy wysłać w załączonej kopercie do biura naszego w Warszawie, Senatorska 28/30.

Do WARSZAWY przyjeżdżać NIE należy bez wezwania ze strony naszej lub Konsulatu Amerykańskiego, na pytania odpowiadać listownie: pocztą.

Z poważaniem
 UNITED STATES LINES
 WARSZAWA

Prosimy o nadesłanie nam adresów znajomych swoich, pragnących również wyjechać do Stanów Zjedn. A. P., byśmy mogli zwrócić się do nich w tej sprawie.

IMIĘ	NAZWISKO	ADRES DOKŁADNY
1.		
2.		
3.		
4.		
5.		

1000 XII-35

Data wysłania: 1876 Nowy Kasa Prpd.

O wszelkich zmianach w sprawie wyjazdu do Ameryki, które zjdują po wysłaniu do nas niniejszej ankiety, prosimy nas niezwłocznie zawiadomić.

1) NAZWISKO i IMIĘ, 2) WIEK, 3) MIEJSCE URODZENIA.

a) Nazwisko _____ imię _____ urodzony dnia _____
 miesiąc _____ rok _____ Miejsce urodzenia: wieś _____
 Starostwo (powiat) _____ woj. _____

b) Nazwisko _____ imię _____ urodzony dnia _____
 miesiąc _____ rok _____ Miejsce urodzenia: wieś _____
 Starostwo (powiat) _____ woj. _____

c) Nazwisko _____ imię _____ urodzony dnia _____
 miesiąc _____ rok _____ Miejsce urodzenia: wieś _____
 Starostwo (powiat) _____ woj. _____

d) Nazwisko _____ imię _____ urodzony dnia _____
 miesiąc _____ rok _____ Miejsce urodzenia: wieś _____
 Starostwo (powiat) _____ woj. _____

e) Nazwisko _____ imię _____ urodzony dnia _____
 miesiąc _____ rok _____ Miejsce urodzenia: wieś _____
 Starostwo (powiat) _____ woj. _____

f) Nazwisko _____ imię _____ urodzony dnia _____
 miesiąc _____ rok _____ Miejsce urodzenia: wieś _____
 Starostwo (powiat) _____ woj. _____

2) ADRES OBECNY:
 wieś _____
 gmina _____
 ost. poczta _____
 Starostwo (powiat) _____
 Województwo _____
 miasto, ulica i numer domu _____

3) STAN ZDROWIA,
 czy ktokolwiek z jadących nie jest obciążony jaką zaraźliwą chorobą, lub nieuleczalnym kalectwem?
 czy osoby są zdrowe?

4) UMIEJĘTNOŚĆ CZYTANIA I PISANIA:
 a) Kto z jadących, powyżej lat 16, nie umie czytać i pisać (podać imiona)?

b) Kto z jadących, powyżej lat 16, umie czytać i pisać (podać imiona)?

5) ZAJĘCIE (ZAWÓD) pasażerów: _____

6) Czy pasażer jedzie tylko w odwiedziny, czy też a stały pobyt?

7) Czy pasażer jest studentem i czy został przyjęty na uniwersytet w Ameryce?
 nazwa uniwersytetu _____

8. STAN RODZINNY.

a) Kto jest żonaty (zamężna)
 kawaler (panna) _____

b) O ile jada tylko dzieci niepełnoletnie, należy zaznaczyć, czy mają rodziców w kraju czy też w Ameryce. Podać dokładny adres rodziców: _____

c) Jakich krewnych pasażer(owie) posiada(ją) w Ameryce? do kogo z tych krewnych pasażer(owie) chce(a) jechać (podać stopień pokrewieństwa, nazwisko i szczegółowy adres): _____

d) Czy krewni posiadają papiery obywateli amerykańskich (drugie papiery) czy też są deklarantami (pierwsze papiery)

e) Jeśli krewni są deklarantami, to kiedy otrzymali pierwsze papiery (podać datę i rok)

f) Czy ma w Ameryce bliźszych krewnych jakich? czy są obywatelami amerykańskimi?

9) Czy pasażer posiada już affidavit od krewnego lub rolnika z Ameryki?
 a) gdzie się obecnie znajduje affidavit? i przez jakiego krewnego wystawiony?
 b) czy krewny jest rolnikiem?

10) CZY PASAŻER BYŁ JUŻ W AMERYCE (w Stanach Zjednoczonych)?
 a) jak długo (data) _____ rok _____ (data) _____ rok _____
 b) gdzie _____
 kiedy wyjechał z Ameryki (data) _____

c) czy posiada paszport reemigracyjny t. j. paszport, wystawiony przez Konsulat Polski w Ameryce, data wystawienia: dzień _____ miesiąc _____
 rok _____ gdzie _____ Nr. _____
 Czy ważny na powrót? _____
 Do kiedy ważna wiza wyjazdowa na paszporcie?
 Czy posiada „Permit to reenter” z Waszyngtonu?
 Do jakiej daty „Permit” ważny?

O wszelkich zmianach w sprawie wyjazdu do Ameryki, które zjdują po wysłaniu do nas niniejszej ankiety, prosimy nas niezwłocznie zawiadomić.

d) O ile WP. urodzony jest w Ameryce, czy posiada metrykę urodzenia lub chrztu?

d) Czy dzieci WP., urodzone w Ameryce, posiadają metrykę urodzenia lub chrztu?

f) Czy złożył podanie o paszport amerykański w Konsulacie Amer. w Warszawie? kiedy?

11) CZY PASAŻER POSIADA JUŻ PASZPORT ZAGRANICZNY POLSKI LUB AMERYKAŃSKI?
 a) Numer paszportu? _____
 b) kiedy wystawiony: dzień _____ miesiąc _____ rok _____
 c) przez kogo i gdzie wystawiony: _____
 d) do kiedy ważny: dzień _____ miesiąc _____ rok _____

12) PRZYNALEŻNOŚĆ PAŃSTWOWA (OBYWATELSTWO) PASAŻERA (ÓW)
 a) polska _____
 b) amerykańska _____
 c) rosyjska _____
 d) inne _____

13) SPRAWA WIZY AMERYKAŃSKIEJ.
 a) Czy pasażer (owie) wysłał (li) już podanie do Konsulatu Amerykańskiego o udzielenie wizen? _____
 kiedy: dzień _____ miesiąc _____ rok _____
 b) Czy pasażer posiada już kartę wstępu (numerok) na odbiór wizen amerykańskich? _____
 wyznaczony: dzień _____ miesiąc _____ rok _____
 c) Czy pasażer(owie) posiada(ją) już wizę amerykańską? _____
 kiedy otrzymał, dzień _____ miesiąc _____ rok _____
 numer wizen _____ do kiedy ważna _____
 d) o ile wiza odmówiona, podać szczegółowo powody _____

14) Czy został już WP. zarejestrowany w Konsulacie Amerykańskim jako rolnik? Za jakim numerem?

15) Czy została już WP. zarejestrowana jako jadąca do męża, ojca, względnie matki dekl. za jakim numerem?

16) CZY PASAŻER (OWIE) POSIADA (JA) JUŻ KARTĘ OKRĘTOWĄ:
 a) przysłaną z Ameryki? za jakim numerem _____
 b) zakupioną w Polsce _____
 Czy „certyfikat” został już wrobiony przez krewnych w Ameryce? _____
 podać datę _____

UWAGI:

Trudne początki na obczyźnie

Emigranci z Polski osiedlali się przeważnie w centralnych częściach większych miast, jak Chicago, Nowy Jork czy Detroit, przenosząc tam swoje umiejętności w zakresie wielu pożytecznych zawodów, jak np. krawiec, piekarz, stolarz, ślusarz i inne. Dawało im to możliwość wykonywania usług w tym zakresie dla swoich rodaków i miejscowej ludności. Kobiety pracowały w pralniach, zlokalizowanych głównie przy zakładach pracy, gdzie wykonywały usługi pralnicze dla robotników. Ponadto o pracę w miejscowym przemyśle nie było trudno, a zarobki jakie proponowano były zadowalające.

Przybycze z Polski zatrudniali się także w kopalniach, budownictwie i innych dziedzinach amerykańskiego przemysłu. Polacy, a wśród nich emigranci z Bratkowic w krótkim czasie zostali zauważeni przez przedsiębiorców, jako znakomici rzemieślnicy, wyróżniający się nadzwyczajną pracowitością i sumiennością.

Początki na emigracji były jednak dla nich trudne, gdyż nie rozumieli języka angielskiego. Nie rozumieli też otaczającego ich świata. W obcym i niezbyt przyjaznym nowym otoczeniu z konieczności zamykali się w swoich gettach etnicznych. Tworzyli dzielnice, w których żyli między swoimi, prowadzili małe sklepy różnej branży, mieli wspólne rozrywki, pomagali sobie wzajemnie, należeli do swoich etnicznych organizacji. Główne centrum ich życia stanowiła parafia, wokół której organizowało się codzienne życie rodaków. W ten sposób powstawało środowisko polonijne, które integrowało wszystkich emigrantów z Polski.

Na przełomie XIX i XX wieku do Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Kanady, Brazylii Francji i innych krajów, wyemigrowało kilkuset mieszkańców Bratkowic (osób indywidualnych lub całe rodziny). Niektórzy z nich nie mogli odnaleźć się w nowej rzeczywistości, tęsknota za ojczyzną i krewnymi oraz inne okoliczności, zmusiły ich do powrotu w rodzinne strony (np. z Francji). Wielu jednak zostało na emigracji, a dzięki ciężkiej pracy i determinacji, żyło im się dostatnio. Często za-

robione pieniądze przysyłali do swoich rodzin w Polsce. To właśnie dzięki polonii amerykańskiej, kanadyjskiej czy francuskiej, w skład której wchodził także nasi rodacy, udało się w Bratkowicach wybudować pierwszy kościół parafialny w 1933 r., a w 1947 r. zakupić nowe dzwony kościelne (pierwsze dzwony zostały zarekwirowane przez Niemców podczas II wojny światowej). Nasi rodacy z USA i Kanady również wspierali finansowo przebudowę istniejącego kościoła parafialnego w Bratkowicach na przełomie lat 1969/1970. W uroczystości poświęcenia tego kościoła 27 września 1970 r. uczestniczył także przedstawiciel polonii kanadyjskiej, którą reprezentował Józef Kwoka. Dwa lata później dzięki wsparciu rodaków z Ameryki i Kanady, zakupiono nowe organy kościelne, które służą do dziś.

Emigracja po II wojnie światowej

Po II wojnie światowej, wielu emigrantów zostało przyjętych do Stanów Zjednoczonych na mocy rozporządzenia z 1948 r., tzw. „*Special Displaced Persons Act*” w wielu wypadkach, zostali bardzo boleśnie dotknięci działaniami wojennymi, byli w przymusowych obozach pracy, obozach koncentracyjnych lub zesłani w głąb Rosji Sowieckiej. Także w okresie powojennym nastąpiła znaczna migracja ludności. Około 350 osób, głównie ludzi młodych, opuściło rodzinne Bratkowice w poszukiwaniu pracy zarobkowej i lepszego życia. Na zachodzie Polski na tzw. Ziemiach Odzyskanych, znajdowali zatrudnienie m.in. w kopalniach węgla, nowo powstałych hutach, fabrykach itp. Początkowo mieszkali w hotelach robotniczych, a po pewnym okresie pracy otrzymywali mieszkanie, zakładali rodziny, tu się osiedlali, często na stałe i do Bratkowic już nie powrócili. (*Józefa Napora „Przemiany Społeczno-Gospodarcze Bratkowic” – praca dyplomowa Studium Nauczycielskie – Krosno 1967 r.*)

Wielu z tych młodych mężczyzn np. po odbyciu zasadniczej służby wojskowej, zostawało żołnierzami zawodowymi w różnych jednostkach wojskowych na terenie kraju, tam

założyło rodziny i zamieszkało na stałe. Również osoby po ukończeniu studiów wyższych w większych miastach, zakładały rodziny i tam prowadziły dalsze życie...

Liczba imigrantów ponownie wzrosła po 1981 r., kiedy podczas stanu wojennego, ówczesne władze komunistyczne w Polsce, znacznie ograniczyły swobody obywateli, likwidując związek zawodowy „Solidarność”. Wielu obywateli opuściło ojczyznę, udając się do krajów Europy zachodniej i do Stanów Zjednoczonych Ameryki. Przed przyjazdem do USA większość imigrantów musiało udowodnić, że byli uchodźcami z powodów politycznych. Obecnie nie ma większych problemów z przemieszczaniem się np. do krajów Unii Europejskiej, osiedlaniem się, podjęciem pracy zarobkowej, studiowaniem itp. Obecnie w wielu krajach na świecie, a także w wielu miejscowościach naszego kraju mieszkają na stałe rodacy z Bratkowic.

Polonia na świecie

Obecnie w Polsce mieszka blisko 39 milionów Polaków. Około 20 milionów naszych rodaków, w tym kilkuset emigrantów z Bratkowic i osób pochodzenia polskiego, mieszka poza terytorium naszego kraju. Ogólnodostępne źródła internetowe i polonijne podają, że pięć pierwszych miejsc wśród skupisk Polonii na świecie, zajmują:

- **Stany Zjednoczone** (z liczbą około 10.600.000 osób). Największe skupisko w Chicago (ok. 1,5 miliona), Nowy Jork (ok. 700 tys.), Detroit (ok. 400 tys.). Kilka milionów naszych rodaków rozsiadanych jest w pozostałych stanach USA.
- **Niemcy** (ok. 2.100.000 osób). Główne skupiska to te w dawnych Niemczech Zachodnich (pochodzące zwłaszcza ze starej emigracji oraz fali lat 80. XX wieku). Zagłębie Ruhry (700 tys. osób), Berlin (180 tys.), Hamburg (110 tys.), Brema (30 tys.), poza tym Frankfurt, Monachium, Hanower i inne miasta.
- **Brazylia** (około 1.900.000 osób). Stany Parana, Rio Grande do Sul, Santa Catarina, Sao Paulo, Rio de Janeiro. Kurtyba w stanie Parana

- uchodzi za kolebkę emigracji chłopskiej, Para – według danych polonijnych (700 tys.), Santa Catarina (ok. 280 tys.), Rio Grande do Sul (ok. 300 tys.).
- **Francja** (około 1.000.000 osób). W samym Paryżu ponad 300 tys. (Wielkiej Emigracji i emigracji solidarności)) oraz regiony północno-zachodnie (emigracja robotnicza).
 - **Kanada** (około 1.000.000 osób). Najwięcej w Toronto (250 tys.),

Winnipeg (55 tys.), Montreal (40 tys.), Vancouver (60 tys.), Edmonton (55 tys.) Calgary (40 tys.), London (Kanada) (18 tys.) – (Polonia przedwojenna oraz następcze pokolenia).

Trudno określić liczbę Polaków na Wyspach Brytyjskich z powodu bardzo aktywnej obecnie emigracji, ale szacuje się, że około milion osób. W związku z wydarzeniami najnowszej historii wielu Polaków żyje m.in.

na Litwie (Wilno), Białoruś (Grodno), Ukraina (Lwów).

Prawdopodobnie nie ma na świecie państwa, w których nie mieszka chociaż jeden Polak. Nieduże grupy polonijne (od 5 do 100 osób i więcej), istnieją np. w takich miejscach, jak: Argentyna, Birma, Katar, Salwador, Dominikana, Oceania, Nepal, Kambodża, Mali, Barbados, Kuba, Szwecja, Norwegia, Finlandia i w wielu innych krajach.

Wielka emigracja Polaków z ziem polskich pod zaborem Rosji, Niemiec i Austrii miała miejsce w latach 80. XIX wieku. Odnotowano wówczas największy odpływ ludności, głównie do Stanów Zjednoczonych Ameryki, gdzie przybyło ponad 2,5 mln Polaków. Była to w większości ludność wiejska zajmująca się dotąd rolnictwem.

O życiu wsi „przy dworze”

Sąsiada traktowano jak kogoś bliskiego

Nie sposób było przejść obojętnie obok jego trosk i radości. Kształtując się przez wieki poczucie wspólnoty narzucało międzysąsiedzkim kontaktom określone normy obyczajowe. Jedną z nich – podstawową – był szacunek. W słowie tym mieszczą się: grzeczność, pomoc i gościnność. Gdy spotykano sąsiada bliższego lub dalszego – nawet z drugiego końca wsi, obowiązkowo grzecznie go witano – i w myśl tej samej tradycji – zamieniano z nim chociaż kilka zdań. Tematem rozmowy było zdrowie, gospodarstwo, powodzenie w interesach, dzieci lub krewni. Oczywiście, że zdarzały się odstępstwa od tych norm. Przecież na co dzień między ludźmi trudno o ideał, zawsze dobry humor i zgodę.

W życiu gromady bywały chwile, kiedy poczucie wspólnoty dawało się odczuć silniej niż zazwyczaj. Ufano, że *jak ja pomogę tobie, ty pomożesz mnie*. Spieszono więc z pomocą przy wznoszeniu domu, kopaniu studni, remontach, koszeniu, młóceniu, zwózce zboża, wykopkach, a także w razie pożaru, powodzi, choroby i innych plag. Sąsiedzi spotykali się także poza pracą, by porozmawiać, naradzić się, omówić wiejskie sprawy albo zwyczajnie poplotkować. Bar-

dzo chętnie się odwiedzano. Do cudzego domu wypadało pójść umytym i czysto ubranym. Witano się poważnie, często dostojnie. Dotyczyło to przeważnie starszych ludzi. Nawet każdego przyjeźdnego witano z szacunkiem, ale i z ciekawością. Brak grzeczności uważany był za występki przeciw normom obyczajowym. Za ciężkie przewinienie wobec gromady uważano kradzież, oszustwo i cudzołóstwo. Tych łatwo nie wybaczano i wymierzano za nie surowe kary, np. Jagna z „Chłopów” Reymonta.

Szanowano ziemię sąsiada

Granic wsi i pól pilnie strzeżono. By wyznaczyć linię podziału, pozostawiano miedze albo sypano kopce. Czasem był nią rząd drzew lub wał z polnych kamieni. Uważano, że kto naruszy znaki graniczne, po śmierci będzie się błakał po polach jako duża pokutująca. Przykładem może tu być spór Pawlaka i Kargula o zaoraną „na dwa palce” miedzę z filmu „Sami swoi”.

W wolne dni trwały zabawy w karczmie

Wprawdzie stateczni gospodarze uczestniczyli w nich przy specjalnych

okazjach, ale młodzi nie stronili od takich kontaktów towarzyskich. W czasie wieczornych spotkań nie tylko rozmawiano i tańczono, ale również sporo pito piwa i wódki. Od XVI wieku sprzyjał temu tzw. przywilej propinacyjny, czyli wyłączne prawo dziedzica do produkcji trunków, zobowiązujące jednocześnie chłopów do kupowania pewnej ilości wódki w pańskiej karczmie. Czasem część należności za pracę we dworze chłop otrzymywał w gorzałce. Propinację zniesiono w XIX wieku – zdołała jednak uczynić wiele zła, zniszczyć niejedną rodzinę i dobrosąsiedzkie stosunki.

„Dzieje obyczajów w dawnej Polsce” Jana Stanisława Bystronia (1892-1964) ukazują polską obyczajowość. Jemu to zawdzięczamy upowszechnienie wiedzy o wielu skarbach polskiej kultury dworskiej, miejskiej i chłopskiej.

(inf. wł.)

cdn.



Literatura ludowa – powtórka z historii

Zdecydowanie zasługuje ona na bliższe poznanie, jeśli interesujemy się korzeniami polskiej kultury. Pierwsze spisane dzieła literackie często były związane z ludowymi podaniami, przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. Wśród nas współczesnych są lub byli ludzie, którzy czuli poezję (tak jej nie nazywając), układali słowa w wersy, rymy, strofy i nie zastanawiali się, co to jest literatura kultury ludowej i jakie są jej podstawowe cechy. Przekazy ludowe miały na obecną literaturę często ogromny wpływ.

Czym jest literatura ludowa?

Tym terminem określa się przekazy ustne (później również formę pisaną), których tematyka dotyczy wierzeń, obyczajowości oraz kultury obszarów wiejskich. Wywodzi się z warstwy chłopskiej, a z uwagi na jej – dawniej – analfabetyzm – przekazy przechodziły w formie ustnej z pokolenia na pokolenie. Później, kiedy na wsiach upowszechniła się umiejętność pisania i czytania, przekazy ustne stanowiły genezę twórczości pisanej.

Cechy literatury ludowej

Podstawową cechą literatury ludowej jest jej różnorodne przeznaczenie. Niektóre utwory literackie mają charakter religijny. Charakterystyczny był dydaktyzm – pouczanie, moralizatorstwo. Wskazywano pożądane wzorce zachowania i pozytywne postawy. Przeznaczenie rozrywkowe to wiele zabawnych przyśpiewek, przypowieści itp. Rolą przekazów ustnych było także powierzenie kolejnym pokoleniom określonej wiedzy, np. na temat historii danego obszaru.

Terminu – literatura ludowa – używa się także w stosunku do utworów literackich poświęconych kwestiom chłopskim lub tworzonych przez osoby pochodzące z tej warstwy społecznej. Warto zwrócić uwagę także na język utworów, który był bardzo często gwarą.

Utwory są zazwyczaj tworzone przez amatorskich pisarzy, poetów chłopskiego pochodzenia, często autorzy są anonimowi. Najbardziej typowymi formami są: poezja ludowa oraz pamiętnikarstwo; popularne są także baśnie, legendy, ballady i pieśni.

W Polsce największą popularnością literatura ludowa cieszyła się od lat 30. do lat 60., zaś wykrystalizowała się na przełomie XIX i XX wieku.

(inf. wł.)

Na zmartwychwstanie

Ponad łany wzlata srebrny dźwięk spizowy
Z szarych wież i płynie szlakiem niebnych drożyn.
Odwalił Cherubin skalny głaz grobowy,
W pełni majestatu powstaje Syn Boży...
Do życia zbudzone tchnieniem miłej wiosny,
Sypią się już kwiaty na pola i gaje,

Z piersi ptasząt płynie jakiś dźwięk radosny
I z wiosną zbudzona ziemia zmartwychwstaje...
Dziś złowrogie grzechy dusze nasze szpecą,
Trzeba je przyoblec w szatę nieskalaną,
Niechaj niewinne, czyste do nieba wzlecą,
Niech tchną radością, niechaj zmartwychwstaną...

Na zmartwychwstanie

Ustom Jego dali pić goryczy,
Pierś Mu przebodli
I otoczyli skronie cierniowymi wstęgi...
A gdy modlił się za motłoch zbrodniczy,
Plwali Nań, podli,
I wyli wśród szyderstw i krzyku:
– „Hejże, dowiedz królewskiej potęgi
I znijdź z krzyża, o Nazarejczyku!”

I cieszyła ich niemoc ofiary
Na onym krzyżu,
I bezradność ich gwałtu, i zwycięstwo nocy
Nad tym słońcem miłości i wiary,
Co nie ze spizu,
Ani stali triumfy swe splata,
Jeno w duchu ma źródła swej mocy,
Bo z innego, niż one, jest świata...

Skonał... Ziemia zadrżała w posadach...
Więc duchem mali
W kir się oblekli żałoby,
Innym opowiadali,
Że z martwych nie wstają już – groby...

Wesołego Alleluja

W-stał Pan Chrystus, lud się cieszy,
E-cho płynie ponad łany...
S-łowo pieśni hen w dal śpieszy,
O-cknął się już lud znękany...
Ł-adniej nuci każde ptaszę,
E-cha w niebo hen się wzbily,
G-óraż nieśmy serca nasze,
O-budźże się, bracie miły...
A-piosenki wielkanocne
L-ecą ponad pola, knieje,
L-ecą piękne, szczere, mocne,
E-chem każda potężnieje...
L-ud prosi w modłach prostaczych,
U-korzony, jak potrzeba,
J-ezus żyje! zło przebaczy,
A-nielskiego ześle chleba.

Kwiecień 1935 r.

(Akrostych – utwór wierszowany, w którym początkowe litery lub słowa każdego kolejnego wersu czytane z góry na dół tworzą wyraz lub zdanie).

1 marca 2023 r. w Szkole Podstawowej w Trzcianie po raz kolejny obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Święto zostało ustanowione przez Sejm RP w 2011 roku, aby upamiętnić tych, którzy po II wojnie światowej z bronią w ręku przeciwstawili się narzuconej sile władzy komunistycznej.

Joanna Gajewska-Ząbek



1 marca – Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Naród, który traci pamięć, traci sumienie.
(Zbigniew Herbert)

*Zachowajmy się wobec nich,
jak trzeba!*

Ta symboliczna data wiąże się z rocznicą wykonania wyroku śmierci na siedmiu członkach IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” – Łukaszu Cieplińskim, Mieczysławie Kawalcu, Józefie Batorym, Adamie Lazarowiczu, Franciszku Błazeju, Karolu Chmielu i Józefie Rzepce.

Powojenna konspiracja niepodległościowa była najliczniejszą formą zorganizowanego oporu polskiego społeczeństwa wobec reżimu komunistycznego. W zbrojnym podziemiu działało nawet 200 tys. osób zgromadzonych w oddziałach. Kolejnych 20 tys. walczyło w partyzantce. Kilka-set tysięcy osób zapewniało łączność, aprowizację, wywiad i schronienie. Przeciwno władzy występowały także uczniowie zrzeszeni w podziemnych organizacjach młodzieżowych – łącznie ok. 20 tys. młodych ludzi.

1 marca to dzień upamiętniający czyny wszystkich Żołnierzy Wyklętych, Nieugiętych, Niezlomnych polskiego powojennego podziemia antykomunistycznego. Poeta pisał o nich, że *idą wyprostowani wśród tych co na kolanach, wśród odwróconych plecami i obalonych w proch.*

Wśród nich było wiele postaci symbolicznych, nietuzinkowych i niezłomnych. To ludzie, którzy podobnie jak Danuta Siedzikówna „Inka”, zachowali się jak trzeba. Pozostali do końca wierni Ojczyźnie, honorowi i przysiędze. Za przynależność do Podziemia Niepodległościowego zostali skazani na karę śmierci. Ten dzień to wspomnienie o ich bohaterstwie, męstwie, poświęceniu i o odwadze, o której trzeba było milczeć. A przecież oddali życie za Ojczyznę.

Umierali ze słowami „Niech żyje wolna Polska!” na ustach... Dla nas, dla następnych pokoleń.

Przez lata nie wolno było mówić prawdy o antykomunistycznym podziemiu zbrojnym, organizacjach, które od chwili zakończenia wojny aż do roku 1963 walczyły w konspiracji. Nie mówiono o tym w szkołach, nie pisało w książkach. Jeśli wspomniano to z pogardą.

Zbigniew Herbert

Wilki

Nie oplakała ich Elektra
Nie pogrzebała Antygona
I będą tak przez całą wieczność
We własnym domu wiecznie konać
Ponieważ żyli prawem wilka
Historia o nich głucho milczy
Pozostał po nich
w kopnym śniegu
Ich gniew, ich rozpacz
i ślad ich wilczy.

Ludzie ci – świadomi tego kim są i za co walczą – zostali zamordowani w komunistycznych więzieniach, poległ w boju, odeszli na wieczną wartę. Zostawili po sobie świadectwo życia w pamięci swych bliskich.

Straconych chowano w bezimiennych grobach, do

dzisiaj niezidentyfikowanych. Lokalnie pamięć o nich istnieje i jest przekazywana młodym pokoleniom.

To odbywa się TU I TERAZ. Cześć ICH pamięci!

Nie wolno nam o nich zapomnieć, bo *pamięć to nasz zbiorowy obowiązek*. O tych tysiącach ludzi, żołnierzy Polaki Podziemnej, mających odwagę myśleć i mówić prawdę.

Oddajmy im hołd, kładźmy kwiaty i zapalmy znicze, przywołujemy w myślach, wspomnieniach i w modlitwie.

1 marca br. delegacja na czele z wójtem Gminy Świlcza Adamem Dziedzicem, wicewójtem Sławomirem Styką, radnym powiatu Sławomirem Miłkiem, księdzem proboszczem Januszem Winiarskim, radnymi wsi Trzciana Marcinem Czechem i Pawłem Pielą, komendantem Straży Gminnej Robert Veithem, sołtysiem wsi Trzciana, dyrekcją Szkoły Podstawowej w Trzcianie wraz z pocztą sztandarową i przedstawicielami uczniów i nauczycieli oraz drużyną Związku Strzeleckiego „Strzelec” udała się do Kościoła Parafialnego w Trzcianie,





Przy tablicy pamiątkowej żołnierzy WiN – w obejściu świątyni w Trzcianie.

by złożyć symboliczne wiązanki kwiatów i zapalić znicze pod tablicą upamiętniającą postać Mieczysława Kawalca.

Dyrektor Szkoły Artur Szary przypomniał tragiczną historię Żołnierzy Niezłomnych.

Wójt Gminy Świlcza w swoim przemówieniu podkreślił, że obecnie żyjemy w czasach, gdzie nie powinny istnieć podziały między Polakami, a współczesna młodzież powinna czerpać wzorce z bohaterskich postaw Wyklętych, którzy w swojej niezłomności walczyli o najwyższe wartości



Po przemówieniu dyr. A. Szarego hołd złożył wójt Gminy Świlcza A. Dziedzic.

prawdę i umiłowanie ojczyzny.

Kolejno ksiądz proboszcz Janusz Winiarski odmówił *Modlitwę za Ojczyznę*.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Trzcianie przygotowali audycję słowno-muzyczną pt. *Pamięć to nasz zbiorowy obowiązek*. Złożyły się na nią fragmenty poezji, piosenki i wspomnienia Żołnierzy Wyklętych.

Trudno jest mówić o sprawach tak poważnych i tak bolesnych w naszej historii, dlatego i my chcemy pa-

miętać o nich, oddać cześć i chwałę niezłomnym bohaterom. Czynimy to najlepiej jak umiemy: recytacją poezji i śpiewem. Mamy nadzieję, że refleksja nad ich losami pozostanie z nami na dłużej. To niezwykła, mądra i wzruszająca lekcja historii.

Przywracając pamięć o Żołnierzach Wyklętych, realizujemy wychowawczą rolę szkoły i uczymy młodych niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych.



Wieniec składają przedstawiciele środowiska gminy.



Przemawia ks. proboszcz dr J. Winiarski.



Pamięć to nasz zbiorowy obowiązek.

„Żołnierze Wyklęci”, „żołnierze drugiej konspiracji” albo „żołnierze niezłomni” to polskie powojenne podziemie niepodległościowe i antykomunistyczne – ruch partyzancki, stawiający opór sowietywacji Polski.

Faustyna Ząbczyk-Olchowy

Niezłomni i nieugięci – to Żołnierze Wyklęci!

Liczbę członków wszystkich organizacji i grup konspiracyjnych szacuje się na 120-180 tysięcy osób. Powojenna konspiracja była – aż do powstania „Solidarności” – najliczniejszą formą zorganizowanego oporu społeczeństwa polskiego wobec narzuconej władzy. Walcząc z siłami nowego agresora, żołnierze niepodległościowi musieli się zmierzyć z ogromną, wymierzoną w nich propagandą Polski Ludowej, która nazywała ich „bandami reakcyjnego podziemia”.

Określenie „żołnierze wyklęci” powstało w 1993 r., wtedy po raz pierwszy użyto go w tytule wystawy *Żołnierze Wyklęci – antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 r.*, zorganizowanej przez Ligę Republikańską na Uniwersytecie Warszawskim. Termin ten, obejmuje niejednorodną grupę – od małych organizacji uczniowskich, przez podziemne drużyny harcerskie, lokalne grupy zbrojne, aż po ogólnopolskie organizacje polityczne i wojskowe.

Skąd zaczerpnięto to określenie? Otóż było ono odwołaniem do listu otrzymanego przez wdowę po jednym z żołnierzy podziemia, w którym dowódca jednostki wojskowej zawiadamiał ją o wykonaniu wyroku śmierci na jej mężu i napisał: *wieczna bańba i nienawiść naszych żołnierzy i oficerów towarzyszy mu i poza grób. Każdy, kto czuje w sobie polską krew, przeklina go – niech więc wyrzeknie się go własna jego żona i dziecko.*

Termin „żołnierze wyklęci” upowszechnił Jerzy Śląski, publikując książkę o takim tytule.

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” jest obchodzony co roku 1 marca. To dzień szczególnie dla żołnierzy antykomunistycznego podziemia. Bowiemy tego dnia w 1951 roku w warszawskim więzie-

niu na Mokotowie zamordowano strzałem w tył głowy członków ostatniego IV Zarządu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”: prezesa Łukasza Ciepłińskiego, Mieczysława Kawalca, Józefa Batorego, Adama Lazarowicza, Franciszka Błażeja, Karola Chmiela i Józefa Rzepkę. Ich ciała komuniści zakopali w nieznanym miejscu. Mord ten jest symbolicznym końcem największej ogólnopolskiej powojennej organizacji niepodległościowej prowadzącej się z Armią Krajową.

Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem – staje się jedynie zbiorem ludzi czasowo zajmujących dane terytorium.

Józef Piłsudski

Polski poeta – Zbigniew Herbert napisał, że „historia głucho o nich milczy”, ale dziś wiemy, że prawdzie nie da się zamknąć ust, mimo że władze komunistyczne przez ponad 40 lat starały się wymazać Ich z kart historii i z pamięci Polaków. Mimo zapomnienia, ciszy w podręcznikach historii, społeczeństwo „wyroku” nie wykonało. Przetrwali w pamięci swoich bliskich, w pamięci współtowarzyszy walki i powojennej niedoli. Po transformacji ustrojowej przez wiele



Uczniowie NSP w Bratkowicach...



...jako wykonawcy i uczestnicy bolesnej rocznicy historycznej.

lat o pamięć dla „Wyklętych” zabiegały środowiska kombatanckie, liczne organizacje patriotyczne i ich rodziny. Upłynęło wiele czasu, nim 3 lutego 2011 roku Sejm uchwalił ustawę o ustanowieniu dnia 1 marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Pierwszy raz obchodziliśmy go 1 marca 2011 roku.

W niedzielę 5 marca br, uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach, noszącej imię „Żołnierzy AK” w kościele parafialnym zaprezentowali program artystyczny, w którym oddali hołd – kiedyś – Wyklętym, dziś Niezlomnym Żołnie-

rzom. Wydarzenie swoją obecnością zaszczycił wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic. Obecni byli również dyr. NSP w Bratkowicach – Janina Gawęł, kadra pedagogiczna oraz rodzice i dziadkowie uczniów szkoły. Uczniowie poprzez wiersze, pieśni patriotyczne i prezentację multimedialną przybliżyli przepełnioną bólem i cierpieniem historię tych, którzy za swoje męstwo zapłacili najwyższą cenę. Przypomnę tylko, że wśród nich, Wyklętych, byli również mieszkańcy Bratkowic i sołectw gminy Świlcza.

W czasie obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

przywołano wartości, jakie towarzyszyły Niezlomnym. Przypomniano, że dla funkcjonariuszy UB żołnierze podziemia niepodległościowego byli równie niebezpieczni po śmierci, gdyż miejsca złożenia ich ciał mogły stać się miejscami patriotycznych manifestacji społeczeństwa.

Uczniowie dostarczyli wszystkim zgromadzonym wzruszającą, ale bardzo smutną i bolesną lekcję historii. Spektakl zakończyła wspólna modlitwa za tych, którzy szli, by walczyć o naszą Ojczyznę, o Jej wolność i niezależność.

Ten, kto jest pamiętany, nie umiera nigdy.

**Z wielkim smutkiem informujemy,
iż w dniu 4 marca 2023 r. w wieku 77 lat
zmarł**

mgr Janusz Pisula (1945-2023)

**emerytowany nauczyciel informatyki i techniki,
wychowawca wielu pokoleń dzieci i młodzieży
od 1981 roku w Trzcianie, wicedyrektor Szkoły
Podstawowej w Trzcianie w latach 1989-1999, dyrektor
Zespołu Szkół w Trzcianie w latach 1999-2003.**



Był znakomitym nauczycielem, organizatorem, regionalistą, społecznikiem, człowiekiem pełniącym z ogromnym zaangażowaniem wiele społecznych funkcji. Kierowana przez Niego szkoła rozbudowywała się, rozwijała doskonalila, stając się chlubą lokalnego środowiska. Jest serdecznie wspominany przez pokolenia uczniów i nauczycieli całego lokalnego środowiska jako inicjator rewitalizacji zabytkowych budynków np. na pierwsze przedszkole, szkołę i Regionalny Dom Tradycji Ludowych i ówczesny tzw. Nowy Dom Ludowy – obecne GCKSiR.

Był to Człowiek o wielkim sercu, pełny ciepła i pracowitości dobroci i wymagań. Sam był przykładem, doceniał, dopingował, inspirował, wierzył w każdego, utwierdzał, że każdy z nas jest wyjątkowy, najlepszy w tym, co robi, bo też nie było dla Niego rzeczy niemożliwych. „Szkoła powinna być szkołą charakterów i prawdy, czyniącą dobro, szanującą wartości, upowszechniającą piękno. Szkołą zdrową, ekologiczną i bezpieczną” – mawiał. Swoje obowiązki przyjmował z pasją i otwartością na nowe pomysły: rewitalizacja starego szkolnego budynku na przedszkole, rozbudo-

wa szkoły podstawowej rewitalizacja zabytków, to m.in. jego starania. Rozbudowa bazy szkolnej stworzyła przestrzeń na ich niezwykle kreatywność. Młodzież miała też możliwość spełniać swe, wówczas, nowoczesne pasje, które po rodzinie i pracy były jedną z najważniejszych rzeczy w życiu.

Jego szkoła stała się szkołą, której społeczność chętnie podejmowała akcje społeczne na rzecz środowiska i ludzi potrzebujących pomocy. Praca ta była zawsze bardzo ważna we wszystkich działaniach tego Wyjątkowego Człowieka.

Oddajemy hołd Zmarłemu za jego pracowitość, prawość i miłość do szkoły wsi i wszystkiego, co Polskę stanowi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

*Kto życie swe na uczeniu innych przepędza,
w umysłach uczniów drugie życie wieść będzie.*

Redakcja „Trzcionki”

Trzciana, 5 marca 2023 r.

Żegnamy Ciebie Panie Dyrektorze...

**Szanowna Rodzino,
Czcigodni Księża,
Drodzy Uczestnicy
tej smutnej ceremonii.**

Żegnamy dziś śp. Janusza Pisulę, byłego Dyrektora naszej szkoły. Człowieka nietuzinkowego, obdarzonego charyzmą i wielkim poczuciem humoru – wybitnego nauczyciela, wychowawcę, a przede wszystkim przyjaciela.

Jestem przekonany, że wyrażam myśli i westchnienia wielu z nas. Wyrażam słowami nasz szacunek i wdzięczność. Zgromadzili się tu dziś bliscy i przyjaciele. Jest grono nauczycielskie, są pracownicy szkoły, uczniowie wraz z rodzicami oraz absolwenci.

Wszyscy przyszlismy z potrzeby serca pożegnać Ciebie Panie Dyrektorze, ponieważ pamiętamy Twoją niezwykłą osobowość, skromność i życzliwość wobec ludzi. Swoim życiem pokaza-

łeś, ile jest wart dla człowieka drugi człowiek, jakim jest dla niego darem przyjaźni, więzi i spotkanie z nim. Pokazałeś, co jest prawdziwą miarą człowieczeństwa. Dziękujemy Ci za to!

I chociaż przeszedłeś w conradowską smugę cienia, i chociaż *Dzień za dniem spada i pamięć ucieka i tylko czasem cienie powracają...* Twoje człowieczeństwo, Twój los związany jest z naszym tak mocno, że pozostaniesz na zawsze w życzliwej pamięci nas wszystkich.

Kochałeś naszą małą Ojczyznę – Trzcianę i tej miłości uczyłeś innych. Robiłeś to na różne sposoby, jako aktywny społecznik oraz samorządowiec. Będąc już na emeryturze, podejmowałeś wiele inicjatyw dla środowiska lokalnego. Tą pasją oraz swoimi pomysłami зараżałeś nas wszystkich. Potrafiłeś zmobilizować ludzi do współpracy, ale nigdy nie chwaliłeś się swoimi osiągnięciami. Zawsze byłeś operatywny, dowcipny i skromny.

Albert Einstein napisał: *Śmierć nie jest kresem naszego istnienia, żyjemy w naszych dzieciach i następnym pokoleniach.* To prawda. Żyjemy we wspomnieniach osób, z którymi zetknęliśmy się w życiu, a Dyrektor Janusz Pisula zapisał się w pamięci wielu pokoleń.

Stoimy tutaj i wiemy, że to pożegnanie jest po ludzku ostateczne. I tak naprawdę jeszcze nie jesteśmy tego świadomi. Tak zwyczajnie serca nasze nie są gotowe na to, że już nie zobaczymy Twego łagodnego spojrzenia, nie usłyszymy zabawnego żartu, nie poczujemy serdecznego uścisku Twojej ciepłej dłoni. Tutaj podniosłe słowa nic nie zmieniają. Będziemy za Tobą tęsknić, Panie Dyrektorze. Pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci, a Miłosierny Bóg da Tobie wieczny odpoczynek.

Kochany Januszu, dziękujemy Ci za wszystko!

Spoczywaj w pokoju!

Mowa pogrzebowa wygłoszona przez Dyrektora Artura Szarego w imieniu społeczności Szkoły Podstawowej w Trzcianie Trzciana, 8 marca 2023 r.

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko” – ks. Jan Twardowski

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 68 lat odszedł na zawsze w dn. 11 marca 2023 r. Sołtys sołectwa Mrowla gm. Świlcza

Śp. Wiesław Pokrywa

Mąż, ojciec, samorządowiec, człowiek oddany społeczności Mrowli i Gminy Świlcza, rolnik, kochający pracę na roli, miłośnik sportu i społecznik, zaangażowany działacz na rzecz rozwoju wsi Mrowla. Był zawsze otwarty na współpracę, pracowity, opanowany i spokojny, umiejący współpracować z innymi. Oddany lokalnej społeczności.

W latach 1990-2004, był prezesem Klubu „Mrowlanka” Mrowla. Po zakończeniu kadencji nadal wspierał Klub i regularnie uczęszczał na spotkania. Od 2019 roku pełnił funkcję sołtysa Mrowli. Godnie reprezentował swą wieś na forum gminy i poza nią. Spoczął na zawsze na cmentarzu parafialnym w swej ukochanej wsi Mrowli po uroczystości pogrzebowej w miejscowym Kościele parafialnym. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.

Taki pozostanie w naszej pamięci.

**Rodzinie i Bliskim składamy kondolencje i wyrazy głębokiego żalu i współczucia.
Cześć Jego Pamięci!**

**Wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic
Wicewójt Gminy Świlcza Sławomir Styka
Przewodniczący Rady Gminy Świlcza Piotr Wanat**

Świlcza, 15 marca 2023 r.

Początek roku to okres, w którym jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych podsumowują swoją działalność statutową za rok ubiegły.

Władysław Kwoczyński

Strażacy podsumowali swoją działalność statutową

We wszystkich jednostkach OSP, działających na terenie gminy Świlcza, przeprowadza się zebrania sprawozdawcze z udziałem wszystkich strażaków czynnych i seniorów. Do uczestnictwa w nich strażacy, zapraszają zawsze przedstawiciele władz samorządowych, Związku OSP RP, Państwowej Straży Pożarnej oraz lokalnych organizacji społecznych.

Zebranie takie odbyło się w sobotę 18 lutego 2023 r. w Bratkowicach w jednej z najliczniejszych osobowo jednostek OSP w gminie, działającej od 1997 r. w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. W tym roku wyjątkowo strażacka debata odbyła się w miejscowym Domu Ludowym sali filii Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionce. W dorocznym zebraniu oprócz druhowa czynnych i seniorów, uczestniczyli również goście zaproszeni: Sławomir Styka – zastępca Wójta Gminy Świlcza, Wojciech Słowik – sekretarz Urzędu Gminy Świlcza, ks. kan. Józef Książek – kapelan strażaków powiatu rzeszowskiego, proboszcz bratkowickiej parafii, a jednocześnie kapelan miejscowej OSP, Tomasz Wojton – Przewodniczący Rady Powiatu Rzeszów, Barbara Buda – wiceprzewodnicząca Rady Gminy Świlcza, dh Mieszysław Leja, Andrzej Kozdęba i Natalia Skuba-Więcław – radni Gminy Świlcza, st. kpt. Marcin Bieniek – zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 w Rzeszowie, dh Tomasz Kwoka – prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy, dh Ryszard Franczyk – sołtys wsi Bratkowice, Katarzyna Wdowik – prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Bratkowickiej, Andrzej Bednarz – redaktor czasopisma „Ziemia Bratkowicka”, fotograf, nowy kronikarz OSP Bratkowice. Zaproszonych gości i strażaków powitał dh Piotr Chmaj – prezes bratkowickiej OSP. Strażackiej debacie przewodniczył wybrany przez wszystkich strażaków dh Tadeusz Bednarz – wiceprezes OSP.

Sprawozdanie z działalności Zarządu OSP

Obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu OSP za 2022 r. przedstawił dh Piotr Chmaj – prezes OSP. Na wstępie swojego wystąpienia przedstawił skład osobowy Zarządu, który przedstawia się następująco: prezes Zarządu – dh Piotr Chmaj, wiceprezesi: dh Piotr Jucha i dh Tadeusz Bednarz, sekretarz – dh Piotr Wojton, Skarbnik – dh Adam Jucha, naczelnik – dh Krzysztof Plizga, zastępca naczelnika – dh Marcin Górski, Gospodarz – dh Grzegorz Pałka, członek Zarządu i jednocześnie kierowca-operator sprzętu – dh Grzegorz Pięta. Skład Komisji Rewizyjnej: przewodniczący – dh Robert Selwet, członkowie: dh Paweł Stec i dh Dawid Ziobro. Na koniec okresu sprawozdawczego bratkowicka OSP liczyła ogółem 82 członków, w tym 63 czynnych, 15 wspierających i 4 honorowych.

W dalszej części sprawozdania dh P. Chmaj wymienił najważniejsze zadania wykonane przez Zarząd OSP i strażaków w roku sprawozdawczym. Do najważniejszych zaliczył: Budowę wiaty chroniącej zabytkową sikawkę przed szkodliwymi warunkami atmosferycznymi. Dodatkowo w wiacie zamontowano oświetlenie regulowane czujnikiem czasowym. W porze wieczorowej sikawka prezentuje się wyjątkowo okazale. Ponadto odnowiono figurkę św. Floriana, umieszczoną we wnęce na frontowej ścianie Domu Strażaka. Całość uzupełniono oświetleniem, sterowanym czujnikiem zmierzchowym, dzięki temu figurka patrona strażaków jest dobrze widoczna w porze wieczornej.

Ważnym przedsięwzięciem we wrześniu 2022 r. było zorganizowanie przez Zarząd OSP i strażaków, zbiórki elektrośmieci wśród mieszkańców Bratkowic. Dzięki współpracy z warszawską firmą Green Office,

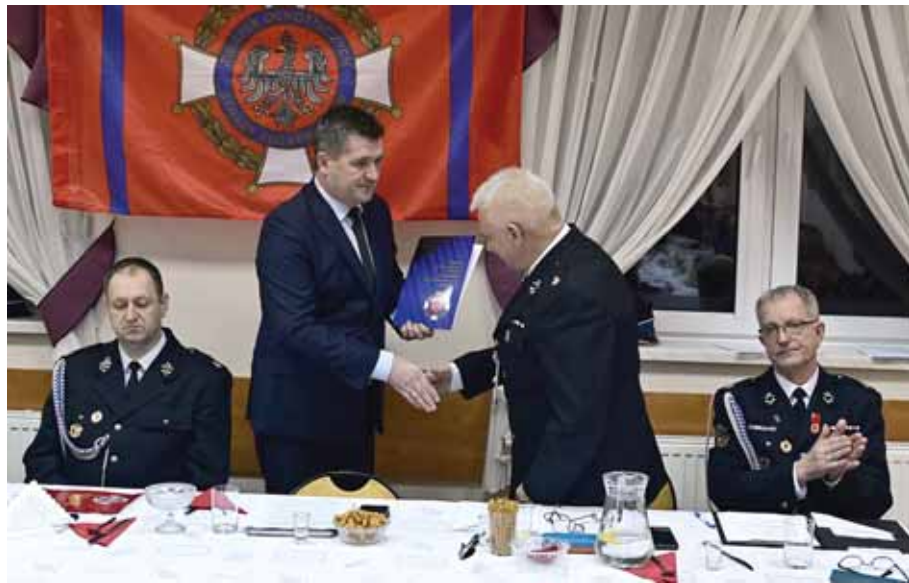


Od lewej siedzą: ks. J. Książek, st. kpt. M. Bieniek, T. Kwoka, S. Styka, P. Chmaj (składa sprawozdanie z działalności Zarządu), T. Bednarz.

Następnie na prośbę prezesa symboliczną minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego w 2022 r. śp. dh. Bronisława Kwokę.

zebrany sprzęt przekazaliśmy tej firmie, za co otrzymaliśmy środki finansowe, które przeznaczyliśmy na działalność statutową naszej jednostki.

Prezes podziękował druhom Piotrowi i Józefowi Juchom, za nieodpłatne użyczenie samochodów dostawczych, dzięki którym możliwe było zrealizowanie zadania.



S. Styka wręcza dh. P. Chmajowi list od prezesa ZG ZOSP RP W. Pawłaka.

Prezes podziękował również panu Adamowi Dziedzicowi – Wójtowi Gminy Świlcza, za nieodpłatne przekazanie dla OSP sprzętu komputerowego (laptop i drukarka). Sprzęt ten znacznie usprawnił prace biurowe Zarządu OSP.

W dalszej części sprawozdania dh P. Chmaj poinformował, że po wejściu w życie ustawy o specjalnym dodatku strażackim do emerytury, Zarząd OSP zorganizował pomoc dla druhow seniorów w zakresie przygotowania odpowiednich dokumentów, wniosków, ich wypełniania. Dzięki temu kilkunastu druhow seniorów otrzymało stały dodatek do emerytury. Prezes podziękował dh. Piotrowi Wojtonowi – sekretarzowi Zarządu, za szczególne zaangażowanie i pomoc w tym zakresie.

We wrześniu 2022 r. – dodał P. Chmaj, Zarząd OSP zorganizował dwudniową wycieczkę do Wrocławia, jako podziękowanie dla druhow czynnych i wspierających, za duże zaangażowanie w prace społeczne na rzecz jednostki. Podziękował też Wójtowi Gminy, za wsparcie finansowe na rzecz organizowanej wycieczki. Również we wrześniu Zarząd OSP zorganizował spotkanie integracyjne z poczęstunkiem dla druhow seniorów. Dzięki temu mogli oni w swoim gronie porozmawiać, powspominać i miło spędzić czas.

Bardzo ważną decyzją Zarządu OSP w 2022 r. było podpisanie umowy z Urzędem Gminy Świlcza, reprezentowanym przez Wójta Adama Dziedzic, na nieodpłatne użyczenie na

okres pięciu lat, sali widowiskowej z zapleczem, z przeznaczeniem na Dzienny Dom Pomocy dla osób w wieku 60+.

Kończąc swoje wystąpienie dh. P. Chmaj, podziękował Wójtowi Gminy Adamowi Dziedzicowi, za dotychczasową bardzo dobrą współpracę oraz za przekazywane środki finansowe na działalność statutową OSP, a Komentantowi Miejskiemu PSP za konstruktywną współpracę i asygnowanie środków finansowych z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Prezes, podziękował również ks. kan. J. Książkowi – kapelanowi, za całoroczną opiekę duchową i posługę duszpasterską dla jednostki OSP, a wszystkim członkom Zarządu i druhom, za dotychczasowy ogromny wysiłek, zaangażowanie i poświęcony czas w pracach na rzecz jednostki.

Na zakończenie prezes poinformował, że nowym kronikarzem OSP jest Andrzej Bednarz – redaktor czasopisma „Ziemia Bratkowicka”, fotograf i były radny gminy. Jest on godnym następcą dh. Władysława Kwo-

czyńskiego, który kronikę OSP prowadził przez ponad 38 lat. W tym okresie spisał on 8 tomów (9 rozpoczęty), zawierających ponad 2 tys. zapisanych stron, uzupełnionych około 5 tys. zdjęć, licznymi rysunkami, ozdobnikami itp.

Kroniki te uczestniczyły w wielu ogólnopolskich i wojewódzkich konkursach oraz przeglądach kronik, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia. Jak powiedział A. Bednarz – *zastanawiałem się od około roku czy podjąć się prowadzenia kroniki OSP, bo zdaję sobie sprawę, że jest to duże wyzwanie, ale mam nadzieję, że sprostam temu trudnemu i odpowiedzialnemu zadaniu.* Dodał, że *szkoła byłoby przerwać ciąg zapisów, które tworzą historię bratkowickiej OSP.* Po jego wypowiedzi dh Władysław Kwoczyński zadeklarował pomoc i wsparcie nowemu kronikarzowi oraz, że przekaże mu instrukcje i regulamin dot. prowadzenia kronik OSP.

Następnie sprawozdanie z działalności Jednostki Operacyjno-Technicznej OSP, przedstawił dh Krzysztof Plizga – naczelnik. Jak powiedział, w 2022 r. jednostka była alarmowana 25 razy, z czego: 7 – to pożary, 16 zdarzeń, jako miejscowe zagrożenia (kolizje i wypadki drogowe, usuwanie skutków zdarzeń atmosferycznych, usuwanie gniazd os, alarmy fałszywe).



Przemawia T. Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego.

Najczęściej do wszelkich zdarzeń wyjeżdżali druhowie: Grzegorz Pięta – 16 razy, Krzysztof Plizga – 15, Grzegorz Pałka – 14, Kamil Skrabucha – 13 i inni druhowie po kilka razy.

W okresie sprawozdawczym druhowie bratkowickiej OSP – powieźli naczelnik, doskonalili swoje umiejętności pożarnicze na różnego

rodzaju zbiórkach szkoleniowych m.in. z zakresu udzielania pomocy przedmedycznej oraz warsztatach ratownictwa technicznego. Zajęcie pierwszego miejsca w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w 2022 r. w Rudnej Wielkiej potwierdza, że druhowie z naszej OSP, są bardzo dobrze przygotowani fizycznie i technicznie do uczestnictwa we wszelkich działaniach ratowniczo-gaśniczych. Skład zwycięskiej drużyny był następujący: Krzysztof Plizga, Jakub Majka, Marcin Kłeczek, Paweł Stec,

Przyjęcie nowych członków OSP

Podniosłym momentem zebrania było przyjęcie nowych członków OSP.

W tym roku chęć wstąpienia w szeregi bratkovickiej jednostki, wyraziło trzech młodych mężczyzn: Marcel Jucha, Mateusz Nabożny i Krzysztof Piórkowski.

Uroczyste ślubowanie przyjął od nich dh Piotr Chmaj – prezes Zarządu OSP.



Ślubowanie nowych członków OSP

Dawid Nabożny, Kamil Skrabucha, Bartosz Zając, Kamil Kula, Michał Kwas.

W dalszej części zebrania dh Adam Jucha – skarbnik, przedstawił sprawozdanie z działalności finansowej za okres sprawozdawczy oraz plan finansowy na 2023 r. Następnie dh Paweł Stec, przedstawił sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, w którym dokonano rzetelnej i wnikliwej oceny działalności statutowej Zarządu OSP za 2022 rok. Nie stwierdzono nieprawidłowości i w związku z tym w imieniu Komisji Rewizyjnej, zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi OSP za okres sprawozdawczy.

Z kolei dh Piotr Wojton – sekretarz, przedstawił plan działalności Zarządu OSP na 2023 r., w którym uwzględniono najważniejsze zadania i przedsięwzięcia do wykonania na rzecz OSP. Następnie odbyło się głosowanie, podczas którego strażacy jednogłośnie udzieliли absolutorium Zarządowi OSP za rok sprawozdawczy. Także jednogłośnie druhowie przyjęli plan finansowy i działalności na 2023 r.

Odznaki honorowe i statuetki

Każde walne zebranie sprawozdawcze jest okazją do podziękowań oraz do wręczenia odznaczeń, odznak honorowych, statuetek oraz dyplomów uznania dla zasłużonych i wyróżniających się w pracy na rzecz OSP i środowiska druhow.



Odznakę za 60 lat służby w OSP, otrzymał dh Władysław Jucha.

Podczas tegorocznego zebrania sprawozdawczego, kilkunastu druhowów bratkovickiej OSP, zostało wyróżnionych odznaką honorową „Za Wysługę lat”, za wieloletnią przynależność do OSP.

Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Świlczy, odznaki otrzymali druhowie: Władysław Jucha – 60 lat, Tadeusz Mytych – 50, Józef Bachórz – 40, Józef Jucha – 35, Zbigniew Lewicki – 35, Robert Selwet – 35, Józef Bułatek – 35, Jan Grendysa – 30, Piotr Kwoka – 25, Tadeusz Bednarz – 20, Marcin Górski – 20, Ryszard Franczyk – 10, Dawid Ziobro – 10, Mateusz Mierzwa – 10, Michał Kwas – 10.

Odznaki wręczyli wspólnie: Sławomir Styka – zastępca Wójta Gminy, dh Tomasz Kwoka – prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Świlczy oraz dh Piotr Chmaj – prezes OSP

Ponadto Uchwałą Zarządu OSP, przyznano statuetki druhom, którzy w ciągu roku 2022, najczęściej wyjeżdżali do akcji ratowniczo-gaśniczych. Statuetki (figurki strażaka) otrzymali druhowie: Grzegorz Pięta – 16 wyjazdów, Krzysztof Plizga – 15, Grzegorz Pałka – 14, Kamil Skrabucha – 13.

Wystąpienia gości zaproszonych

Podczas tegorocznego zebrania sprawozdawczego, głos zabierali kolejno: dh Tomasz Kwoka – prezes ZOG ZOSP RP w Świlczy, który w swoim wystąpieniu poinformował, że na terenie naszej działają 8 jednostek OSP, w tym 3 w KSRG. Zrzeszają one w swych szeregach ogółem 374 członków czynnych w tym: 29 kobiet, 29 członków honorowych i 42 wspierających. Z tych 374 strażaków, udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych może brać tylko 144 strażaków, posiadających dobry stan zdrowia, potwierdzony okresowymi badaniami lekarskimi.

W swojej dalszej wypowiedzi prezes poruszył następujące tematy, m.in. pomoc humanitarną strażaków OSP dla Ukrainy (zbiórka odzieży, żywności, środków czystości itp.), składanie wniosków o dodatek emerytalny dla druhow seniorów, pielgrzymka strażaków do Sanktuarium w Dębowcu, udział strażaków w ćwiczeniach i szkoleniach dla członków OSP,



Wyróżnieni odznakami Za Wysługę Lat. Od lewej: R. Franczyk, M. Kwas, T. Bednarz, S. Styka – zastępca Wójta.



Druhowie wyróżnieni statuetkami. Od lewej: K. Skrabucha, G. Pięta. Obok T. Kwoka i S. Styka.

Fot. Andrzej Bednarz

udział poszczególnych jednostek OSP w akcjach ratowniczo-gaśniczych i inne sprawy. Prezes poinformował też o uroczystościach strażackich i imprezach, które odbędą się na terenie gminy Świlcza w 2023 r.: (15.04 – Gminny Dzień Strażaka, 20.05 – Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze, 27.05 – Ogólnopolska Pielgrzymka Strażaków na Jasną Górę, 28.05. – Pielgrzymka Strażaków do Sanktuarium w Dębowcu, 18.06. – Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Na zakończenie dh T. Kwoka podziękował Zarządowi OSP i strażakom za dotychczasową dobrą współpracę i życzył wszelkiej pomyślności.

St. kpt. Marcin Bieniek – zastępca dowódcy JRG PSP w swojej wypowiedzi, przedstawił w skrócie sytuację pożarową na terenie powiatu rzeszowskiego. Podziękował druhom za udział we wspólnych działaniach z jednostkami PSP oraz za czynne włączenie się w pomoc humanitarną dla Ukrainy. Poinformował również, że na terenie powiatu rzeszowskiego w jednostkach OSP zrzeszonych jest ogółem 2379 druhow. Ponadto poruszył sprawy dotyczące m.in. zawodów sportowo-pożarniczych, szkoleń dla członków OSP, ratownictwa wodnego, ćwiczeń w komorze dymowej i inne.

Ks. kan. Józef Książek – kapelan OSP w swojej wypowiedzi wyraził strażakom podziękowanie za ogromne poświęcenie oraz za ciągłą gotowość niesienia pomocy drugiemu człowiekowi na wypadek zagrożenia życia i mienia. Dziękuję Wam, druhowie – mówił kapelan, za to, że podjęliście się tej trudnej i odpowiedzialnej służby bliźniemu, a jednocześnie zaszczytnej... Bóg Wam zapłać za pełnienie warty honorowej przy Grobie

Bożym w okresie Wielkanocy, za udział w ważniejszych uroczystościach kościelnych i patriotycznych oraz za czynne angażowanie się w sprawy parafii i środowiska. Jesteście dla innych dobrym przykładem miłości do Ojczyzny – dodał kapelan. W dalszej swojej wypowiedzi ks. kan. J. Książek, zachęcał druhow do uczestnictwa w tegorocznej Ogólnopolskiej Pielgrzymce Strażaków na Jasną Górę oraz w Pielgrzymce Strażaków do Sanktuarium Matki Bożej z La Salette w Dębowcu. Na zakończenie ks. kapelan poprowadził wspólną modlitwę w intencji zmarłych druhow z OSP Bratkowice.

Sławomir Styka – zastępca wójta Gminy, już na wstępie swojego wystąpienia pogratulował wszystkim druhom wyróżnionym odznakami honorowymi. Podziękował też Zarządowi OSP i strażakom za ofiarny udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych na terenie gminy oraz za czynne włączenie się w akcję humanitarną na rzecz pomocy dla objętej wojną Ukrainy. Poinformował również o środkach finansowych przekazywanych przez Gminę na działalność statutową jednostek OSP. Dodał, że Gmina Świlcza złożyła wniosek do Wojewody Podkarpackiego o zakup 4 samochodów pożarniczych dla jednostek OSP (3 lekkie i 1 ciężki).

Zastępca wójta podziękował Zarządowi OSP za wyrażenie zgody na utworzenie w Domu Strażaka Dziennego Domu Pomocy na okres 5 lat. Jego funkcjonowanie będzie kosztowało 1,2 mln zł. Korzystało z niego będzie 25 osób, które ze względu na podeszły wiek, stan zdrowia, wymagają opieki i wsparcia. Do dyspozycji tych osób będzie m.in. grota solna, salon świąteł, sprzęt rehabilitacyjny itp.

Ponadto w Bratkowicach, są kontynuowane prace przy miejscowym targowisku „Mój rynek”. Zbudowana wiatka zadaszona o powierzchni 1000 m² przeznaczona będzie do całorocznej sprzedaży artykułów rolno-spożywczych. Koszt tej inwestycji to prawie 1,5 mln zł, w tym 600 tys. zł z dofinansowania.

W drugim kwartale 2023 r. – dodał S. Styka – z inicjatywy wójta Gminy Adama Dziedzica, który jest przewodniczącym Lokalnej Grupy Działania „Trygon”, zostanie złożony wniosek na zakup ubiorów galowych w ilości 38 szt. dla Ochotniczych Straży Pożarnych (koszt 50 000 zł) Stroje te (ubior) OSP otrzymają do uczestnictwa w różnych uroczystościach państwowych i kościelnych, po to by godnie reprezentować swoje jednostki i gminę. Na zakończenie swojego wystąpienia, odczytał i przekazał specjalny list od dh. Waldemara Pawlaka – prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP z podziękowaniem dla prezesa OSP dh. P. Chmaja, za wieloletnią aktywność społeczną w rozwój OSP i zaangażowanie w akcje humanitarne na rzecz Ukrainy.

Tomasz Wojton – przewodniczący Rady Powiatu Rzeszowskiego, podziękował za zaproszenie na zebranie i pogratulował Zarządowi OSP otrzymania absolutorium oraz wszystkim druhom odznaczonym i wyróżnionym. Zadeklarował dalszą współpracę z Zarządem jednostki oraz pomoc i wsparcie w realizacji przez OSP przedsięwzięć. Kończąc złożył wszystkim druhom i ich rodzinom życzenia wszelkiej pomyślności w 2023 r.

Zebranie zakończyło się spotkaniem integracyjnym i tradycyjnym strażackim poczęstunkiem.

Już po raz kolejny seniorzy naszej miejscowości mieli okazję do wspólnego świętowania Dnia Seniora – uroczystości zapoczątkowanej przed 30 laty zainicjowanej przez Szkołę Podstawową.

Zofia Dziedzic

Trzciańskie uroczystości Dnia Seniora 2023 r.

W tym roku zaszczytną funkcję witającego w imieniu organizatorów przypadła obecnemu dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Trzcianie Arturowi Szaremu.

To bardzo cenne kontynuowanie tradycji szkoły i jej najbliższego środowiska, które swą obecnością poparło jego inicjatywę jest najlepszym dowodem uznania.

Przemówienie do szanownych seniorów wygłosił Adam Dziedzic – wójt Gminy Świlcza, mowę okolicznościową ksiądz proboszcz parafii trzciańskiej dr Janusz Winiarski oraz Dorota Rasińska – przedstawicielka Koła „Caritas”, zapraszając wszystkich obecnych na poczęstunek i rozmowy kulturalne.

Zaszczycili nas swoją obecnością...

Po oficjalnym powitaniu przez dyrektora szkoły Artura Szarego głos zabrał wójt Gminy Świlcza Adam Dziedzic. Powitał zgromadzonych gości, szczególnie słowa skierował do seniorów, podkreślił, że najważniejsze jest zdrowie, radość i pogoda ducha a wów-

czas wiek się nie liczy, to seniorzy są bowiem źródłem życiowej mądrości, której nabywa się wraz z upływem lat. *To szczególny moment, który pozwala docenić i podkreślić potencjał doświadczenia, wartości intelektualnych i kulturalnych, z których mogą czerpać młodsze pokolenia* – podkreślali wszyscy przedstawiciele organizatorów.

Wśród zaproszonych gości byli m.in.: przewodniczący Rady Gminy Świlcza Piotr Wanat, z-ca wójta Sławomir Styka, ks. katecheta Parafii Trzciana, radny rady Powiatu Rzeszowskiego – Sławomir Miłek, miejscowi radni Rady Gminy: Marcin Czech i Paweł Piel. kier. posterunku Policji w Trzcianie st. aspirant Mateusz Jarosz, dyr. GCKSiR Adam Majka, który użyczał lokalu, dyr. GBP Dorota Madej, przedstawiciel GZ OSP Tomasz Kwoka, prezes TPT w Trzcianie Jan Czech, emerytowani dyrektorzy i nauczyciele oraz pracownicy SP i Przedszkola z rodzinami, małżonkami, przedstawiciele mediów samorządowych, organizacji społecznych i wiejskich.

Frekwencja dopisała – sędzę, że do tej pory nie często bywało tylu

szanownych gości. Sala widowiskowa, balkon i zaplecze pełne rozradowanych dzieci, młodzieży i dorosłych świadczyły nie tylko o integracji społecznej, wielopokoleniowej ale i uświadomieniu wszystkim, jak ogromną rolę osoby starsze pełnią w społeczeństwie oraz zwrócenie uwagi na fakt, iż seniorzy nadal mają wiele energii i chęci do działania. Zaproszeni goście licznie przybyli, aby podziwiać występy swoich wnucząt. Serdeczne powitanie, piękna sala, przyjazna i uroczysta atmosfera a przede wszystkim najbliżsi sercu na scenie sprawili, że ostatnie popołudnie karnawału wypełnione było radością wszystkich uczestniczących w spotkaniu.



Część artystyczna

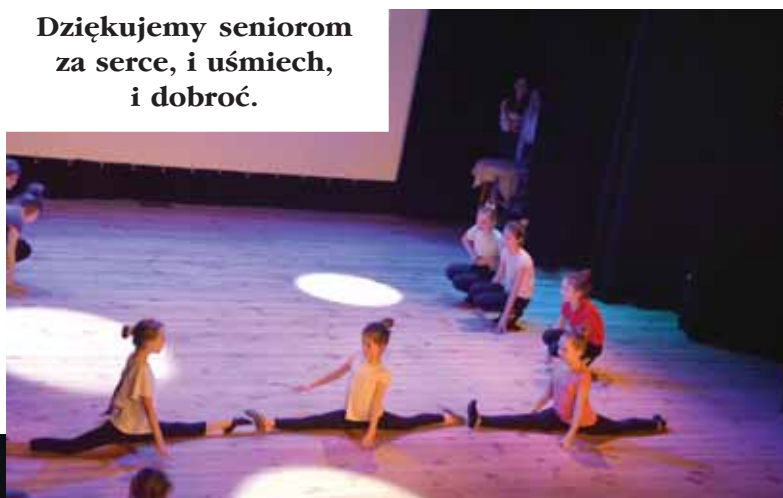
Uczniowie pod nadzorem nauczycieli przygotowali wiele atrakcji. Wśród nich znalazły się: tańce przedszkolaków z czerwonymi balonikami w kształcie serduszek, które wzruszyły niejednego seniora, a przygotowany przez uczniów klasy 3 „*Taniec z kapeluszami*” pod opieką Małgorzaty Kurzei zachwyił profesjonalnym wykonaniem. W zimowej scenerii nie zabrakło płaśów Mikołaja z gromadką swoich pomocników oraz pokazu akrobatyki. Przedstawiono montaż słowno-muzyczny „*Jak dobrze mieć dziadków*” przygotowany pod opieką nauczycielek Renaty Misiudy i Doroty Łobody oraz etiudę muzyczno-te-



Widok na salę widowiskową GCKSiR w Trzcianie.



Dziękujemy seniorom
za serce, i uśmiech,
i dobroć.





atrakcyjną pod tytułem „*To jest Wasz dzień*”, którą pod opieką Joanny Gajewskiej-Ząbek.

Całość programu dopełniały aktualnie – społecznie pikantne scenki satyryczne, dowcipy, które serwowała kadra pedagogiczna, na czele z wicedyrektorką szkoły Agnieszką Małozieć i polonistką Anną Woźny. Soltyś wcielił się w rolę „Kazimierza Wielkiego” i urządził mieszkańcom „nadzwyczajne, specjalne posiedzenie Rady Sołectkiej”, w którym gościnnie wystąpili w nagraniu online seniorzy z Klubu Seniora z Trziciany przedstawiając swoje propozycje inwestycji w gminie.

Wszystko odbyło się w nowoczesnej oprawie multimedialnej: światła, dźwięku, ekranu multimedialnego z ciągle zmienianą jego komiczną zawartością. Za oprawę techniczną uroczystości odpowiadali: Agnieszka Szumilas, Krystian Nowak, Agnieszka Poniatowska. Kulminacyjnym punktem programu artystycznego był występ taneczny „amatorskiego kółka taneczno-kabaretowego” w wykonaniu nauczycieli, soltyśa i pracownika SP Trziciana. Zespół przeniósł widzów na chwilę do „paryskiej rewii kabaretowej” wykonując słynnego kankana.

Część artystyczna była swoistym ukłonem, formą podziękowania i wyrażenia szacunku dla ludzi w „jesieni życia”, którzy angażują się w życie społeczno-kulturalne.

Na scenie swoimi zdolnościami aktorskimi i śpiewaczymi talentami popisywali się nie tylko uczniowie czy nauczyciele, lecz także uczestnicy Gminnego Klubu Seniora, działającego, kapitalnie, w Trzicianie od ponad roku. O wykonywaniu tak cennej misji w środowisku seniorów i nie tylko jak wspomniany już GKS i nowo utworzony w Bratkowicach – do tej pory w działaniach samorządów terytorialnych na terenie gminy Świlcza nie było.



Wracając do treści i tematyki występów uczniowskich cisnęły się każdemu widzowi takie refleksje. *Siwe włosy na skroniach i zmarszczki na twarzy – senior/seniorka. Mimo upływu lat jest przyjazny dla każdego! Ile przeciwności w życiu nosiło się na swoich barkach? Ile w pracy i życiu – kłopotów, przykrości i chorób, ale i radości, szczęścia? Tylko jako bliźni z przeszłości zostawiają ślady.*

W trudnych latach niektórzy bronili Ojczyzny, doświadczając wszystkich trudów i żalu, ponizeń. Ile lat pracowali dla dobra ludzi. Osiągnęli

wielkość mądrością nauką i potem. To Wy uczyliście młodszych żyć sprawiedliwie. Pamiętajcie o swoich korzeniach, honorujcie tradycje. To Wy wychowaliście nas młodszych – takimi, jakimi jesteśmy. Nauczycielcie nas cenić sumienie i honor w ludziach, umieć zmienić wytrwałość w upór. *Nie, nie kłam, mów wszystko i wprost* – mawialiście. To Wy nauczyliście młodych jak pięknie żyć. A teraz dziękujemy za to! Z wdzięcznością przyjmujemy nasz niski ukłon. Wiemy, że to nasz – młodych – obowiązek, zostanie on na zawsze.

Serdecznie dziękujemy organizatorom zwłaszcza dyrekcji i kadrze pedagogicznej zaangażowanej bezpośrednio w przygotowania. Słowa miłości, radości i wdzięczności wyrecytowali, wyśpiewali i wytańczyli swym dziadkom uczniowie. Po występach chętni goście spotkali się na wspólnym biesiadowaniu, rozkoszując się pysznymi ciastami domowego wypieku. Wizyta przebiegała w rodzinnej atmosferze.

Dziękujemy zwłaszcza dyrekcji: Arturowi Szaremu – dyrektorowi szkoły oraz Agnieszce Małozieć – wicedyrektorowi szkoły, kadrze pedagogicznej SP w Trzicianie zaangażowanej bezpośrednio w przygotowania.

Serdecznie dziękujemy naszym Seniorom za otwartość na wszelką współpracę, za gościnność, a przede wszystkim za dobre serce i uśmiech, które sprawiają, że wszystko wydaje się prostsze i łatwiejsze. Mamy nadzieję, że jeszcze wiele wspólnych działań przed nami.



Dla kobiet, które znamy – moc życzeń dzisiaj mamy!

*Kobieta – słodycz
trwale zmieszana z goryczą
Wrażliwa delikatność,
w której mieszka siła
Gesty, które odepchną,
oczy, co zachwycą...*

Ósmy marca to dla większości kobiet i mężczyzn ważna okazja do świętowania. Mężczyźni wręczają w tym dniu kobietom kwiaty i drobne podarunki. Mimo, iż na przestrzeni lat Dzień Kobiet obchodzony był w różnej formie – począwszy od hucznych zabaw z goździkiem, po marsze kobiet – to dzień ten zawsze jest dobrą okazją, aby zwrócić uwagę na rolę kobiet w społeczeństwie. Istnieje wiele aforyzmów na temat kobiet, ich urody, charakteru, zalet i wad, jednak trzeba przyznać, że wsparciem dla nich, zarówno w życiu zawodowym jak i osobistym jest mężczyzna.

Po raz kolejny 8 marca odbył się uroczysty Dzień Kobiet – w różnej formie, w różnym czasie we wszystkich sołectwach gminy Świlcza, połączony z Dniem Mężczyzny, który w kalendarzu przypada 10 marca.

Od samego rana w GCKSiR w Trzcianie panował pogodny, odświeżony nastrój. Wszyscy aktywnie przygotowywali się do tego wydarzenia. Uczestnicy przy pomocy instruktorów specjalnie na ten dzień przygotowali kilka niespodzianek m.in. krótki reportażowy film, który w humorystyczny sposób ukazywał sposoby postrzegania poszczególnych płci przez płci przeciwne. Panowie, jak co roku, wręczyli wszystkim Paniom wspaniałe kwiaty oraz słodycze. Nie zabrakło też życzeń oraz wspólnego poczęstunku przygotowanego na tę okazję w pracowni kulinarnej.

Panie też nie zapomniały o męskiej części naszej społeczności. Podobnie jak Panowie, obdarowały ich skromnymi upominkami oraz złożyły życzenia. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie uroczystości. Spotkanie było doskonałą okazją do integracji, zacieśniania więzi grupowej, wzajemnego okazywania sobie szacunku i życzliwości. Warto pielęgnować tego typu tradycje, bo:

*Świat bez kobiet
byłby jak ogród bez kwiatów,
a życie kobiet bez mężczyzn
na pewno byłoby nudne.*

Adam Dziedzic

Rzecz się działa w raju, lat temu tysiące
Adam był zmęczony, usiadł przy jabłonce
Ewa mu jabłko podała, skosztował niestety
No i od tej pory rządzą nami kobiety!

Dzisiaj dzień piękny, uroczysty!
Taki dzień raz się w roku zdarza,
gdy 8 Marca z gwarem wiosny
wytryśnie z kartek kalendarza.

Tak, to wspaniałe, wielkie Święto,
więc śpieszą chłopcy i panowie
z bukietem życzeń w barwach kwiatów
– Uśmiechnąć się do Wszystkich Kobiet.
delikatność, w której mieszka siła, gesty,
które odepchną, oczy co zachwycą

8 Marca 2023 r.

Dla nich to jest miesiąc brzoź.
Świat tych Dziewczyń, świat tych Pań,
Bardzo się w tym roku zmienił.
Zjawił się ich wielki tłum, tu, u nas
Na naszej ziemi...
To są trochę inne światy, różne róże,
groza! A nie spokojna ludzi rozmowa.

Bez Ciebie

Bez ciebie jestem tak smutny jak kondukt w deszczu pod wiatr
Bez Ciebie jestem wyzuty z ochoty całej na świat
Bez Ciebie jestem nieładny bez żadnej szansy u pań
Bez Ciebie jestem bezradny jak piesek co wypadł z sań
Bez Ciebie jestem za krótki na długą drogę przez świat
Bez Ciebie jestem malutki i wytłuc może mnie grad
Bez Ciebie jestem tak nudny jak akademika na cześć
Bez Ciebie jestem tak trudny że trudno siebie mnie znieść
Bez Ciebie jestem niepełny jak czegoś ćwierć albo pół
Bez Ciebie jestem zupełny chomąt łachudra i wół,

Kimkolwiek jesteś włóż na siebie coś i rusz
Od stołu wstań z imienin wyjdź zrezygnuj z dań i przyjdź

Przy Tobie będę pogodny bo skąd bym smutek brać miał
Przy Tobie będę podobny strukturą torsu do skał
Przy Tobie będę upojny jeżeli idzie o głos
Przy Tobie będę przystojny urodą silną jak cios
Przy Tobie będę subtelny jak woń łąbinu wśród pól
Przy Tobie będę tak dzielnym jak ten co zgiął nam król
Przy Tobie będę artystą od wzruszeń duszy do łez
Przy Tobie będę z umysłu inteligentny jak bies

Dzień Sołtysa ma przypominać i zwrócić uwagę na rolę sołtysa w polskiej wsi. W Polsce jest ok. 40 tys. sołtysów. W gminie Świlcza 8.

11 marca – Dzień Sołtysa

Sołtysi pojawili się już w średniowieczu – wyznaczani byli przez feudalnych panów, a ich głównymi obowiązkami było zbieranie czynszu i przewodniczenie ławie wiejskiej. Pełnili oni również rolę wiejskich sędziów.

W czasie komuny rola sołtysów była znikoma. Po upadku komunizmu sołtys został organem wykonawczym sołectwa, czyli jednostki pomocniczej gminy.

Obecnie sołtysa wybierają mieszkańcy danego sołectwa – zwykle zostaje nim osoba z miejscowej społeczności, która pozostaje na bieżąco w sprawach lokalnych.

Współcześnie do obowiązków sołtysów, oprócz reprezentowania sołectwa na zewnątrz, należy m.in. zwoływanie zebrań wiejskich, realizowanie uchwał rady gminy czy też pobieranie podatku rolnego i leśnego. Jest

to funkcja ani łatwa, ani opłacalna jednakże niezbędna dla prawidłowego przepływu informacji między obywatelami, a władzą. Co ciekawe, przemiany obyczajowe nie ominęły obszarów wiejskich. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu sołtysami byli praktycznie wyłącznie mężczyźni. Dziś Panie stanowią prawie jedną trzecią w tej grupie.

Czy w Polsce trudno być sołtysem? Jeżeli chce się być sołtysem na „tytuł” – to łatwo. Cztery latka szybko przeleca. Ale jeśli ktoś chce być prawdziwym sołtysem – to ciężko.

Wszystkim Sołtysom/Sołtyskom z terenu Gminy Świlcza składamy wyrazy podziękowania za wkład pracy, zaangażowanie i aktywną postawę na rzecz wspólnoty lokalnej.

Redakcja „Trzcionki”

Z okazji Dnia Sołtysa przedstawiamy zabawne dowcipy o polskiej wsi i urzędujących sołtysach! Aby nikt się nie obrażał, wyimaginowana wieś i sołtys!

– Dlaczego w Wąchocku budują okrągłe domy?

– Sołtysowi grozili, że mu nawalą za rogiem!

* * *

– Jak się wybiera sołtysa w Wąchocku?
– Puszczą się beczkę z najwyższej okolicznej góry i w czyją chałupę trafi ten zostaje sołtysem.

* * *

– Dlaczego nikt w Wąchocku już nie ogląda telewizji?

– Bo sołtys sobie założył żaluzje...

Władysław Kwoczyński

Rozmowa z Ryszardem Franczykiem – sołtysem wsi Bratkowice

Od kiedy pełni Pan funkcję sołtysa?

W 2009 roku, a dokładnie 14 lat temu, mieszkańcy Bratkowic podczas wyborów, powierzyli mi zaszczytną funkcję sołtysa, obdarzając mnie tym samym społecznym zaufaniem. Obecnie trwa czwarta kadencja mojej pracy społecznej. Przed objęciem funkcji sołtysa przez dwie kadencje zdobywałem doświadczenie, jako członek miejscowej Rady Sołectwa. Było to dla mnie bardzo cenne doświadczenie przydatne w późniejszym sołtysowaniu.

Co należy do podstawowych obowiązków sołtysa?

Do podstawowych obowiązków sołtysa należy przede wszystkim re-

prezentowanie mieszkańców na zewnątrz, m.in. podczas różnych uroczystości lokalnych i gminnych o charakterze patriotycznym i innym, jak np. Dożynki Gminne, Turnieje Sołectw, imprezy plenerowe, okolicznościowe itp. Zadaniem sołtysa jest także obowiązek organizowania zebrań wiejskich i spotkań z mieszkańcami, bieżąca współpraca z radnymi powiatu i gminy, kierowanie Radą Sołectwa i współpraca z jej członkami w temacie inwestycji lokalnych oraz analizowanie potrzeb mieszkańców w tym zakresie. Ponadto, jako sołtys uczestniczę w sesjach Rady Gminy. Ścisłe współpracuję z panem Adamem Dziedzicem – wójtem Gminy Świlcza, Radą Gminy i administracją Urzędu



Ryszard Franczyk – sołtys Bratkowic.

Gminy w sprawach dotyczących wsi Bratkowice. Moim zadaniem jest też prowadzenie inkaso podatków rolnych i innych według ustaleń Urzędu Gminy.

Jakie ważniejsze inwestycje na rzecz Bratkowic, zostały zrealizowane za Pana kadencji?

W ciągu prawie czternastu lat mojego sołtysowania w Bratkowicach zaszły liczne pozytywne zmiany pod względem społecznym i gospodarczym, dzięki którym wieś wypiękniała. Wzdłuż dróg powiatowych i gminnych powstały nowe chodniki dla pieszych m.in. w przysiółkach: Dąbry, Zastawie I, Piaski Koniec i wzdłuż drogi gminnej na Piaskach. Ponadto położono nowe nawierzchnie asfaltowe na drogach gminnych m.in. na Piaskach, Zastawiu I i II, Dąbrach, drodze tzw. strategicznej na Piaskach. Przebudowano również drogę powiatową na trasie Miłocin-Czarna Sędziszowska. Odnowiono też pomnik zbiorową mogiłę pomordowanych i poległych akowców na bratkowickim cmentarzu parafialnym oraz pomnik ku czci Żołnierzy Armii Krajowej w centrum wsi. Na terenie Bratkowic zamontowano tablice informacyjne z numerami domów i dojazdami do poszczególnych posesji. Ponadto zrewitalizowano park podworski, na terenie którego wykonano alejki spacerowe z ławkami, plac zabaw dla dzieci, wzniesiono też obelisk ku czci bohaterskich żołnierzy AK.

Z jakimi problemami obecnie boryka się wieś i czy jest potrzeba realizacji nowych inwestycji, jeśli tak to jakich?

Problemów i potrzeb w Bratkowicach jest wiele, ale znane powiedzenie mówi, że: *Nie od razu Kraków zbudowano*. Ostatnio we wsi na miejscowym targowisku „Mój rynek”, zbudowano nowoczesną i funkcjonalną wiatę zadaszoną o powierzchni 1000 m², która służyć będzie do całorocznego handlu artykułami rolno-spożywczymi. W pomieszczeniach Domu Strażaka zaadaptowano pomieszczenia, w których funkcjonował będzie Dzienny Dom Pomocy dla seniorów. Tu osoby starsze i niepełnosprawne, będą mogły rozpocząć oraz nabrać sił, korzystając ze sprzętu rehabilitacyjnego, groty sol-

nej itp. Ponadto we wsi istnieje potrzeba remontu niektórych odcinków dróg i chodników oraz uzupełnienia oświetlenia ulicznego na terenie wsi. Jako sołtys uważam, że skrzyżowanie dróg w centrum Bratkowic, powinno być bardziej bezpieczne tym bardziej, że na przestrzeni lat w tym miejscu doszło do wielu poważnych w skutkach wypadków drogowych i kolizji. W celu poprawy bezpieczeństwa kierujących pojazdami, a w szczególności osób pieszych, na skrzyżowaniu tym powinna być zamontowana sygnalizacja świetlna. W tym rejonie jest duży ruch, a w pobliżu zlokalizowana jest m.in. szkoła, kościół, Ośrodek Zdrowia, przystanek autobusowy, hipermarket, Straż Pożarna i Dzienny Dom Pomocy dla seniorów. Sygnalizacja świetlna na pewno zapewni większe bezpieczeństwo osobom korzystającym z przejść dla pieszych. Dodatkowo wzmocni to czujność i koncentrację kierowców.

Corocznie sołtys i Rada Sołecka dysponuje tzw. funduszem sołeckim. Na jakie cele przeznaczają się te środki?

Corocznie sołectwo Bratkowice ma do dyspozycji środki pieniężne z tzw. funduszu sołeckiego, które przeznaczają na potrzeby wsi. Sołtys wspólnie z Radą Sołecką, przeprowadza konsultacje z mieszkańcami i lokalnymi organizacjami społecznymi w kwestii, na jaki cel wydatkować pieniądze. Ponadto mieszkańcy podczas zebrania wiejskiego, podejmują uchwałę, przeznaczając pieniądze na działalność organizacji społecznych lub na potrzeby wsi, np. place zabaw dla dzieci i inne cele.

Czy według Pana, Bratkowice są wsią atrakcyjną, nie tylko pod względem inwestycyjnym, ale także egzystencji mieszkańców?

Tak. Bez wątplenia, Bratkowice to piękna i atrakcyjna miejscowość, licząca ponad 4460 mieszkańców. W 2018 roku nasza wieś uczestniczyła w wojewódzkim konkursie pod nazwą „Najpiękniejsza wieś podkarpacka”, w którym zajęła zaszczytne pierwsze miejsce. Mamy we wsi dobrze rozwiniętą sieć handlową, skupiającą kilka sklepów spożywczych wielkopowierzchniowych i innej branży. W Bratkowicach z każdym ro-

kiem buduje się coraz więcej domów jednorodzinnych, głównie przez mieszkańców przybyłych z miasta i okolic. Dużym udogodnieniem dla mieszkańców jest dobrze funkcjonująca komunikacja PKS MPK, łącząca wieś ze stolicą Podkarpacia Rzeszowem. W okresie letnim do Bratkowic przyjeżdża wiele osób z Rzeszowa i okolicznych miejscowości, by korzystać z odpoczynku na łonie natury m.in. nad miejscowym zalewem w pobliżu lasu. Ponadto w pobliskim lesie można spacerować czterokilometrową Ścieżką Edukacyjno-Przyrodniczą, przy której znajdują się leśne stacje Drogi Krzyżowej i okazały Krzyż Milenijny.

Jakie ma Pan korzyści z bycia sołtysem?

Jedyną korzyścią dla mnie jest przede wszystkim ogromna satysfakcja z pracy społecznej na rzecz mieszkańców oraz służenie im pomocą w rozwiązywaniu różnych problemów społecznych. Załatwienie najdrobniejszej choćby sprawy daje mi poczucie, że jestem potrzebny dla ogółu mieszkańców. To mobilizuje mnie do dalszej pracy społecznej, jako sołtysa.

Co może Pan powiedzieć o sobie i swojej najbliższej rodzinie?

W Bratkowicach mieszkam od urodzenia. Mam 54 lata, żonę Jolantę i dwie dorosłe córki. Wspólnie z żoną prowadzimy nieduże gospodarstwo rolne o powierzchni 6,5 ha, ponadto pracuję zawodowo w ochronie. Jestem członkiem miejscowej OSP od 12 lat, a moja żona działa w miejscowym Kole Gospodyń Wiejskich. Dzięki pracy społecznej mamy dobry kontakt z mieszkańcami naszej miejscowości.

Co według Pana jest najtrudniejsze w pełnieniu funkcji sołtysa?

Niekiedy wśród mieszkańców Bratkowic, podobnie jak w innych miejscowościach naszej gminy, zdarzają się drobne nieporozumienia i konflikty międzysąsiedzkie. Dotyczą one m.in. dojazdów do posesji, przejazdów, rozgraniczeń itp. Często rolą sołtysa jest bycie mediatorem i tym, który stara się łagodzić spory (tak przynajmniej był kilkadziesiąt lat temu). Obecnie mieszkańcy, starają się rozwiązywać problemy i sprawę

międzysąsiedzkie na drodze urzędowej, często także sądowej, nie angażując w to sołtysa. Często udawało się załagodzić jakiś spór, ale bywało to moim zdaniem najtrudniejsze zadanie w wypełnianiu funkcji sołtysa. Obecnie mieszkańcy starają się rozwiązywać problemy sąsiedzkie na drodze urzędowej i sądowej. Na szczęście w Bratkowicach, takich przypadków w moim kilkunastoletnim sołtysowaniu, praktycznie nie było, być może dlatego, że bratkowiczanie są ludźmi spokojnymi i z reguły nniekonfliktowymi.

Jakie plany i marzenia ma Pan, jako sołtys największego sołectwa w naszej gminie?

Moim głównym marzeniem, jako sołtysa jest, aby Bratkowice nadal roz-

wijały się tak prężnie, jak do tej pory. Chciałbym, żeby we wsi powstawały nowe chodniki dla pieszych i dodatkowe oświetlenie uliczne w pozostałych przysiółkach wsi, by mieszkańcy czuli się bezpieczni. Pragnąłbym nadal pomagać mieszkańcom w rozwiązywaniu różnych spraw i problemów społecznych, bo to daje mi pełną satysfakcję z bycia sołtysiem wsi.

Dziękuję za rozmowę i życzę Panu wytrwałości w realizacji wszelkich planów i zamierzeń. Jednocześnie z okazji Dnia Sołtysa, który przypada co roku 11 marca, życzę Panu satysfakcji z pełnienia zaszczytnej funkcji sołtysa, życzliwości ze strony mieszkańców, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym.

Również dziękuję za rozmowę i przekazane życzenia. Wszystkim mieszkańcom Bratkowic i władzom naszej Gminy, życzę wszystkiego najlepszego oraz determinacji i optymizmu w pokonywaniu wszelkich trudności dnia codziennego. Ponadto życzę wszystkim Państwu w trudnym czasie wojny w sąsiedniej Ukrainie, spokoju wewnętrznego, pokoju na świecie oraz spełnienia wszystkich zamierzonych planów, zarówno w życiu osobistym, zawodowym i rodzinnym. Redakcji „Trzcionka” życzę wszelkiej pomyślności w wypełnianiu trudnej i odpowiedzialnej misji, jaką jest rzetelne redagowanie kwartalnika, który od lat cieszy się uznaniem społeczeństwa naszej Gminy.

PS. Rozmowa autoryzowana

Władysław Kwoczyński

Stracili dom w pożarze

We wtorek 21 lutego 2023 r. w godzinach przedpołudniowych w Bratkowicach-Dąbry, miał miejsce groźny w skutkach pożar. Spaleniu uległ drewniany dom jednorodzinny, w którym mieszkała siedmioosobowa rodzina, w tym pięcioro dzieci. Całkowicie spłonął dach budynku, częściowo strop i ściany. Podczas prowadzenia akcji gaśniczej prowadzonej przez strażaków, zalane zosta-

ło wyposażenie domu, meble itp. Dom nie nadaje się do dalszego zamieszkania, lecz do rozbiórki.

Rodzina od pewnego czasu jest w trakcie budowy nowego domu. Obecnie jest on w stanie surowym. Trzeba pomóc rodzinie dotkniętej niespodziewaną tragedią, by mogła jak najszybciej zamieszkać w nowym domu. Konieczne jest wykonanie instalacji elektrycznej, wodno-kanaliza-

cyjnej, tynki, wylewki itp. Na to jednak potrzeba sporych nakładów pieniężnych. Rodzina ta straciła w pożarze cały dobytek i nie stać ją obecnie na jakikolwiek wydatek związany z dalszą budową nowego domu.

Dramat tej wielodzietnej rodziny, poruszył serca wielu ludzi, nie tylko mieszkańców Bratkowic, ale także innych miejscowości. Niemal natychmiast na pomoc pogorzelncom, została zorganizowana zbiórka pieniędzy na serwisie „zrzutka.pl”. Zaapelowano również o przekazywanie materiałów budowlanych, wykończonych, drewno itp. Mam nadzieję, że w akcję pomocową włączą się lokalne firmy, instytucje i prywatni przedsiębiorcy.

Mieszkańcy Bratkowic nigdy nie są obojętni na ludzkie tragedie i zawsze chętnie włączają się w różne akcje charytatywne i pomocowe, organizowane np. przez parafialny Caritas, Akcję Katolicką, OSP. Poruszeni ludzkimi nieszczęściami, składali dobrowolne ofiary pieniężne np. dla ogarniętej wojną Ukrainy oraz dla tysięcy ludzi poszkodowanych w tragicznym trzęsieniu ziemi w Turcji. Proboszcz parafii ks. kan. Józef Książek, zwrócił się do parafian z apelem i prośbą o przekazywanie ofiar pieniężnych dla rodziny, która straciła w pożarze dom i cały dobytek.

W niedzielę 26 lutego 2023 r., po każdej Mszy św. w kościele, zespół Caritas przeprowadził zbiórkę pieniędzy dla poszkodowanej w pożarze



Wozy strażackie przybyłe na miejsce akcji.



Strażacy podczas akcji gaśniczej.



Płonący dach budynku.

rodziny. Również bratkowicka OSP, która zainicjowała, jako pierwsza zbiórkę pieniędzy dla pogorzalców, zobowiązała się ponadto do pomocy rodzinie przy rozbiórce spalonego domu i w niezbędnych pracach porządkowych. Termin prac ustalono z rodziną.

W akcji ratowniczo-gaśniczej uczestniczyły dwie jednostki OSP: Bratkowice i Trzciana oraz dwa zastępy strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 3 Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie. Silniejsze podmuchy wiatru utrudniały gaszenie pożaru. Akcja gaśnicza trwała około 3 godziny. Policja oraz PSP prowadzą czynności dochodzeniowe w celu ustalenia okoliczności oraz przyczyn pożaru.



Fot. Michał Kwas

Spalone ściany budynku.

*Z okazji Dnia Kobiet
wszystkim przedstawicielkom płci pięknej
w naszej gminie
oraz Pani Redaktor Naczelnej
i Korespondentkom „Trzcionki”
- składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
wszelkiej pomysłowości i samych pięknych dni
w życiu.
Życzymy, by radosny uśmiech rozpromieniał
Wasze twarze i byście zawsze czuły się
doceniane i kochane.
Męska część Redakcji „Trzcionki”*



Anna Sumara
Zdzisława Wojnowska-Skóra

W Dąbrowie „Mikołajki jak z bajki”

*Drogi św. Mikołaju,
przychodź do nas bo już czas!
Wszystkie dzieci cię kochają
i serduszka biją nam!*

Wczesnym popołudniem, 4 XII 2022 r. do wsi Dąbrowa przyjechał św. Mikołaj oraz aniołki i śnieżynki – jego pomocnicy.

Pomimo braku śniegu dostojny Święty dobrze sobie poradził. Przyjechał nowoczesnym środkiem lokomocji, na którym przywiózł swoje sianie.

Wizyta świętego Mikołaja to jeden z najbardziej oczekiwanych przez dzieci dni w roku. Dzień „Mikołajek” był wyjątkowy i magiczny.

Według współczesnych tradycji, w ten dzień dzieci obdarowywane są prezentami w postaci słodyczy i zabawek, oczywiście, tylko te, które cały rok były grzeczne. Wszystkie dzieci z całej wsi były grzeczne – z wielką niecierpliwością spoglądały na drzwi, nasłuchiwały „Mikołajowych” dzwoneczków. Święty Mikołaj nie zawiódł dzieci i nie kazał długo na siebie

dawał różgi – tym niegrzecznym, ale... byli to tylko dorośli.

Zdjęcia zrobione z Mikołajem są wspaniałą pamiątką tego spotkania. Dzieci i rodzice korzystając z okazji wspólnego świętowania wspólnie bawili się przy dźwiękach muzyki. Z twarzy dzieci nie schodził uśmiech i zadowolenie.

Dzieci długo wspominały ten dzień, dzieliły się wrażeniami, ponownie oglądały prezenty, zerkaly przez okno z nadzieją, że jeszcze raz zobaczą świętego Gościa i pomachają mu na pożegnanie mówiąc „Dziękujemy Ci, Święty Mikołaju”. Dzieci obiecały Mikołajowi, że będą grzeczne i posłuszne zaprosiły go za rok!

Spotkanie „mikołajkowe” zorganizowały członkinie KGW w Dąbrowie przy udziale druhów z OSP, którzy czuwali nad bezpieczeństwem wszystkich uczestników. Dziękujemy im za to!



czekać. Został gorąco przywitany i zaproszony przez dzieci. Pod choinką pięknie ustrojona i oświetlona znalazły się wspaniałe prezenty, których otrzymanie dostarczyło im mnóstwo radości i uśmiechu. Prezenty były słodkie i wspaniałe. Pojawił się także diabełek rogaty. On roz-



Władysław Kwoczyński

Wiata zadaszona

Na placu targowym w Bratkowicach dobiegły końca prace przy budowie wiaty zadaszanej. Służyć ona będzie nie tylko prywatnym przedsiębiorcom, trudniącym się handlem

produktami rolno-spożywczymi i innymi, ale również rolnikom z naszej gminy do sprzedaży np. zboża, warzyw i owoców. Wiata ma powierzchnię 1000 m² i przeznaczona będzie



Wiata w trakcie budowy – grudzień 2022 r.



Końcowe prace przy budowie wiaty – przełom stycznia i lutego 2023 r. Widok od strony stadionu sportowego.



Fot. Władysław Kwoczyński

Pod wiatą można sprzedać, kupić i porozmawiać ze znajomymi. ■

do całorocznego handlu we wszystkie soboty każdego miesiąca. Szczyt dachu wiaty pokryty jest płytami z PCV, przepuszczającymi naturalne światło słoneczne. Na dachu od strony południowej zamontowano rząd paneli fotowoltaicznych, które zapewnią oświetlenie wewnątrz wiaty np. w jesienne i zimowe poranki, kiedy często jest jeszcze ciemno na zewnątrz.

Prace przy budowie wiaty rozpoczęto w październiku 2022 r. Wykonawcą był Zakład Budowlano-Handlowo Produkcyjny „BRONBUD” Bronisław Ryś – Podleszany pow. mielecki, a inwestorem Urząd Gminy Świlcza. Wartość tego zadania to kwota 1.355.083,44 zł, w tym dofinansowanie – 636.015,00 zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach pomocy na operacje typu: „Inwestycje w targowiska lub obiekty budowlane przeznaczone na cele promocji lokalnych produktów” w ramach działania Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich, poddziałania Wsparcie inwestycji w tworzenie, ulepszenie i rozwijanie podstawowych usług lokalnych dla ludności wiejskiej, w tym rekreacji, kultury i powiązanej infrastruktury”.

Mocne żelbetonowe słupy wiaty, zwieńczone stalową konstrukcją dachu pokrytego blachą, zapewnią komfort oraz bezpieczeństwo wszystkim osobom korzystającym z placu targowego. W sobotę 25 lutego 2023 r. po raz pierwszy handel odbywał się pod zadaszoną wiatą.

Sprzedawcy i klienci, są zadowoleni z pomysłu budowy wiaty i udogodnień, które zapewniają im komfort handlu, ochronę przed opadami śniegu, czy deszczu. Ważne jest – powiedział jeden z handlujących, że pomyślano o oświetleniu dzięki panelom fotowoltaicznym oraz zamontowaniu gniazdek, gdzie można sprawdzić działanie zakupionego sprzętu np. AGD i innego, naładować telefon komórkowy itp. Część placu targowego służy teraz, jako parking samochodowy dla osób przyjeżdżających na zakupy. Dotąd parkowano na poboczu drogi wzdłuż placu targowego i parku podworskiego oraz przydrożne chodniki dla pieszych. To znacznie utrudniało normalny ruch na drodze.

Magdalena Lisowska



Ferie zimowe w Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy

Ferie były krótkie, ale bardzo ciekawe w naszej placówce. Dzieci ze Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy skorzystały z atrakcyjnego programu na feriach zimowych. Zorganizowano takie wydarzenia jak: Konkurs Master Chef II edycja – sałatki, Trójland – drama inscenizacyjna, Teatrzyk kukielkowy pt. Czerwony Kapturek, Dzień sportu, Piżama Party z DY, Lekcja z Instytutem Pamięci Narodowej – Historia Misia Wojtka oraz cztery wyjazdy socjoterapeutyczne w terenie.

Dzieci mogły spędzić czas na zabawie w Fantazji, były we Fly Parku, oglądały film na dużym ekranie w kinie Helios pt. „Mumie” oraz rywalizowały na torach kręgielni Aloha.

Program został wzbogacony zajęciami integracyjnymi, które owocują do-



brym, zgranym zespołem osób wspierających się w świetlicy. Zgrana grupa świetlicowa to „bezpieczna baza” do wspólnego przeżywania sukcesów i porażek bez ryzyka ośmieszenia czy wykluczenia. Grupa żyjąca ze sobą chętnie podejmuje się realizacji nowych, coraz trudniejszych zadań. Ponadto uczestnicy zajęć integracyjnych nabywają i rozwijają umiejętności z zakresu asertywności, komunikacji czy rozwiązywania konfliktów. Dzięki temu kształtuje się u dzieci postawa prospołeczna, za którą idzie poczucie odpowiedzialności za innych i częstsze udzielanie pomocy.

Ferie ze świetlicą to czas bez komórek, laptopów i innych urządzeń zaburzających prawidłowy rozwój dziecka. Pamiętajmy, iż długotrwałe korzystanie z w/w urządzeń powoduje bezsenność, zaburzenia koncentracji i uwagi, negatywny wpływ na zdolność do nauki, oraz agresję. Gry nie uczą kontroli emocji i zdrowej rywalizacji, nie wymagają kontaktu ze światem rówieśniczym czy z rodzicami.



Konkurs pn. „Szopki Bożonarodzeniowe w Świlczy” organizowany jest przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz Środowiskową Świetlicę Socjoterapeutyczną w Świlczy pod patronatem wójta Gminy Świlcza Adama Dziedzica.

Magdalena Lisowska

Rozstrzygnięcie III edycji Konkursu Szopki Bożonarodzeniowe w Świlczy

W konkursie udział wzięły instytucje działające na rzecz dzieci oraz instytucje działające na rzecz dorosłych z terenu Sołectwa Świlcza. Na konkurs wpłynęło 10 prac. Wszystkie nadesłane szopki były piękne. Ich wyjątkowość polegała na tym, że były wykonane własnoręcznie.

Na uroczystej gali, która odbyła się 15 stycznia 2023 r. w Domu Strażaka w Świlczy ogłoszono wyniki konkursu. Wręczenie dyplomów oraz nagród poprzedził występ wokalnie-taneczny wychowanków Środowiskowej Świetlicy Socjoterapeutycznej w Świlczy. Publiczność obejrzała przedstawienie „Wesołych świąt”.

Budowanie szopki sprawia niemałą radość nie tylko najmłodszym członkom rodziny, ale również dorosłym! Idea jaka wybrzmiała na Gali konkursu to ważna kwestia podtrzymywania

pięknej, polskiej tradycji oraz zakorzeniania jej w młodym pokoleniu.

Laureaci konkursu

KATEGORIA I – dzieci

I MIEJSCE

Środowiskowa Świetlica Socjoterapeutyczna w Świlczy, opiekun: Magdalena Lisowska

II MIEJSCE

Niepubliczne Przedszkole w Świlczy „Bajkowy zakątek” w Świlczy, opiekunki: Daria Żurek, Beata Stec

III MIEJSCE

Publiczne Przedszkole w Świlczy, grupa II, opiekun: Małgorzata Piontkowska

KATEGORIA II – dorośli

I MIEJSCE

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy w siedzibą w Trzcianie – Anna Zakrzewska i Agnieszka Goclon

II MIEJSCE

Chór „Gama” w Świlczy – Przedstawiciel Ewa Tront

Wszystkim serdecznie gratulujemy.



Janina Gawel



Ferie zimowe 2023 w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach

Tegoroczne ferie zimowe dla dzieci i młodzieży szkolnej w Polsce trwały od 16 stycznia do 26 lutego br. W województwie podkarpackim rozpoczęły się 16 stycznia i trwały do 27 stycznia br. Dla dzieci i młodzieży to czas odpoczynku od obowiązków szkolnych i nauki, relaksu w domu i na świeżym powietrzu. Dla ich opiekunów to czas szczególnego zainteresowania się warunkami bezpieczeństwa podczas tego wypoczynku.

dzieci chętnie grały w gry planszowe, szczególnie Milionerów oraz bawiły się świetnie na Magicznym Dywanie. W jednym dniu zamieniono salę lekcyjną na salę kinową i uczestnicy zimowiska oglądali film „Trolle 2”, zjadając przy wcześniej przygotowany popcorn oraz galaretki owocowe. W czwartym dniu odbyły się zajęcia muzyczne, dzieci śpiewały poznane piosenki oraz ćwiczyły piosenki na uroczystość z okazji Dnia Babci



Konstrukcje z różnych elementów.



Młodzi kucharze prezentują placek jogurtowy.



Zabawy na Magicznym Dywanie.

W pierwszym tygodniu ferii zorganizowano w szkole zimowisko

W zajęciach feryjnych uczestniczyło 24 uczniów klas I-IV. Zajęcia odbywały się w godzinach 9.00-13.00. Na każdy dzień ferii przygotowano bogaty program. Były ciekawe zajęcia z robotyki z wykorzystaniem tabletów i robotów. Dzieci z dużym zaangażowaniem pracowały także z długopisami 3D wykonując różne figurki przestrzenne oraz korzystając z różnych klocków konstrukcyjnych, tworzyły budowle, wykazując się przy tym pomysłowością i kreatywnością.

W ramach zajęć plastyczno-technicznych wykonały piękne wzorki z koralików do prasowania, uszyły z filcu serduszka i wykonały laurki dla Babci i Dziadka a także wiele prac plastycznych różnymi technikami. W czasie ferii były także zajęcia kulinarne w ramach, których dzieci przygotowały galaretki z dodatkiem owoców oraz upiekły pyszny placek jogurtowy. Spędzając ferie w szkole,

i Dziadka. Nasi uczniowie – z pewnością – nie nudzili się.

Nie zabrakło aktywności fizycznej

Na sali gimnastycznej rozgrywano mecze w „Dwa ognie”, były turnieje sprawnościowe oraz zabawy z chustą animacyjną. Chętni mogli także po-

grać w tenisa stołowego. Szkolne zajęcia feryjne zakończyły się zabawą tańeczną przy muzyce.

W ciągu całych dwóch tygodni ferii, szkoła zapewniała opiekę świetlicową od godziny 6.30 do 16.30. Skorzystało z niej ośmioro dzieci. ■



Serduszka już są.

Ferie zimowe, czyli popularne „wolne od zajęć szkolnych” to, zaraz po wakacjach, najbardziej wyczekiwany czas przez uczniów. Okazja do relaksu po wytężonej pracy w pierwszym półroczu i nabrania energii do dalszej pracy. Już tradycją w naszej gminie stało się cykliczne organizowanie wypoczynku dla dzieci w szkołach podstawowych. Tegoroczna półkolonia zimowa w Szkole Podstawowej w Trzcianie została zorganizowana pod patronatem Wójta Gminy Świlcza i obfitowała w szereg atrakcji dla jej uczestników.

Agnieszka Małozieć



Na półkolonii zimowej w Trzcianie nie ma czasu na nudę

Pracowita jak pszczołka

Pierwszego dnia na uczestników zimowiska z ciekawym wykładem czekał Józef Wilga – prezes Gminnego Związku Pszczelarskiego. Dzieci miały możliwość poznać tajemnice związane z życiem tych małych owa-



Prelekcja Józefa Wilgi, prezesa Gminnego Związku Pszczelarskiego.



Świat pszczół.

dów. Dowiedziały się, jak wygląda mozolny proces produkcji miodu, który tak chętnie spożywamy i cenimy w naszej diecie. Słuchacze znaleźli odpowiedzi na pytania: dlaczego pszczoły tańczą, ile kwiatów muszą odwiedzić, aby zebrać kropelkę miodu, czego się uczą w pszczelim przedszkolu, czym się żywią, jak spędzają zimę. Miały możliwość przymierzyć strój pszczelarza oraz obejrzeć przybory, których używa on w swojej codziennej pracy: dymkę zwaną podkurzaczem, ramkę i dłuto. Spotkanie zakończyło się słodką degustacją miodu. Najważniejszym jednak przesłaniem dla najmłodszych było uświadomienie, jak



Warsztaty plastyczne.

ważne jest istnienie pszczół dla ludzi i całego ekosystemu.

Bądź eko... i odżywiaj się zdrowo

Zajęcia pod hasłem „Zdrowo jem – zdrowo żyję” prowadzone były przez Annę Hadałę – przewodniczącą



Prelekcja o zdrowym odżywianiu.

Wojewódzkiego Zespołu Edukacji Ekologicznej przy Podkarpackiej Izbie Rolnictwa Ekologicznego. Temat był bardzo popularny i służył promocji zdrowego i higienicznego stylu życia. Poszerzył naszą wiedzę o znajomość zasad zdrowego odżywiania poprzez wdrażanie zdrowych i prawidłowo zbilansowanych posiłków z uwzględnieniem świeżych warzyw i owoców, produktów mlecznych. Zagadnieniem, który dodatkowo poruszono podczas prelekcji, była selektywna zbiórka śmieci. Jest to bardzo ważny czynnik, gdyż segregacja odpadów bezwarunkowo przyczynia się do ochrony naszego środowiska naturalnego. Warsztaty połączone były z degustacją zdrowych chipsów z jabłek i pić naturalnych soków. Dzieci otrzymały symboliczne prezenty, a gadżety z pianki w formie owoców i warzyw wykorzystano na zajęciach plastycznych do wykonania „EKO-talerzyków”.

„Szare, bure i pstrokate,
wszystkie zwierzęta
za pan brat...”

Szczególnie wyczekiwaniem wydarzeniem drugiego dnia półkolonii była wizyta żywych, puchatych alpaka z AlpakaTeam w Nosówce. Te udomowione ssaki z rodziny wielbłądowatych stały się „zwierzęcymi bohaterami

mi dnia”. Dzieci były pod wielkim wrażeniem i żywo reagowały na przyjazne zwierzęta z ogromnymi czarnymi oczami. Opiekunki w krótkiej prezentacji przybliżyły dzieciom świat alpaka. Bliski kontakt z tymi czworonogami jest bezpieczny nawet dla osób z alergią na sierść. Spotkania z nimi mają wiele korzyści, m.in. doskonale wpływają na poprawę nastroju oraz redukcję stresu. Obcowanie z tymi ssakami wpływa dobroczynnie na samopoczucie dzieci, pomaga także w rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Ogromną radość sprawiła uczestnikom półkolonii możliwość pogłaskania alpaka i nakarmienia ich warzywnymi smakołykami.

Robotyka i nowe technologie to inwestycja w przyszłość naszych dzieci

W warsztatach prowadzonych przez edukatora z Edukido dzieci miały możliwość wziąć udział w lekcji z dziedziny robotyki. Zadanie polegało na zbudowaniu, według zaplanowanych schematów, pojazdu-roboty z popularnych klocków LEGO. W procesie tworzenia tej „mechanicznej zabawki” sprytnie przemycano elementy programowania, które rozwijają kreatywność i logiczne myślenie. Gotowe roboty sterowane z pomocą tabletów wzięły udział w wyścigu



Zajęcia z Edukido.



Zabawa z Goglami VR.



Karmienie alpaka.



Wyścigi Lego-robotów.

gach. Ta emocjonująca rywalizacja wszystkim przypadła do gustu i ukazywała nowe możliwości komputerów, wskazując, że urządzenia te nie służą tylko do grania. Świat wirtualnej rzeczywistości towarzyszył dzieciom w kolejnych dniach półkolonii. Podczas zajęć korzystano ze specjalnych gogli ClassVR, czy drukarki 3D – sprzętów pozyskanych przez szkołę w ramach programu Laboratoria Przyszłości.

Podczas pokazów uczestnicy uczyli się zasad modelowania. Mali programiści wdrażali swoje pomysły, a najlepsze autorskie projekty zostały wydrukowane na drukarce 3D.

Masterchef – mali kreatorzy nowych smaków pizzy

Niecodzienna wizyta w lokalnej trzciańskiej pizzerii polegała nie tylko na konsumpcji przysłowiowego kawałka pizzy, ale samodzielny jej przygotowaniu.

Na początku uczestnicy wysłuchali ciekawostek i porad związanych z przygotowaniem ciasta do pizzy. Kolejno, dzięki uprzejmości właściciela lokalu, uczniowie mogli samodzielnie, wg własnych smaków i gustu, przygotować indywidualne kompozycje składników, tworząc swój oryginalny włoski smakołyk.

Sporo emocji i zabawy dostarczyły próby kreowania niecodziennych smaków. Powstały oryginalne pomysły na pizzę ze świeżym ogórkiem lub tylko z ketchupem i serem. Niezależnie od ilości składników wszystkie



Degustacja pizzy.



Kreowanie nowych smaków pizzy.

„gotowe wyroby kulinarne” smakowały niezmiernie.

Aktywnie, zdrowo i różnorodnie

Uczestnicy półkolonii aktywnie spędzali czas między innymi podczas wyjazdu do FlyParku w Rzeszowie, gdzie mogli wypróbować swoje zdolności akrobatyczne pod okiem instruktorów.

Uczniowie wykonywali ciekawe ćwiczenia, grali w „zbiłaka”, a nawet próbowali robić salta. Również intensywnie czas spędzili w Aloha-Bowling Club w Rzeszowie. Tam w grupach sześciuosobowych rywalizowali ze sobą podczas gry w kręgle, zdobywając punkty dla swojej drużyny. Czas ten, uświadomił uczniom, że rzuty kulą to nie tylko wspaniała zabawa, ale również doskonale ćwiczenie dla mięśni nóg.

W urozmaiconym programie półkolonii zimowej nie zabrakło: wyjazdu do kina Helios na film pt. *Wielki zielony krokodyl domowy* warsztatów plastycznych, zajęć kreatywnych z nowoczesnego survivalu, poszukiwania „zaginionego skarbu piratów” ukrytego na terenie szkoły z pomocą tajemniczej mapy oraz rozgrywek sportowych.

Na zakończenie półkolonii uczniowie wypełnili ankietę ewaluacyjną i wyrazili swoje stuprocentowe zadowolenie ze spędzonego czasu w szkole.



Dorota Jędral



Ferie z biblioteką

Jak pokazuje historia, dawno temu biblioteki pełniły rolę magazynu dla książek. Nie było w nich wygodnych miejsc, nie było ciekawych zajęć, projektów.

Gdy z biegiem lat zmieniały się potrzeby społeczne, biblioteki zaczęły się przekształcać w architektoniczne cuda i miejsca spotkań. Dzisiaj – to już placówki łączące świat książki ze wspianymi przestrzeniami otwartymi na kulturę i różnorodną ofertą dla swoich czytelników. Jedną z wielu form w naszej bibliotece są organizowane od lat:

zajęcia z uczniami
w bibliotece podczas
zimowych ferii.



W Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcianie w okresie feryjnym odbył się cykl zajęć plastycznych dla dzieci i młodzieży. W sumie 5 spotkań. Zajęcia prowadzili bibliotekarze i instruktorzy naszej placówki. W każdym zajęciach uczestniczyło ok. 15 uczniów.

Celem zajęć było stymulowanie dzieci do twórczego działania, doskonalenie umiejętności manualnych oraz zachęcenie do poszukiwań własnej formy wyrazu, poprzez zapoznanie z różnorodnością technik plastycznych. Młodzi artyści uczyli się też zasad pracy w grupie, podejmo-

wania odpowiedzialnych decyzji przy projektowaniu swoich dzieł, a także wzmacniali poczucie własnej wartości, ciesząc się z efektów swojej pracy.

Album na sekrety metodą scrapbookingu, figurki z gliny samoutwardzalnej, obrazy z mchu i sznurka na podobrazdach czy ławice motyli to prace wykonane przez uczestników. Różnorodne i ciekawe pomysły na ferie w bibliotece sprawiły, że dzieci z chęcią i uśmiechem bardzo licznie nas odwiedziły.

Wszystkie zajęcia były bardzo ciekawe i nikt z pewnością się nie nu-



dził. Uczestnicy mogli wykazać się własną inwencją twórczą i korzystając z bogatego asortymentu pomocy plastycznych tworzyć prawdziwe dzieła sztuki.

Pamiętając o książkach uczestnicy zajęć mieli okazję wspólnie poczytać

baśnie, legendy i wiersze. Na zakończenie zajęć podczas ferii w bibliotece dzieci otrzymały słodki poczęstunek.

Wszystko co dobre, szybko się kończy jednak najważniejsze są miłe wspomnienia, a tych z pewnością

uczestnikom „ferii w bibliotece” nie będzie brakowało. Spotkania były okazją do spędzenia wolnego czasu i spotkania się ze swoimi rówieśnikami. Mamy nadzieję, że za rok będzie równie miło i sympatycznie. ■

Sabina Wójcik

Zajęcia warsztatowe w Filii GBP w Bratkowicach

Filia biblioteczna w Bratkowicach, jak co roku podczas ferii zimowych zorganizowała warsztaty dla dzieci. Tym razem tematem przewodnim był przypadający na ten okres Dzień Babci i Dzień Dziadka. To niezwykle rodzinne święta, a dziadkowie mają w sercach dzieci szczególne miejsce. Podczas zajęć każdy miał okazję przygotować upominki dla babci i dziadka. Ze względu na stopień trudności wykonywanych prac uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe. Pierwsze zmagania rozpoczęły dzieci w wieku 8-11 lat, które podczas dwudniowych warsztatów wykonały kartonowe obrazki z kompozycjami kwiatowymi oraz przyozdobiły metodą decoupage etui na okulary.

Na kolejnych zajęciach gościliśmy starszych uczestników, którzy także mogli wykazać się swoimi zdolnościami manualnymi. Przyozdobili drewniane pudełka metodą deco-



Królowały kompozycje kwiatowe.





Podczas ozdabiania pokrowca na okulary.

upage i dekoracjami z masy plastycznej. Każde z nich mogło wybrać komu zadedykuje swoją pracę, ponieważ mieli do dyspozycji materiały odpowiednie dla babci lub dziadka. W wolnych chwilach, np. czekając na wyschnięcie prac, rozmawialiśmy na temat książek opisujących

niezwykłe relacje między dziadkami a wnukami.

Podczas zajęć było gwarno, wesoło i pracowicie, a uczestnicy mieli okazję wykazać się swoją kreatywnością. Po wykonaniu prac wszyscy byli z siebie bardzo zadowoleni i cieszyli się, że właśnie w ten sposób mogli

podziękować Dziadkom za trud włożony w ich wychowanie.

Cieszymy się, że udało się nam zorganizować po raz kolejny warsztaty i jest nam bardzo miło, że wzbudzają one coraz większe zainteresowanie.

Grażyna Świerczyńska

Wiosna

Przyszła do nas pani wiosna,
cała w sukni z kwiatów.
Uśmiechnięta i radosna,
wśród lecących ptaków.

Powróciły z nią bociany,
z dalekiej Afryki.
Żaby w stawie się zbudziły,
misie i języki.

W krzewach słychać śpiew skowronka,
słonko mocniej grzeje.
Na listeczku śpi biedronka,
wiatr leciutko wieje.

Witaj wiosno! Piękna pani.
Cieszy nas twój powrót.
Zieleń liści, świerszczy granie,
kwiatów pełen ogród.

Maria Konopnicka

Upodobania wiosny

Wiosna nie znosi brudu,
bałaganu i nudy.
Wiosna ma skłonność
do porządku.
Zróbmy wiosnie przyjemność
i posprzątajmy –
najlepiej w każdym kątku.

Wiosna wie, że kiedy czystość
bije z każdego kącika,
lepiej się myśli,
lepiej wypoczywa
i chętniej czyta.

Wiosna nie znosi leni.
Wiosna jest pracowita.
Więc zacznij
wiosenne sprzątanie.
Wiosna cię wita.

Dzień Babci i Dziadka w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Bratkowicach

Kiedyś każdy z nas był dzieckiem i pamięta, jak ważną rolę w naszym życiu odgrywali Dziadkowie i jak wiele im zawdzięczamy. Dlatego Dzień Babci i Dziadka, 21 i 22 stycznia (od 1964 r.) obchodzili bardzo uroczyście.

„Dla babci i dziadka”

Dziś dla babci słońce mamy
I całuski dla dziadziusia.
Dziś życzenia składa wnuczek
I piosenki śpiewa wnusia.
Aby babcia i dziadziunio
W dobrym zdrowiu długo, żyli.
Aby uśmiech dla nas mieli,
W każdej wolnej chwili.

Uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach przygotowali na to święto piękną uroczystość i spotkanie z Babciami i Dziadkami. Odbyła się w sobotę, 4 lutego br.

Na wstępie pani Dyrektor oficjalnie powitała zebranych gości i złożyła im życzenia. Następnie dzieci zaprezentowały program literacko-muzyczny, którego treść była przepiękną życzeniami i miłymi słowami skierowanymi do Dziadków.

Kolejnym punktem programu był „Taniec Piratów” w wykonaniu uczniów klas I-III. Ich występ został nagrodzony przez gości brawami, a serca dziadków rozpieła dumą, że mają tak utalentowane wnuczeta.

Nie zabrakło również gromkiego „Sto lat”, które zostało fenomenalnie zagrane przez zespół uczniów z kółka muzycznego na „bum bum rurkach”. Program zaprezentowany przez uczniów wzruszył niejedną babcię i dziadka. Niektórym z nich w oku zakręciła się łezka.

Na zakończenie części artystycznej, wykonany został spektakl „Ballada o uprzejmym rycerzu”, zawierający pouczający morał i mądrość, jakie zwykli przekazywać dzieciom ich dziadkowie. Po występach, Babcie, Dziadkowie i wnuki udali się na krótki poczęstunek, przygotowany przez rodziców. Dla dostojnych babć dziadków przekazali takie życzenia:



Program literacko-muzyczny.



Taniec piratów.

*Niech Wam Gwiazda pomyślności
na ten roczek nowy
Zawsze świeci pełnym blaskiem
w kolorze różowym.*

*Niech Wam ciepłem promienieje
domowe zacisze
Niech was zdrowie nie opuszcza
i humor dopisze!*

(J. Piłch)

To był naprawdę wyjątkowy dzień, pełen uśmiechu, radości i dumy. Dzień, który ukazał nam, jak ważne są dla seniorów takie spotkania i wspólnie spędzone chwile.



„Ballada o uprzejmym rycerzu”.

Zajęcia usprawniające koncentrację uwagi i pamięci dla każdego!

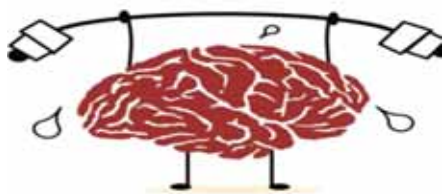
Koncentracja uwagi to umiejętność skupienia się na wykonywanej czynności bez rozpraszania się pod wpływem innych bodźców.

Jest ona niezbędna podczas wykonywania różnych świadomych działań i rozwija się w życiu człowieka stopniowo. Jest ona powiązana ze stymulacją mózgu do podejmowania takich aktywności.

Stymulacja mózgu – istotna w rozwoju człowieka

Pozytywna stymulacja mózgu jest istotna na każdym etapie rozwoju człowieka, a jej znaczenie okazuje się szczególne nie tylko wobec dzieci, ale także w życiu dorosłego człowieka. Każdy człowiek powinien dbać o funkcjonowanie swojego intelektu, aby nie poddawał się on postępowi czasu – możliwe jest ćwiczenie mózgu niezależnie od wieku. Istnieją bowiem ćwiczenia usprawniające pamięć i koncentrację uwagi oraz wspomagające zdolności poznawcze.

Ćwiczenia te nie wymagają nakładu finansowego, zakupu specjalnych narzędzi czy książek – wystarczy dobry pomysł, odrobina kreatywności i chęci. Najczęściej ćwiczone funkcje to logiczne myślenie, skupienie uwagi, pamięć, kojarzenie i selekcjonowanie informacji, analizowanie. To podstawowe zadania, jakie stawiają przed człowiekiem ćwiczenia na sprawność mózgu. Jest wiele sposobów na rozwijanie funkcji poznawczych, a usprawnianie pamięci i koncentracji uwagi to cele, które znacząco wpływają na całokształt funkcjonowania w codziennym życiu.



Każdy z nas zna doskonale takie ćwiczenia jak:

- Wystukiwanie rytmu – dziecko ma za zadanie wysłuchać rytmu zdemonstrowanego przez osobę dorosłą (np. za pomocą cymbałków, bębenka lub kłaśnięciami);
 - Lampa, nos, podłoga – mówimy podane słowa i pokazujemy je ręką (prosimy aby dziecko pokazywało z nami), potem prowadzący zabawę co innego mówi, co innego pokazuje (prosimy dziecko aby pokazywało tylko to co mówimy);
 - Czytanie opowiadania – dorosły czyta opowiadanie lub bajkę, a dziecko ma za zadanie reagować na sygnały (np. umówione słowo „drzewo”) kłaśnięciem;
 - Rysunek na plecach – dziecko siedzi na podłodze. Zamyka oczy. Druga osoba rysuje mu na plecach np. słońce, kwiaty, cyfry, litery, itp. Dziecko ma za zadanie odgadnąć rysunek lub narysować odpowiedź na kartce;
 - Szczegóły – wyszukiwanie szczegółów na rysunkach lub różnic między ilustracjami;
 - Labirynty;
 - Głuchy telefon;
 - Gry planszowe typu Memory.
- Zabawy i zadania dla nieco starszych:
- Wyszukiwanie różnic pomiędzy obrazkami.
 - Rozwiązywanie krzyżówek, łamigłówek i zagadek.
 - Puzzle – to świetna rozrywka i ćwiczenie, wymagające niejednokrotnie długotrwałego skupienia uwagi na małych elementach obrazka.
 - Rozwiązywanie w myślach zadań matematycznych – na przykład dodawanie, odejmowanie, mnożenie lub dzielenie większych liczb.
 - Nauka języków obcych z wykorzystaniem Internetu, można je dostosować do własnego poziomu wiedzy.
 - Czytanie książek, czy prasy.



Ćwicząc pamięć i koncentrację, warto pamiętać o systematyczności w ich realizowaniu oraz o przerwach, które są konieczne dla skutecznej pracy mózgu. Mózg potrzebuje tlenu, oraz odpoczynku.

Ćwiczenia relaksacyjne są kolejnym etapem wspomagającym. W takich chwilach mózg nabiera energii do działania, utrwała przyjęte informacje i regeneruje się.

Urszula Skrabalak

Warto żyć

Warto żyć, a choćby po to,
By na swych błędach się uczyć,
Doświadczeń nie rzucać w błoto,
By po bezdrożach się nie włóczyć.

Warto żyć, by o poranku,
Ptasich śpiewów wysłuchać,
Polatać, gdzie wietrzyk zawieje
Dmuchałce majowe rozdmuchać.

Warto żyć w słońca blasku,
Gdy ciepłym otula promieniem,
Pod drzewa usiądź koroną
I ponieś się słodkim marzeniom.

Warto żyć po to, by kochać,
I po to, by być kochanym,
Bo miłość jest wielka jak morze,
A dar miłości nam dany.

Nie słuchaj, że żyć nie warto.
Życie to księga mądrości,
Tylko wyciągać z niej trzeba
Dla siebie życiowe wartości.

18 listopada 2022 roku obchodziliśmy święto patrona naszej szkoły – hrabiego Stanisława Dąbskiego. W związku z tym społeczność szkolna odśpiewała hymn Polski oraz hymn szkoły, wysłuchała przemówienia dyr. szk. Małgorzaty Mazepy oraz obejrzała przedstawienie przygotowane przez J. Wiśniewską, B. Tarnowską-Mazan oraz F. Nowickiego, które pokazało lekcję szkolną „w krzywym zwierciadle”. W kolejnej części przedstawiciele klas od IV do VIII wzięli udział w konkursie „Jak dobrze znasz swoją szkołę?”.



Joanna Wiśniewska



Święto patrona Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej

Nasz patron

Nie zabrakło też zapoznania społeczności szkolnej z postacią Stanisława Dąbskiego. Stanisław Dąbski urodził się w Rudnej 28 XII 1865 roku w rodzinie szlacheckiej. Jego ojcem był hrabia Józef Dąbski z Dąbia herbu Godziemba. Matką była hrabina Zofia Trzeciecka z Trzeczieszy herbu Strzemię. Ożenił się z hrabiną Antoniną Zaleską z Otoka herbu Dołęga. Z tego związku urodziło się cztery córki: Maria, Zofia, Aleksandra i Izydora.

Rodzina Dąbskich wywodziła się z Lubrańca i do czasów rozbiorów mieszkała na Kujawach. Na przełomie XVIII i XIX w. klan Dąbskich osiedlił się w Rudnej Wielkiej, koło Rzeszowa.

Stanisław Dąbski ukończył studia i uzyskał tytuł doktora praw na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po

ukończeniu studiów zaczął gospodarować w rodzinnym majątku Rudna. W chwili objęcia gospodarstwa na należących do niego polach znajdowały się dwie (lub trzy) karczmy.

W trosce o podniesienie rozwoju oświaty wśród mieszkańców wsi i jednocześnie zapobiegając pijaństwu hrabia Stanisław Dąbski zlikwidował karczmy, a na ich miejsce wybudował szkoły: w Rudnej Wielkiej i Pogwizdowie. Pracował również społecznie starając się podnieść poziom rolnictwa w powiecie.

Zajmowane stanowiska pozwoliły mu uzyskać zgodę czynników rządowych (które były w owym czasie w Austrii) na utworzenie parafii w Rudnej (oddzielonej wtedy od parafii w Świlczy). Stanisław Dąbski ofiarował teren pod budowę kościoła, plebanii, ochronki oraz na założenie cmentarza. Kościół, do którego powstania bardzo się przy-



Stanisław Dąbski i herb rodzinny.

czynił, został między innymi zbudowany z cegły z polowej cegielni rudniańskiej.

Po uzyskaniu niepodległości przez Polskę Stanisław Dąbski został senatorem Rzeczypospolitej. Zmarł już w czasie II wojny światowej: 29 III 1941 roku. Został pochowany w rodzinnym grobowcu w Rudnej Wielkiej. W rodzinnym grobowcu jest też pochowana Jego córka: Izydora Dąbska – filozof, logik, epistemolog i wielka patriotka.



Przemówienie
głosi dyr. SP
M. Mazepa



Wspomnienie uroczystości nadania szkole imienia

Przypomnieliśmy również uczniom, jak wyglądała uroczystość nadania Szkole Podstawowej imienia doktora Stanisława Dąmbskiego. Odbyła się ona 17 listopada 1991 roku. Wzięło w niej udział ponad 100 osób. Wśród nich byli ówczesny kurator oświaty w Rzeszowie Jan Stanisław i jego zastępca Piotr Kruk, władze gminy Świlcza, ksiądz biskup Edward Białogłowski i ksiądz dekanatu głogowskiego, wnuczki Stanisława Dąmbskiego Maria i Elżbieta. Akt nadania imienia



Patron naszym wzorcem.



W dawnej szkole...



Poczet sztandarowy.

wręczył ówczesnej dyr. szk. Janinie Godlewskiej kurator oświaty Jan Stanisław. Tablicę pamiątkową odsłoniła wnuczka patrona, profesor Maria Dąmbska. Następnie wszyscy udali się do kościoła na Mszę świętą, a potem obejrzano część artystyczną przygotowaną przez nauczycielki tutejszej szkoły: Martę Grębosz i Annę Miśków. Składała się ona z dwóch części – w pierwszej przedstawiono historię szkoły i sylwetkę patrona, a w drugiej barwne widowisko obrazujące życie podrzeszowskiej wsi. Program artystyczny tak się wszystkim podobał, że powtórzono go potem dla mieszkańców okolicznych wsi jeszcze cztery razy. To tyle historii. Nasza szkoła dumnie nosi nazwisko swojego patrona, corocznie przypominając swoim wychowankom i mieszkańcom Rudnej Wielkiej, kto był jej założycielem.



Na przełomie lutego i marca br. 30-osobowa grupa dzieci z Ukrainy spędzała ferie zimowe w Polsce. Zakwaterowani byli w Hotelu „Zacisze” w Bratkowicach, skąd wyjeżdżali na bliższe lub dalsze wycieczki. Dzieci miały także okazję do nawiązania relacji ze swoimi rówieśnikami z Polski. Wszystko za sprawą spotkań integracyjnych, na które zostali zaproszeni uczniowie z Ukrainy i z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach.

Danuta Rudzka

Integracyjne spotkanie z młodzieżą z walczącej Ukrainy

W niedzielę, 26 lutego, uczniowie NSP (kl. VII i VIII) spotkali się z gośćmi z Ukrainy w hotelu „Zacisze”. Dzieci bardzo szybko nawiązały ze sobą kontakt i chętnie uczestniczyły we wspólnych grach, zabawach oraz warsztatach językowych. Przyczyniła się do tego niewątpliwie obecność uczniów naszej szkoły, którzy są uchodźcami z Ukrainy i obecnie mieszkają w Polsce. Całemu spotkaniu towarzyszyła miła i serdeczna atmosfera, która sprzyjała wymianie doświadczeń i pozwoliła na lepsze poznanie się.

W poniedziałek zaś, wszyscy uczestnicy niedzielnego spotkania wybrali się do kręgielni „Aloha” w Rzeszowie. Tam pod okiem swoich opiekunów miło spędzili czas na sali bowling.

Współzawodnictwo na torze w rzucaniu ciężkimi kulami okazało się doskonałą zabawą i świetną rozrywką. Po wyczerpującej grze wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek w postaci pizzy i lemoniady.

Do organizacji tego wydarzenia włączył się również samorząd Gmina Świlcza, która z budżetu przeznaczonego na wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi sfinansowała przejazd dzieci oraz poczęstunek.

Zorganizowane spotkania integracyjne były okazją do wzajemnego poznania się, przełamywania barier komunikacyjnych, zdobycia nowej wiedzy i doświadczeń, a także pozwoliły naszym uczniom spojrzeć z szerszej perspektywy, na wiele trudnych spraw, z jakimi borykają się uchodźcy i dzieci uczące się w państwie ogarniętym wojną.



Na kręgielni.



Pora na smaczną pizzę.



Przy szwedzkim stole.



Wspólne zdjęcie.

Z jednej gliny ulepione...

Zajęcia w RDTL w Trzcianie



Fot. Z. Lis

**ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNO-WETERYNARYJNYCH
W TRZCIANIE K.RZESZOWA**

22 kwietnia 2023r.

20 maja 2023r.

/sobota/

w godz. 9:00-13:00

DNI OTWARTE SZKOŁY



ZAPRASZAMY

Przedszkole w Trzcionce bierze udział w Ogólnopolskim Projekcie Edukacyjnym Kreatywny Przedszkolak – Kreatywne Dziecko.

Sylwia Adamus, Anna Madej

Kreatywny przedszkolak – kreatywne dziecko



Zadaniem naszego Przedszkola, które bierze udział w programie jest realizacja zajęć według harmonogramu w ciągu bieżącego roku szkolnego 2022/2023. Na każdy miesiąc mamy do zrealizowania treści wokół jednego tematu. Zadania sprzyjają kreatywnemu, wszechstronnemu rozwojowi dzieci przedszkolnych, a ich twórczość publikowana jest na stronie programu. Wszystkie prace są tak zaplanowane, aby ukazywały twórczą stronę pracy dzieci w przedszkolu.

Pokazujemy najmłodszym, iż można zrobić „coś z niczego”, niekoniecznie kupując gotowe produkty. Dzięki temu pomagamy środowisku naturalnemu oraz uczymy się, jak we właściwy sposób dbać o nie. Wspólna praca oparta na projektowaniu w małych zespołach od najmłodszych lat doskonale przygotowuje do rozwijania umiejętności planowania pracy przez dzieci, rozwija logiczne myślenie, obowiązkowość, koncentrację uwagi, współpracę oraz porządkowanie miejsca pracy.

Przedszkolaki przygodę z programem rozpoczęły od października

Pierwsze zrealizowane przez nich zadanie to „Drzewo sensoryczne”. Pień drzewa wykonały z folii bąbelkowej, gałązki z patyczków kreatywnych, a liście z kolorowych pomponów. Efekt pracy dzieci był naprawdę niesamowity i napełnił grupę dumą.



Listopad to czas słoty, szarugi i krótkich dni. Mimo, iż na zewnątrz szaro i buro, to wcale tak nie było w naszym przedszkolu! W tym miesiącu Smerfy i Tygrysy wykonały jesienną makietę, do stworzenia której potrzebowały tylko darów jesieni: kasztanów, szyszek i żołądzi. Pozostałe materiały oczywiście dostępne były w salach przedszkolnych.



Smerfy i Tygrysy w grudniu wykonały kolejne projektowe zadanie: „Ptasia stołówka – karmnik dla ptaków”. Ponadto dzieci poznały ptaki, które w zimie nie odlatują do ciepłych krajów i odwiedzają nasz karmnik. Nauczyły się również, jak mądrze dokarmiać skrzydlatych przyjaciół oraz zdobyły wiedzę, jakie przysmaki im podawać i gdzie umieszczać karmniki. Przy tworzeniu „Ptasiej stołówki” rozwijały swoją wyobraźnię przestrzenną i sprawność manualną.



Okres zimowy – styczeń – był czasem ciepłych i miło spędzonych chwil z rodziną i najbliższymi, a w szczególności z babcią i dziadkiem, był też czasem obdarowywania najbliższych prezentami. Przedszkolaki wpały w „pomponowy zawrót głowy” i wykonały piękne serduszka i kwiaty.



Do ukończenia i zdobycia certyfikatu „Kreatywnego przedszkolaka” zostało Smerfom i Tygrysom do wykonania jeszcze kilka zadań w kolejnych wiosennych miesiącach. Trzymajmy kciuki, aby poradziły sobie z ich twórczym i kreatywnym wykonaniem!



Sylwia Adamus, Anna Madej

„Gramy w zielone” – Ogólnopolski Projekt Ekologiczny

Mamy tylko jedną Ziemię, a jej przyszłość zależy od każdego, na pozór niewielkiego, ludzkiego działania, zależy od każdego z nas.
(Florian Plit)



W roku szkolnym 2022/2023 dzieci z grupy Smerfy i Tygrysy przystąpiły do realizacji projektu ekologicznego „Gramy w zielone”. Głównym celem niniejszego programu jest przybliżenie i zapoznanie dzieci z podstawowymi zasadami ochrony środowiska naturalnego oraz budzenie wrażliwości na piękno otaczającej nas przyrody. Poprzez podejmowanie różnorodnych wyzwań stawianych w projekcie przedszkolaki rozwijają



opiekuńczy stosunek do świata roślin i zwierząt, a także poczucie troski i odpowiedzialności za środowisko naturalne oraz jakość życia na ziemi.

Począwszy od września 2022 r. przedszkolaki podjęły #wyzwania, które zamieszczone zostały na fanpage „Gramy w zielone”.

We wrześniu sale grup Przedszkola w Trzcinie wzbogaciły się o kąciki przyrodnicze został założony kąciak przyrody, a dzieci przywitały nową porę roku – jesień. Tym samym otoczenie dzieci stało się barwniejsze, a przedszkolaki chętnie oglądały zgromadzone kasztany, żółędzie, jarzębinę, kolorowe liście, szyszki, oraz jesienne warzywa.

Przebywanie na świeżym powietrzu to świetna inwestycja w zdrowie i prawidłowy rozwój dziecka. Spaceruje nie tylko poprawiają odporność,

a promienie słoneczne, które docierają do skóry dziecka, sprzyjają wytwarzaniu przez organizm witaminy D. Kolejny aspekt przemawiający za po- bytem na dworze to taki, iż dziecko jest lepiej dotlenione, aktywniejsze i weselsze, bo spacer i zabawy na świeżym powietrzu nie tylko wzmac-



niają, ale także wpływają na ogólne samopoczucie kilkulatek. W październiku przedszkolaki wybrały się do pobliskiego parku w poszukiwaniu oznak „Pani Jesieni” oraz obserwowały zmiany zachodzące w przyrodzie.

W listopadzie, dbając o środowisko naturalne oraz ucząc maluchy, jak należy segregować odpady, założono kącik makulatury. Już po raz kolejny, w naszym przedszkolu przeprowadzona została zbiórka makulatury. Jej celem było zachęcenie dzieci i rodziców do selektywnego zbierania surowców wtórnych oraz dbanie o środowisko naturalne. Na pochwałę zasługuje postawa wielu rodzin, które aktywnie włączyły się w akcję, wspomagając najmłodszych i przynosiły do przedszkola ciężkie paczki makulatury. Tym razem udało nam się zebrać 700 kg makulatury. 1 tona zebranej makulatury to uratowanie 17 drzew. My przyczyniliśmy się do uratowania 11 drzew, za co przyroda z pewnością nam dziękuje.



W ostatnim miesiącu roku kalendarzowego 2022 będąc już w świątecznych nastrojach dzieci wykonały ekologiczną choinkę. W tym celu wykorzystaliśmy rolki po ręcznikach papierowych i materiał przyrodniczy.



Była to praca zbiorowa i wieloetapowa. Dzieci nie mogły się doczekać efektu końcowego, kiedy ozdobiły swoje choineczki. Udekorowały je, kolorowymi pomponami, gwiazdkami z makaronu oraz gotowymi elementami z resztek różnobarwnych papierów.

Z nowym rokiem kalendarzowym 2023 przedszkolaki podjęły kolejne #wyzwania

Dzieci wiedzą, że zimą nie tylko należy dbać o zdrowie swoje i swoich najbliższych, ale również należy troszczyć się o ptaki i zwierzęta, które najbardziej o tej porze roku potrzebują naszej pomocy. Z myślą o nich wykonali „Ptaśią stołówkę” – ekologiczny karmnik dla ptaków.

Wraz z nastaniem długo wyczekiwanej wiosny dzieci z Przedszkola w Trzcianie podejmą się kolejnych ekologicznych wyzwań, które ukażą się na fanpage „Gramy w zielone”. Kolejne wyzwania to między innymi; drugie życie odzieży – wykonanie maskotek, kodeks małego ekologa – wspólne ustalanie zasad dbania o środowisko, założenie ogródka – w przedszkolnym ogrodzie lub w sali, założenie grupowego zielnika – wspólne zbieranie liści, potrafię segregować śmieci – utrwalenie nawyku segregacji śmieci, eko-stwory – wykonanie grupowej lub indywidualnych prac przestrzennych z wykorzystaniem materiałów naturalnych oraz takich, które można poddać recyklingowi.



Jedno jest pewne, koleje #wyzwania to dalsza edukacja w zakresie pogłębiania wiedzy ekologicznej i wyrabiania właściwych nawyków proekologicznych. Dzieci z całą pewnością będą świadomie i mądrze korzystać z zasobów natury oraz chronić środowisko naturalne przed dewastacją i zniszczeniem.



Marta Dmytrów-Trala
Anna Groszek

Bal karnawałowy w Przedszkolu oraz Gminnym Żłobku w Trzcianie

„Zawsze sięgaj po owoce, one mają super moce”

*W karnawale, w karnawale
dzieci bawią się wspaniale,
w karnawale każdy chce
tańczyć, śpiewać, bawić się.*

(Z. Dmitroca)



Bal karnawałowy jest długo wyczekiwaną atrakcją przez dzieci. Podczas takiego wydarzenia dzieci mogą wcielić się w kogoś innego, przebrać się za znaną i lubianą postać bajkową i wyglądać inaczej niż zwykle.

Tak też było u nas 8 lutego 2023 r. Dzieci z Przedszkola oraz Gminnego Żłobka w Trzcianie w kolorowych barwnych strojach: wróżek, księżniczek, motylków, piratów, strażaków, policjantów, nie sposób zliczyć i wymienić tych wszystkich postaci, rozpoczęły imprezę.

Nasz tegoroczny bal karnawałowy odbywał się pod hasłem: „Zawsze sięgaj po owoce, one mają super moce”. Na tę wyjątkową okazję zaprosiliśmy do prowadzenia balu wodzireja, który zachęcał dzieci do tańca z przygotowaną przez siebie muzyką. Propagując karnawałowe przesłanie, mające na celu upowszechnianie wzorów i postaw prozdrowotnych, wspólną zabawę rozpoczęliśmy od konkursów z nagrodami.

Przebierańcy układali: „Owocowo-warzywne puzzle”, rozwiązywali „Owocowe zagadki”, wskazywali „Gdzie są owoce?”, kosztowali „Sok z cytryny, bez zrobienia kwaśnej miny”, jak również rywalizowali w „Balonowych wyzwaniach ruchowych”.

Zapraszając wszystkie dzieci do wspólnej zabawy, podkreśliliśmy aktywny udział naszych milusińskich w akcji promowania zdrowego stylu życia. Dzieci miały też okazję zapoznać się z twórczymi formami spędzania wolnego czasu. Bal karnawałowy wytworzył atmosferę dającą poczucie bezpieczeństwa, ciepła i radości w trakcie wspólnej zabawy.





Po „owocowych konkurencjach”, przyszedł czas na zabawę taneczną. Pięknie przystrojona sala uświetniła bal. Wodzirej z Pracowni Jaszczur & Przyjaciele serdecznie przywitał wszystkich przebierańców i zaprosił do wspólnych plaśców.

Animator przygotował masę atrakcyjnych zabaw przy dźwiękach skocznej muzyki. Gorące rytmy i znakomite zabawy porwały do tańca wszystkich uczestników. Po tanecznych chwilach nadszedł czas na odpoczynek i nabranie sił. Dzieci zostały zaproszone na



smaczny i zdrowy poczęstunek w formie owocowego bufetu.

Po chwili wyciszenia dzieci były gotowe na dalszy ciąg zabawy, po której zmęczone, ale szczęśliwe udały się do swoich sal. Wspomnienia tych wspaniałych chwil dostarczyły wiele pozytywnych emocji i przeżyć, które zapewne trwają do dziś.

Nasz magiczny i niezapomniany bal karnawałowy, mógł być urozmaicony wieloma konkursami i zabawami, dzięki dofinansowaniu nagród, upominków oraz poczęstunku dla dzieci ze środków budżetu Gminy Świlcza przeznaczonych na wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Gorące podziękowania kierujemy do firmy NEXET, która dzięki współpracy z Radą Rodziców sfinansowała animatora zabawy karnawałowej dla dzieci uczęszczających do Przedszkola i Żłobka Gminnego w Trzcianie.

Serdecznie dziękujemy również Rodzicom za przygotowanie

dla swoich pociech wspaniałych strojów karnawałowych, dzięki którym zabawa miała wyjątkową oprawę. ■

Eugeniusz Małaczewski

Świat cały śpi spokojnie

Świat cały śpi spokojnie
i wcale o tym nie wie,
że nie jest tak na wojnie,
jak jest w żołnierskim śpiewie.
Że nie jest tak na wojnie,
jak jest w żołnierskim śpiewie.

Z piosenek – nasze życie
wesołym śmiechem tryska,
lecz żołnierz tęskni skrycie,
gdy mu się przyjrzeć z bliska.
Lecz żołnierz tęskni skrycie,
gdy mu się przyjrzeć z bliska.

Wojenka – cudna pani,
tak życie nam umiła,
że krew swą mamy dla niej,
a piosnkę dla cywila.
Że krew swą mamy dla niej,
a piosnkę dla cywila.

Piosenka brzmi tak ładnie
i wcale się nie skarży,
gdy piechur w boju padnie,
lub ułan zginie w szarży.
Gdy piechur w boju padnie,
lub ułan zginie w szarży.

Wojenka – cudna pani,
żołnierzy swych nie pieści,
jak kulą go nie zrani,
to zgubi gdzieś bez wieści.
Jak kulą go nie zrani,
to zgubi gdzieś bez wieści.

I różą na koszuli
żołnierska krew zakwitnie
i ziemia go przytuli,
bo zginął – jak żył – w bitwie.
I ziemia go przytuli,
bo zginął – jak żył – w bitwie.

A my tej cudnej pani,
co leje krew obficie
jesteśmy ślubowani
na śmierć, na całe życie.
Jesteśmy ślubowani,
na śmierć, na całe życie.



Józef Birkenmajer

Wiosna

Patrzaj, dziecino, jak na naszej lipie
już rój drobniuchnych listeczków się sypie;
wkrótce porzucą swych pączków osłonę
(jak dziatwa zrzuca zimowe futerka)
i błysną w słońcu, jasne i zielone. –
a na gałązkach ptaszyna zaćwierka.

Słoneczko ciepłe, swawolne i płoche
tak się zawzięło na Zimę-Kumochę,
że obrażona na tę nieuprzejmość
za siódmą górę wynosi się Jejmość,
ucieka żwawo z granic Europy,
bo ją wiosenka mocno parzy w stopy!

Już kilkakrotnie na scenie Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji gościliśmy Teatr Sceny Propozycji Uniwersytetu Rzeszowskiego. Pierwszy raz w 2015 roku zaprezentowana została sztuka „Kynolog w rozterce”. W 2016 roku „Ikar i Dedal”. W 2018 – „Józef Błogostawiony”, poświęcona urodzonemu w podrzeszowskich Siedliskach życiu, działalności i męczeńskiej śmierci ks. Józefa Kowalskiego, który został beatyfikowany w 1999 roku. W 2020 roku – spektakl „Muzyka kładzie się w ciszy”.

Agnieszka Draus



„Od wiosny do wiosny”, „Separacja?” – przykłady nowoczesnych teatrów na scenie GCKSiR

„Od wiosny do wiosny”

13 grudnia 2022 r. w GCKSiR w Trzcionce Scena Propozycji Uniwersytetu Rzeszowskiego zaprezentowała sztukę „Od wiosny do wiosny”. Premiera spektaklu odbyła się w październiku 2022 r. Reżyserem, autorem scenariusza i scenografii był profesor Janusz Pokrywka, któremu przy scenografii asystowała Agnieszka Czarnik. Muzykę skomponował Antoni Mleczko, a za choreografię odpowiedzialna była Paulina Bocheńska. Radosław Bocheński pełnił funkcję elektroakustyka i oświetleniowca. Koordynacją działań programowych zajął się prof.

Jan Wolski. W widowisku wystąpili: Paulina Bocheńska, Joanna Sitarz, Małgorzata Szczyrek, Mateusz Ciurkot, Rafał Jedynek, Robert Nowak i prof. Jan Wolski.

Sztuka powstała na bazie tekstów anonimowych poetów Rzeszowszczyzny.

Tytuł sztuki „Od wiosny do wiosny” określa ramę czasową widowiska – pokazuje, co dawniej działo się, a nawet w niektórych miejscach nadal się dzieje w poszczególnych porach roku. Widowisko prezentowało sceny nawiązujące do etapów wiejskiego życia, którego przebieg wyznaczały kolejne pory roku i święta liturgiczne. Przywołano obrazy jarmar-

ku, przygotowań wielkanocnych, żniw, czy też świątecznych kolędowań. Na scenie przewinęły się różnorodne postacie – zarówno te ludzkie np. gospodyni, kuma czy dziad, jak i wykreowane lalkami istoty spoza świata realnego: Matka Boska, strachy oraz... diabeł i anioł. Wykorzystano wszelkiego rodzaju przedmioty związane z kulturą ludową: wiadro, gałazki, kropidło, beczkę do kiszenia kapusty. Te przedmioty, a także stare drewniane okno i płot stanowiły kompozycję sceniczną.

Widowisko poprzez scenografię, kostiumy, rekwizyty oraz grę aktorską doskonale dokumentuje nasze tradycje ludowe.



I Przegląd Teatrów Szkolnych PLAUDITE

Teatr dzieci i młodzieży występuje wszędzie, gdzie tylko znajdzie swoich miłośników. Młodzież szuka w swoim teatrze zaspokojenia własnych pasji, zainteresowań i zamiłowań oraz możliwości wyzwalania wła-

snej inicjatywy, zaspokajania potrzeby działania i wypowiedzenia się własnymi środkami artystycznymi. W teatrze dzieci i młodzieży splata się wiele dziedzin sztuki i techniki/literatura, plastyka, muzyka, ruch, efekty świetlne, akustyczne itp. Poprzez odpowiedni dobór treści i metod pracy teatr wielostronnie angażuje osobowość

ucznia, może wpływać na kształtowanie jego postaw moralnych, wyrabiać pozytywne cechy charakteru oraz rozszerzać wiedzę o życiu i świecie.

To nie było jedyne wydarzenie teatralne w ostatnim czasie w GCKSiR Trzcianie. W dniu 9 grudnia 2022 roku odbył się I Przegląd Teatrów Szkolnych PLAUDITE. Konkurs dofinansował Powiat Rzeszowski w ramach organizacji wydarzeń z zakresu kultury i kultury fizycznej o charakterze ponadlokalnym. Konkurs adresowany był do dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych powiatu rzeszowskiego w 3 grupach wiekowych. Celem konkursu było rozbudzanie kreatywności i wrażliwości artystycznej młodzieży, doskonalenie warsztatu scenicznego, sztuki publicznych występów oraz kształtowanie umiejętności pracy w zespole.

W konkursie zaprezentowało się 18 uczestników Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach oraz Szkoły Podstawowej nr 1 w Nienadówce. Przedstawienie w wykonaniu uczniów z Bratkowic oparte zostało na utworze Wiery Badalskiej „Przepraszam, smoku” opowiadający o dziel-



Przegląd Teatrów Szkolnych PLAUDITE, uczniowie NSP w Bratkowicach i SP nr 1 w Nienadówce

nym i grzecznym rycerzu, który dzięki uprzejmości rozprawia się ze smokiem. W zamian za wygnanie smoka król oddał mu rękę królowy.

Uczniowie z Nienadówki w zabawny sposób przedstawili, jak nudzące się dzieci wpadły na pomysł wystawienia przedstawiania. Nie wszystko im się udało, co prowadziło do wielu zabawnych sytuacji.

Teatr wychowuje przez sztukę. Udział w zespole wzbogaca jej uczucia, wyobraźnię, rozszerza horyzonty umysłowe, wychowuje dla sztuki. Własna aktywność artystyczna sprzyja zdobywaniu kultury artystycznej, nieodzwonnej i bliskiej – każdemu – w życiu.

„Separacja?”

4 lutego 2023 r. zaprezentowany został spektakl w wykonaniu Sceny „Rode” zatytułowany „Separacja?”. Sztuka jest opowieścią o nauczycielskim małżeństwie, które przeżywszy ze sobą ćwierć wieku, wkracza w fazę nieuchronnego kryzysu. Joanna i Patryk wystawiają sobie rachunki za przeżyte razem lata. Zarzuty są śmieszne i banalne, ale wobec niedających się określić emocji, dają asumpt do podjęcia decyzji o separacji.

Małżonkowie wiodą życie w oddzielnych pokojach. Niestety, kuchnia jest wspólna.

Z konieczności korzystania z jednego pomieszczenia wynikają prze zabawne zdarzenia. Bohaterowie knują swoje spiski, ale nikt z nich nie może wyjść zwycięsko. Pozorna wojna nieoczekiwanie ujawnia uczucia, które, jak się okazuje, wciąż mocno ze sobą wiążą skłóconych małżonków. Test na samotność i separację nie wypada pomyślnie i, jak to w komedii bywa, wszystko kończy się happy endem. W rolę Joanny wcieliła się Monika Chrzanowska, a w rolę Patryka – Mariusz Marczyk. Reżyserem sztuki jest Przemysław Śliwa, sceno-



grafia zajęła się Maria Natalia Rajkim, autorem muzyki jest Lidia Hardulak.

Fot. arch. GCKSiR

Jakub Pięta



Koncert Unplugged Christmas vol. 2

15 stycznia 2023 roku w sali widowiskowej GCKSiR odbył się niezwykle koncert zatytułowany „Unplugged Christmas vol. 2”. To już drugi koncert z tego cyklu (pierwszy odbył się rok temu). W tym roku w koncercie zaprezentowali się wokaliści z naszego Studia Wokalnego. Studio Wokalne GCKSiR to najmłodsza stażem grupa amatorska w GCKSiR – zaczęła swoją działalność we wrześniu 2022 r.

Podczas koncertu młodzi wokaliści zaprezentowali utwory, które z pewnością brzmią w naszych domach podczas tego cudownego świątecznego okresu. Nie były to jednak ani koledy, ani pastoralki.

Założenie pomysłodawcy koncertu – instruktora Studia Wokalnego – jest takie, aby w jego trakcie „odpocząć” od wszechobecnych w styczniu koncertów kołędowych.

Dlatego podczas koncertu można było usłyszeć standardy jazzowe i muzyki popularnej z repertuaru m.in. Franka Sinatry, Anny Jantar, Edyty Górniak, Andrzeja Zauchy czy Zbi-

gniewa Wodeckiego. Koncert spotkał się z niezwykle miłym i ciepłym przyjęciem publiczności, co motywuje młodych adeptów sztuki wokalne do dalszej pracy.

W koncercie wystąpili wokaliści Studia Wokalnego GCKSiR: Wiktor

Boczkaj, Julia Franczyk, Julia Kornak, Aleksandra Mac i Julia Sarna wraz z instruktorem zajęć, którym jest Jakub Pięta (akompaniator i prowadzący koncertu).



Fot. arch. GCKSiR

Piotr Drozd



Warsztaty tańca użytkowego

W pierwszym tygodniu ferii zimowych, 17 stycznia 2023 roku, w Gminnym Centrum Kultury w Trzcianie w ramach ferii zostały zorganizowane warsztaty tańca towarzyskiego dla mieszkańców gminy. Warsztaty obejmowały naukę poloneza, polki, walczki, oberka. Były prezentowane tańce użytkowe, które każdy może wykorzystać na różnych uroczystościach rodzinnych, a młodzież poznała kroki poloneza, które może wykorzystać na balu studniówkowym. Warsztaty prowadził instruktor ZPiT „Pułanie”. Wszyscy bardzo dobrze bawili się na zajęciach, a zdobyte umiejętności na pewno będą przydatne na parkiecie.



Fot. arch. GCKSiR

W dniach 23-25 stycznia 2023 r. Zespół Taneczny Koloret, który działa pod patronatem Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie przebywał na zgrupowaniu tanecznym w Suchym koło Zakopanego.

Agnieszka Draus

Zgrupowanie Zespołu „Koloret”



Tancerze doskonalili swoje umiejętności przed zbliżającymi się koncertami z okazji 18-lecia działalności GCKSiR. W zgrupowaniu uczestniczyły najstarsze grupy Zespołu „Koloret” z Bratkowic oraz Rudnej Wielkiej, razem 30 tancerzy oraz opiekunowie.

Celem zgrupowania było nie tylko szlifowanie umiejętności tanecznych, ale również integracja zespołu. To były bardzo intensywne dni. Oprócz przygotowywania nowych układów tanecznych grupa znalazła chwilę czasu i odwiedziła Krupówki oraz źródła geotermalne w Bukowinie Tatrzańskiej. Wieczory spędzała – rozwiązując quizy i oglądając filmy.

Pod okiem choreografa Ewy Chmaj, tancerze opracowywali program artystyczny do nowych układów. Tematyką tegorocznego koncertu będzie magia.

W poprzednich latach grupa przygotowywała już programy do muzyki

inspirowanej różną tematyką. Był już koncert z muzyką lat 80, 90 i 2000 (2015). Koncert noworoczny z muzyką świąteczno-zimową (2016). Koncert bajkowy „W krainie baśni” (2017). Koncert inspirowany porami roku „Cztery pory roku” (2018), filmami „Tanecznie w świecie filmu” (2019)

oraz muzyka różnych krajów świata”. W podróży dookoła świata” (2022).

W występach tych prezentują się wszyscy członkowie zespołu. Każda grupa przygotowuje inny układ, ale wszystkie pokazy, co roku łączy określona myśl przewodnia. ■



Fot. arch. GCKSiR

28 stycznia br. na sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Trzcianie odbył się karnawałowy bal przebierańców dla dzieci z terenu naszej gminy. Na tę wyjątkową okazję zaprosiliśmy do prowadzenia balu i zabaw panią animatorkę, która zachęcała dzieci do tańca z przygotowaną muzyką.

Agnieszka Draus

Karnawałowy Bal Przebierańców

Karnawał to miła tradycja przepelniona muzyką i zabawą. Spotkanie rozpoczęło się od przywitania wszystkich małych gości. Dzieci wcieliły się w różne postacie bajkowe. Zmieniły się w królewny, księżniczki, wróżki, biedronki, pszczołki, myszki, żabki, wiewiórki i kotki, Batmanów, Spidermanów, piratów, magów, rycerzy, żołnierzy, piłkarzy, policjantów i strażaków, pojawiły się również postacie z ulubionych bajek, był nawet jedno-rożec.

Nie sposób zliczyć i wymienić tych wszystkich postaci, ponieważ w balu uczestniczyło około 150 dzieci. Pomie-



Fot. arch. GCKSiR



dzy tańcami odbywały się zabawy integracyjne. Przebierańcy świetnie bawili się, uczestnicząc we wspólnych rozgrywkach i konkursach, a skoczna i rytmiczna muzyka zachęcała do tańca. Wszystkim atrakcjom towarzyszyła radość, śmiech i spontaniczna aktywność dzieci, a cały bal karnawałowy przebiegł w miłej, serdecznej atmosferze i dostarczył niezapomnianych wrażeń.

Bal umożliwił dzieciom i opiekunom spędzenie czasu w miłej atmosferze. Wspólna zabawa przyniosła wiele radości uczestnikom, a to było głównym jego celem. Kiedy czas zabawy dobiegł końca dzieci z żalem opuściły balową salę. Mamy nadzieję, że spotkamy się na następnym balu za rok.

Jakub Pięta

Cieszymy się i pod niebiosy... czyli I Koncert Kolęd w wykonaniu zespołów działających przy GCKSiR w Świlczy z/s w Trzcianie

Legenda głosi, że pierwszą kolędę zaśpiewał święty Franciszek...

Trudno wypowiedzieć jest tajemnicę Narodzenia Bożego. Może o tym świadczyć choćby bogactwo kolęd, pastorałek czy kantyczek, których mamy tak wiele w naszej kulturze i tradycji. Boże Narodzenie to nie tylko wielkie święto kościelne. Jest to również – a może przede wszystkim – najbardziej spokojne i zaciszne święto rodzinne i święto domowego ogniska. Muzyka to nieodłączny element wszelkiego rodzaju uroczystości. Pośród oczywistych elementów uroczystości wigilijnej takich jak choinka, potrawy i – w dzisiejszym świecie – prezenty, wyróżnia się ona więc śpiewem ku czci Bożego Dzieciątka. Jest to śpiew utworów zwanych kolędami, których źródłem są przede wszystkim zachwyty i miłość dla Jezusa i całej Świętej Rodziny.

Nie dziwi więc nieustająca mnogość koncertów kolędowych w tym okresie. Jednym z nich był Koncert Kolęd w wykonaniu zespołów działających przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Odbył się on 29 stycznia 2023 roku w kościele parafialnym w Rudnej Wielkiej, a organizatorami byli, wspomniane już Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie oraz parafia pw. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus w Rudnej Wielkiej. W koncercie wystąpiły następujące zespoły:

- Chór *Cantus* z Trzciany (dyrygent Łukasz Adamus)
- Chór *Gama* ze Świlczy (dyrygent Patryk Rak)
- Chór *Gaudeamus* z Dąbrowy (dyrygent Joanna Cyran)
- Chór Dziecięcy *Kantuski* (dyrygent Kornelia Ignas)
- Chór Męski *Resonantae* (dyrygent Jakub Pięta)
- Kapela Ludowa GCKSiR (instruktor Justyna Drozd-Ochał)

- Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziedziców z Trzciany (instruktor Andrzej Świstara)

co od wspomnianych wyżej przeglądów kolędowych. Mieliśmy do czynienia ze swoistego rodzaju wydarzeniem



Kościół w Rudnej Wielkiej – podczas Mszy św.

Tradycja wspólnego koncertowania z repertuarem kolędowym gminnych zespołów artystycznych wyrosła na przeglądach kolędowych „Dzieciątka się narodziło”, którego pomysłodawcą był Roman Olszowy. Ostatnia edycja tego koncertu odbyła się w styczniu 2020 roku. Od tamtego czasu tegoroczny koncert kolędowy z przyczyn oczywistych był pierwszym.

Koncert Kolęd w wykonaniu zespołów działających przy GCKSiR w formule różnił się jednak zasadni-

artystycznym, w którym w jednym momencie na scenie znajdowało się wszystkie siedem zespołów. Ponad godzinny koncert okraszony jedynie cytatami z Pisma Świętego (bez zbędnych zapowiedzi), niezwyklej grą świateł i bardzo poukładanym scenariuszem po brzegi został wypełniony najpiękniejszymi kolędami i pastorałkami w najróżniejszych aranżacjach.

Obok kolęd tradycyjnych takich jak *Tryumfy Króla Niebieskiego*, *Gdy się Chrystus rodzi*, *Dzisiaj w Betlejem*, *Bóg się rodzi*, *A wczora z wczora*,



Wielbicieli kolęd było dużo.

Jezusa Naradzonego czy Cieszymy się i pod niebiosy, podczas koncertu wybrzmiały również te mniej znane (Na początku było słowo, Anieli w niebie śpiewają, Zaśnij dziecino, Śpiew pastuszka, Gore gwiazda, Za gwiazdą czy O mili Królowie). Nie zabrakło również pastorałek – Czas

radości, a także Pastorałka od serca do ucha.

Oprócz prezentacji poszczególnych zespołów podczas koncertu wybrzmiały dwie kolędy we wspólnym wykonaniu wszystkich artystów – były to *Dzisiaj w Betlejem* i tradycyjnie na finał koncertu *Bóg się ro-*

dzi. Nad całością przedsięwzięcia czuwał dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie Adam Majka – pomysłodawca formuły koncertu, a scenariusz wydarzenia do własnej wizji artystycznej napisała Karolina Salach – instruktor GCKSiR. Patronat



Finałowy występ.



Fot. Paweł Styka

nad koncertem objął wójt Gminy Świlcza – Adam Dziedzic. Tym, co również cieszy jest bardzo duża frekwencja publiczności na koncertach.

W przypadku kolęd można mówić niejako o fenomenie. Kolędy praktykuje się raz do roku przez okres około jednego miesiąca. Mimo to, co roku chętnie wracamy do ukochanych melodii kolęd i pastorałek po-

wtwarzając je latami. I raczej nam się te kompozycje nie nudzą, prawda?

Wręcz przeciwnie, często nie możemy się już doczekać tego czasu w roku kiedy ponownie będziemy mogli usłyszeć lub – co ważniejsze – zaśpiewać ulubione kompozycje. Nie wynika to tylko z jakości danej owych utworów. Przez pryzmat tego, że kojarzą się one nam z tym okre-

sem w roku, kiedy spotykamy się w gronie rodzinnym, obdarowujemy się wzajemnie prezentami i spędzamy czas pełen ciepła i spokoju w zaciszu domowym.

Z pewnością jeszcze wiele koncertów kolędowych w przyszłości przed nami...

Sezon artystyczny 2022/2023 w ruchu amatorskim Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie z inicjatywy dyrektora Adama Majki oraz instruktora Jakuba Pięty (dyrygenta Chóru Męskiego „Resonantae: z Bratkowic) przyniósł nowość w postaci zajęć wokalnych dla młodzieży od 12. roku życia.

Jakub Pięta

Studio Wokalne GCKSiR

Śpiewać każdy może?

Studio Wokalne GCKSiR – bo taka jest nazwa owych zajęć – to najmłodsza stażem grupa amatorska w GCKSiR – zaczęła swoją działalność we wrześniu 2022 r.

Są to indywidualne spotkania, podczas których oprócz pracy nad repertuarem ćwiczone są różne zagadnienia sztuki wokalne. Spotkania odbywają się co tydzień w poniedziałki w filii Bratkowice Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji. Są to zajęcia indywidualne (instruktoruczeń). Ze względu na szczególnie charakter lekcji wokalne zajęcia Studia Wokalnego są odpłatne.

Spotkania mają na celu przygotowanie młodych wokalistów do różnego rodzaju występów na większych scenach, koncertów czy konkursów,



Nagranie teledysku świątecznego w GCKSiR w Trzcianie.



Nagranie teledysku świątecznego w GCKSiR w Trzcianie.

a także – a może przede wszystkim – uświetnienie wielu uroczystości na terenie gminy.

Pierwszym muzycznym projektem grupy było nagranie muzycznej, świątecznej pocztówki utworu *Święta, święta* wraz z grupą teatralną „Tespis” co miało miejsce w grudniu 2022

roku. Z kolei pierwszy koncert Wokalistów Studia odbył się w styczniu 2023 roku. Był to koncert pt. *Unplugged Christmas vol. 2*, w którym wzięli udział wszyscy uczestnicy zajęć. Począwszy od lutego co około miesiąc będą publikowane teledyski solowe każdego z wokalistów. Pierwszy poja-



Podczas koncertu *Unplugged Christmas*.

wił się 14 lutego, kiedy z okazji święta zakochanych Aleksandra Mac wyśpiewała przepiękne *Paroles, paroles*, drugi pojawił się 8 marca na Dzień Kobiet gdzie w wykonaniu Julii Kornak usłyszeliśmy *Pogodę ducha* z rep. Hanny Banaszak. Zachęcamy do zapoznania się z nimi na kanale Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie na platformie YouTube. Kolejne teledyski będą publikowane do końca obecnego sezonu artystycznego. Należy nadmienić, że każdy z nich został zrealizowany w sali widowiskowej GCKSiR w Trzcianie. Grupa Studia Wokalnego uświetniła również Gminny Dzień Kobiet. Kolejny koncert planowany jest na maj 2023 roku, na który serdecznie zapraszamy.

Do zagadnień sztuki wokalne, nad którymi pracujemy na zajęciach, należą: praca nad oddechem (ćwiczenia oddechowe usprawniające pracę przepony, eliminujące u wokalistów zły nawyk oddechu szczytowego, usprawniające i uelastyczniające pracę języka), praca nad dykcją (ćwiczenia usprawniające i uelastyczniające pracę języka, odpowiednie nazewnictwo grup spółgłoskowych i ćwiczenia tłumaczące ich poprawne powstawanie, praca nad tekstami kompozycji z uwzględnieniem gry aktorskiej), praca nad poszerzeniem ambitusu wokalnego (doskonalenie warsztatu wokalnego każdego z młodych adeptów sztuki wokalne), praca nad prawidłową emisją głosu czy praca sceniczna.

Zajęcia w ramach Studia Wokalnego trwają od połowy września do końca czerwca roku następnego (system organizacyjny roku szkolnego). Istnieje jednak możliwość zapisu na zajęcia w trakcie trwania sezonu artystycznego. Wszystkich zainteresowanych zachęcamy do kontaktu z Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie lub bezpośrednio z instruktorem prowadzącym Studio Wokalne GCKSiR w Bratkowicach.

Skład grupy od początku działalności Studia Wokalnego:

Wiktor Boczkaj
Julia Franczyk
Aleksandra Mac
Wiktoria Mac
Julia Kornak
Julia Sarna

Dorostłość... Gdyby zapytać młodzież o tę kwestię, zapewne powiedzą, że nie mogą się jej już doczekać. I zazwyczaj pierwsze skojarzenie z tym wchodzeniem w dorosłe życie to osiemnaste urodziny.

Karolina Salach



Wkraczanie kultury w dorosłość

Oślawiona osiemnastka planowana jest przez przyszłych jubilatów na kilka miesięcy przed jej terminem. Tworzą listy gości, menu, atrakcje, dekoracje... Aż w końcu nadchodzi upragniony dzień i wyczekiwana dorosłość. I gdyby zapytać po latach tych samych młodych, jak to jest z tą dorosłością, to odpowiedzi mogłyby być mniej entuzjastyczne.

Ale zostawmy dywagacje nad plusami i minusami dorosłości. Wróćmy do kwestii, przez którą poruszyliśmy ten temat. Nie jest on bowiem przypadkowy.

18 lat temu, Uchwałą nr XXVI/226/2005 Rady Gminy Świlcza z dnia 20 lipca 2005 roku, została powołana w Gminie Świlcza instytucja kultury, jaką jest Gminne Centrum Kultury. Była to odpowiedź na rosnące zapotrzebowanie społeczności lokalnej, jednostka odpowiedzialna za tworzenie i upowszechnianie wiedzy i kultury.

Oznacza to, że... czas na osiemnastkę GCKSiR!

Tak jak wspomniani młodzi solenizanci, tak i my – Dyrektor, Pracownicy i Instruktorzy przygotowujemy się do tego wydarzenia od dłuższego czasu. Planujemy imprezy, towarzyszące atrakcje, nowości. Jeśli wchodzić w dorosłość, to z przytupem, ale kulturalnie!

Stąd zupełnie nowe w naszym kalendarzu wydarzenia. Część z nich miała już miejsce – warsztaty tańca użytkowego dla dorosłych czy bal karnawałowy dla dzieci. A przed nami jeszcze kilka miesięcy wspaniałych wydarzeń!

Nie zamierzamy tworzyć „nowego początku” – nic z tych rzeczy. Jak dzieci, które przez lata nabywają umiejętności, uczą się wielu rzeczy, tak i my przez lata nauczyliśmy się wiele. Staaliśmy przed wyzwaniem pandemii



Budynek Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcianie.

z ich koniecznością pracy w sieci. Zdobywaliśmy doświadczenia techniczne i technologiczne, szukaliśmy rozwiązań adekwatnych dla szerokiego grona odbiorców, rozwijaliśmy się – każdy z pracowników jako jednostka i razem jako instytucja kultury. I są to doświadczenia, z których w kolejnych latach korzystamy. Przez te 18 lat zrealizowaliśmy niezliczoną liczbę wydarzeń kulturalnych, konkursów,

imprez i spotkań. Na swojej drodze spotkaliśmy tysiące ludzi, którzy zagostili w naszych życiach na krótką chwilę albo na długie lata.

Wspominamy dziś z lekkim rozrzewnieniem jubileusz 10-lecia w 2015 roku

Pamiętamy wielką plenerową galę z udziałem członków ruchu artystycz-



Jubileusz 10-lecia GCKSiR.

nego. Mamy w pamięci ogrom włożonej pracy, ale i satysfakcję, wzruszenie, radość. Wtedy także liczyliśmy, podsumowywaliśmy, robiliśmy zestawienia. Teraz, po 8 latach robimy to znowu – jeszcze bogatsi, dojrzałsi, liczniejsi.

Tak naprawdę pomysł osiemnastki nie był zamierzony od początku. Nie planowaliśmy, że kolejnym po 10-leciu jubileuszem będzie właśnie jubileusz 18-lecia. Niejako wymusiła go pandemia koronawirusa, która uniemożliwiła nam organizację 15-lecia w 2020 roku. Miesiące przygotowań, skrzętnie układany scenariusz, wstępne próby – to wszystko musiało zostać odłożone w czasie, aż w końcu dotarło do nas, że hucznego 15-lecia nie będzie. I kiedy już sądziliśmy, że kolejny „medialny” jubileusz to okrągłe 20-lecie, wpadła nam do głowy myśl – a może ktoś nam zorganizuje osiemnastkę? Wyszło na to, że jednak... zorganizujemy ją sobie sami.

I oto jesteśmy w tym miejscu. Zapraszamy na naszą osiemnastkę!

Wkrótce usłyszycie naszą jubileuszową piosenkę, zobaczycie osiemnastkowe logo. Spotkacie się z nami



Pracownicy Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. W pierwszym rzędzie trzeci od lewej dyr. Adam Majka.

na imprezach plenerowych, koncertach czy przy innych tego typu wydarzeniach. Będziecie mieć okazję przekazać nam swoje życzenia, wskazówki, uwagi. To są dla nas bardzo cenne kwestie. Chcemy wiedzieć, czy nasze działania trafiają do Was, a jeśli nie, to dlaczego. W kolejnych 3 numerach „Trzcionki” będziecie mogli wspominać z nami czasy od 2005 roku. Zobaczycie, co zrobiliśmy, co się zmieniło, a jakie tradycje podtrzymujemy

od 18 lat. Poznaliście już nasze grupy ruchu amatorskiego – ten cykl rozpoczęliśmy w 2021 roku, teraz poznaćcie (lub przypomnieć sobie) naszą historię. Pamiętajcie jednak, że nie ma „nas” bez „Was”. Działalność kulturalna musi mieć odbiorców, inaczej traci swój cel. Bądźcie z nami – i to nie tylko podczas osiemnastkowych obchodów, ale i przez kolejne lata – do kolejnych jubileuszy.

Karolina Salach

Łączy nas ukochanie piękna i sztuki

Kończymy cykl artykułów do kwartalnika „Trzcionka”, w którym prezentowaliśmy historię, działalność, składy oraz zdjęcia zespołów działających przy GCKSiR w Trzcianie: Zespół Taneczny Koloret (Trzcionka nr 95), Zespół Pieśni i Tańca Pułanie (Trzcionka nr 96), Chór Cantus (Trzcionka nr 97), Dziecięcy Chór Kantuski (Trzcionka nr 97), Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa Dziezdziców (Trzcionka nr 98), Chór Resonantae (Trzcionka nr 99), Kapela GCKSiR (Trzcionka nr 100), Chór Gama (Trzcionka nr 101), Grupa Teatralna Tespis (Trzcionka nr 102), Chór Gaudeamus (Trzcionka nr 103), Koło Filmu Amatorskiego (Trzcionka nr 104), Studium Wokalne (bieżący numer).



2006 PARA w Trzcianie – Zespół Volare.



2006 PARA w Trzcianie – Zespół muzyczny Inside.



2006 Przegląd zat. Zostańmy gwiazdami – Taniec towarzyski.

Domykając ten cykl wspomnień należy o formacjach, które na przestrzeni 18 lat funkcjonowania Gminnego Centrum Kultury tworzyły kulturę, ale obecnie nie działają. Niektóre pracowały latami, prezentując swój dorobek podczas licznych wydarzeń kulturalnych. Inne były efektem krótkiego zrywu, po którym zabrakło zapału, entuzjazmu, chęci. Niekiedy brakowało impulsu, który pozwoliłby na kontynuację pracy. W żadnym jednak wypadku nie można mówić o „końcu”. Żadna z grup nie pożegnała się z działalnością kulturalną ostatecznie, to raczej „do zobaczenia”.

Przykładem takiej grupy są zespół wokalny VOLARE z Dąbrowy, który wykonywał utwory muzyki rozrywkowej, a którego akompaniatorem i kierownikiem był pan Dominik Lorenc czy INSIDE z Trzciany, kierowany przez Pawła Rączego, który wykonywał własne kompozycje oraz utwory muzyki rozrywkowej prezentując się na lokalnych uroczystościach.

Przy GCK prowadziły działalność również Grupa Teatralna kierowana przez Mariusza Turzańskiego oraz Zespół Fletów Prostych, który pod kierownictwem Romana Olszowego wykonywał na fletach sopranowym, altowym, tenorowym i basowym utwory muzyki dawnej.

Młodzież z terenu gminy rozwijała swoje pasje także na zajęciach koła gitarowego w Trzcianie (kier. Paweł Rączy), tańca towarzyskiego w Mrowli (kier. Jarosław Kozioł) i tańca nowoczesnego w Dąbrowie (kier. Edyta Śliwa).

Przez wiele lat w Trzcianie działało Koło Fotograficzne prowadzone przez Zbigniewa Lisa.



2006 Spotkanie w GCK – Zespół Fletów Prostych.



Prace Koła Fotograficznego.

Wspomnieć należy także o grupach wokально-instrumentalnych – Kapeli Muzykanty, Olsza i Młoda Olsza oraz zespole Silver Tone. Są to formacje, które były obecne w sferze kulturalno-artystycznej Gminnego Centrum Kultury najdłużej.

Historia kapeli Muzykanty sięga lat 90. XX wieku, kiedy po śmierci liderów słynnej wówczas w regionie Kapeli Dziedziców i załamaniu tradycji muzycznych w Trzcianie, wystąpiła potrzeba wypełnienia przestrzeni muzycznej wsi. Wtedy to próby reaktywacji ruchu muzycznego podjął się emerytowany nauczyciel muzyki – Roman Olszowy. Kapela pod jego kierownictwem, wówczas jeszcze nieformalna, uświetniała lokalne imprezy.

W roku 2005 kapela ludowa Muzykanty rozpoczęła działalność w strukturach nowoutworzonego Gminnego Centrum Kultury w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, kulturywu-



2007 Grupa Teatralna.



2007 Nagranie do TVP Rzeszów – Skansen w Kolbuszowie – Kapela Muzykanty.



2007 Zajęcia Koła Gitarowego w Trzcianie.

jąc rodzimy folklor muzyczny Trzciany, Dąbrowy i Klęczan w szerokim repertuarze. W wykonaniu kapeli można było usłyszeć polki, tramelki, trampolki, skoczne oberki czy walczyki – łącznie na przestrzeni lat ponad 100 propozycji piosenek i melodii regionu rzeszowskiego.

Działalność muzyków utrwalono na płytach Polskiego Radia i Polskiej Telewizji w Rzeszowie. Zespół trzykrotnie gościł ze swoją twórczością w nadawanym w TVP programie „Spotkanie z folklorem”. Był laureatem wielu przeglądów i konkursów na szczeblu krajowym. Co więcej, poszczególni członkowie kapeli również byli wielokrotnie nagradzani na licznych konkursach, przeglądach i festiwalach.

Na przestrzeni lat w kapeli grali: Bąk Janina, Biały Lidia, Cebula Jan, Cwynar Bartosz, Czech Janusz, Ignas Kornelia, Marcinek Kazimierz, Mišta Ludwik, Olszowy Roman, Pyziak Bartosz, Wilk Edward.

Kapela zakończyła swą oficjalną działalność podczas obchodów 10-lecia Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie w 2015 roku, jednak do dnia dzisiejszego występuje okazjonalnie w zmiennym składzie. Niektórzy członkowie kapeli pracują obecnie w innych grupach działających przy GCKSiR.

Kapela Olsza powstała w 2008 roku, a Młoda Olsza w 2010 roku przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie. Kierownikiem zespołów był pan Roman Olszowy. Grupy skupiały młodzież licealną i studentów z terenu gminy Świlcza oraz gmin ościennych. Repertuar muzyczny grup stanowiły melodie ludowe (instrumentalne oraz wokálně-instrumentalne), utwory religijne i rozrywkowe.

Kapele występowały na uroczystościach lokalnych, regionalnych, wojewódzkich oraz w festiwalach krajowych i zagranicznych. Wymienić tu należy Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego, Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie, Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne, 23. Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny Opawskie Chodnicki w Czechach (2009 Olsza), Festiwal Slezskie Dny (2009



2009 Ogólnopolski Konkurs Tradycyjnego Tańca Ludowego w Rzeszowie – Kapela Olsza.



2010 Nagranie do TVP Rzeszów – Skansen w Kolbuszowie – Kapela Młoda Olsza i Kapela Olsza.



2011 Zespół Tańca Nowoczesnego w Dąbrowie.



2012 Dom Tradycji w Trzcianie – Kapela Muzykanty.

Olsza) również w Czechach, na Litwie (2013 Młoda Olsza) oraz XV Międzynarodowy Festiwal Muzyki i Tańca „Le Spiagge d’Italia” w Riccione we Włoszech (2016 Olsza i Młoda Olsza). Kilkukrotnie gości-

ły w TVP w programie „Spotkanie z folklorem”.

Do Kapeli Olsza oraz Młoda Olsza należeli w czasie jej działalności: Biały Lidia, Cwynar Bartosz, Cwynar Mirosław, Draus (Trala) Agniesz-

ka, Drozd-Ochał Justyna, Drozd Piotr, Duduś Kamil, Dynda Wiktoria, Kocoń Monika, Kozubal (Bieś) Żaneta, Miśtak Karolina, Nabożny Karol, Nieczaj Patrycja, Ostachowicz Wiktoria, Piątek Mateusz, Pijar Katarzyna, Pyt-

ko Rafał, Pytko Tomasz, Pyziak Jakub, Rodzoń Martyna, Rodzoń Oliwia, Rogala Konrad, Rowińska (Lisowska) Daniela, Wdowiarz Katarzyna.

W 2016 roku nastąpiło połączenie kapel. Od tego momentu niektórzy członkowie obu grup działają wspólnie tworząc Kapelę Ludową GCKSiR.

Zespół Silver Tone powstał na bazie uczniów Szkoły Podstawowej w Świlczy w pięcioosobowym składzie (Ewa Rodzoń, Emil Janowski, Wiktor Patroś, Bartosz Skotnicki, Kacper Wojnar) tworzył w zaciszu domowym, od czasu do czasu pokazując swoje umiejętności na akademiach szkolnych.

Od 2012 roku zespół działał przy Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie, przez pierwszy rok pod kierownictwem Pawła Rączego, później Łukasza Rączego. W kolejnych latach do zespołu doszli Jakub i Michał Długosz oraz Patryk Majka. Większą część repertuaru zespołu stanowiła muzyka nowoczesna, jednak bardzo chętnie grupa łączyła nowoczesność z polską tradycją, w wyniku czego powstawał tzw. Folkrock. Ostatni koncert zespołu odbył się w 2019 podczas II Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych w Trzcianie.

* * *

We wszystkich działających grupach zmieniają się składy, instruktorzy, charakter pracy, pomysł na kolejne przedsięwzięcia. Taka jest charakterystyka zespołów, szczególnie tych amatorskich. I w tym tkwi ich piękno. W tym, że mimo zmian grupa trwa. Czasem liczebność grupy spada, a innym razem członków przybywa. To nieuniknione. Zmieniają się priorytety, członkowie grup zakładają rodziny, zaczynają studia, podejmują pracę, wyjeżdżają do innych miast czy krajów. Niekiedy rezygnacja z uczestnictwa w zajęciach wymuszona jest stanem zdrowia. Mimo wszystko – każdy, kto chociaż na chwilę pojawił się w amatorskim ruchu artystycznym, stał się częścią naszej wielkiej GCK-owej rodziny i dołożył swoją cegiełkę do miejsca, w którym obecnie jesteśmy. ■



2013 Bukowskie Prezentacje Folkloru Młodych – Kapela Młoda Olsza.



2016 Konkurs Pieśni Maryjnej w Mrowli – Zespół Silver Tone.



Fot. arch. GCKSiR

2019 Koncert Silver Tone i Przyjaciele GCKSiR w Trzcianie.

Okres kolędowy 2022/2023 był dla Chóru Dziecięcego „Kantuski”, działającego w GCKSiR w Trzcianie dość intensywny. A co najciekawsze, wcale nie mieliśmy wiele czasu na przygotowania!

Kornelia Ignas

Hej, kolęda, kolęda – wspomnienia

Sezon koncertowy

– 8 grudnia ub.r. wystąpiliśmy z repertuarem religijnym podczas koncertu, który odbył się w ramach Podkarpackich Koncertów Adwentowych „Gaudeamus” w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Rzeszowie (kościół ojców bernardynów). Koncert zorganizowany został przez Polski Związek Chórów i Orkiestr w Rzeszowie, a wzięło w im udział kilka chórów z całego Podkarpacia. Sporo energii włożyliśmy w zapoznanie się z repertuarem adwentowym, ponieważ nie mieliśmy wcześniej okazji, by wykonywać tego rodzaju pieśni.

Byliśmy najmłodszymi wykonawcami, ale mamy nadzieję, że mimo to godnie reprezentowaliśmy naszą gminę Świlcza. Tak rozpoczął się nasz sezon koncertowy. Potem przyszedł właśnie czas na kolędy.

– Tuż po świętach Bożego Narodzenia, 29 grudnia ub.r., zaśpiewaliśmy podczas Gminnego Spotkania Oplatkowego w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Trzcianie.

– Następnie, 8 i 15 stycznia br., wystąpiliśmy ze świątecznym repertuarem w dwóch kościołach – w Trzcianie i w Dąbrowie. Śpiewaliśmy w trakcie Mszy świętych, a także po nich. Dziękujemy z całego serca księdzu proboszczowi z Trzctiany, ks. dr. Januszowi Winiarskiemu oraz księdzu proboszczowi Stanisławowi Szcząchorowi i chórowi „Gaudeamus” z Dąbrowy, za zaproszenie i ciepłe przyjęcie. Nie dość, że okazano nam ogrom życzliwości, ciepła i usłyszeliśmy wiele wspaniałych słów, to jeszcze publiczność dopisała, a na dodatek obydwaj gospodarze obdarowali nas słodkimi upominkami. Spotęgowało to nasze miłe wrażenia i radość ze śpiewu w tych miejscach.

Sezon kolędowy zakończyliśmy uczestnicząc w koncercie zespołów działających przy GCKSiR, który odbył się 29 stycznia br. w kościele

parafialnym w Rudnej Wielkiej. Cieszymy się, że w ostatnich miesiącach mieliśmy tak wiele okazji do koncertowania.

Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierają i kibicują naszej działalności. Przed nami sporo kolejnych in-

icjatyw, do udziału w których serdecznie zapraszamy! Niezmiennie przypomnamy, że do chóru dziecięcego „Kantuski” można dołączyć przez cały rok i mile widziane są dzieci ze wszystkich miejscowości gminy Świlcza!



Fot. arch. GCKSiR

Kantuski na koncertach w Rzeszowie, Trzctanie i Dąbrowie.

Karolina Salach

Premierowy spektakl „Alicja w krainie czarów” w wykonaniu Grupy Teatralnej Tespis z gościnnym udziałem Chóru Dziecięcego Kantuski

*Kto by nie chciał chociaż raz
do króliczej nory wpaść?
Poznać pełen czarów świat,
Cudowny świat?*

„Alicja w krainie czarów” – opowieść z pogranicza bajki, jawy i snu. Historia o marzeniach, pragnieniach, ale i o czyhających pułapkach i niebezpieczeństwach. Treść ponadczasowa, metaforyczna, w której bańkowość typowa dla dziecięcych opowiadań uzupełniona jest głębokim przesłaniem dla widzów dorosłych.

Po ten właśnie materiał sięgnęła Grupa Teatralna Tespis w swoim najnowszym spektaklu.

Premiera, która odbyła się w sali widowiskowej GCKSiR w Trzcianie 5 marca br. była wyjątkowa

W aktorskim debiucie na dużej scenie pokazali się, bowiem, najmłodszy członkowie grupy. Nie dali po sobie poznać towarzyszącej im tremy, ze starannością odgrywając powierzone im role. Co więcej, wyjątkowość tej premiery wynika także z gościnnego



udziału Chóru Dziecięcego Kantuski, który swoim śpiewem otworzył i zakończył spektakl, ubogacając jego treść.

Grupa Teatralna Tespis działa w GCKSiR od 2017 roku. Ma w swoim dorobku 2 musicale – „Grease” i „Herkules”, a także komedię „Moralność Pani Dulskiej”. Poza dużymi tytułami, wydarzeniami, do których przygotowują się miesiącami, często prezentują także formy krótkie. Ostatnim z takich spektakli była „RETROspekcja” podczas zeszłorocznej Podróży Artystycznej Regionami Kulturowymi w bratkowickim parku. Grupa prezentuje spektakle o zróżnicowanej tematyce, dla widowni w każdym wieku, umożliwiając kontakt z teatrem każdemu, kto tylko zechce ten kontakt nawiązać. Spektakl „Alicja w krainie czarów”, w którym w braku logiki można znaleźć sens, a w logice absurd, jest przeznaczony dla widzów w każdym wieku. Ten aspekt był wyraźnie od-

zwierciedlony w przekroju wiekowym zgromadzonej podczas premiery widowni.

Oparty na książce Lewisa Carolla spektakl opowiadał historię Alicji (w tej roli Iga Szary), której drzemkę na łące przerywało spotkanie z Białym Królikiem (**Gabriela Bułas**). Próbując go dogonić, dziewczynka wpadła do króliczej nory i tak rozpoczynała się jej barwna historia w krainie czarów. Prowadzona przez gąsienicę Absolema (**Gabriela Kapu-**





sta) i Kota z Chesire (**Marcelina Dziedzic**), trafiła na szaloną herbatkę do Zwariowanego Kapelusznika (**Wiktoria Batóg**) i Marcowego Zająca (**Jessica Nowak**). Oni jednak także nie potrafili wskazać jej kierunku, w którym udał się Królik. Alicja zdecydowała się więc odwiedzić Królową Kier (**Aleksandra Lampart**). W królewskim ogrodzie wraz z kartami: Waletem Kier (**Antoni Biel**), Piątką (**Karolina Biel**), Siódmką (**Jakub Krupa**) i Dziesiątką (**Aleksandra Nicpoń**), pomalowała zasadzone dla Królowej róże na czerwono. W końcu spotkała Białego Królika, który okazał się niezbyt uzdolnionym muzycznie heroldem Królowej. Alicja rozgrywała z Królową partię krokietu, używając do tego celu flamingów i jeża. W wyniku splotu wydarzeń bohaterowie trafili na salę sądową, gdzie toczył się proces nad oskarżonym o kradzież ciasteczek Waletem Kier. I kiedy już sytuacja stała się bardzo napięta, a Królowa nakazała ściąć Alicję, dziewczynka obudziła się na łące, na której zasnęła przed przybyciem Białego Królika.



Odbiór sztuki

Publiczność wypełniła niemal wszystkie przygotowane miejsca siedzące. Ponad 200 osób – dzieci, mło-

dzieży i dorosłych z uwagą śledziło toczącą się na scenie akcję, podczas gdy aktorów na scenie było zaledwie jedenastu. Nie daje to jednak obrazu liczby zaangażowanych w powstanie



produkcji osób. Scenariusz, reżyseria, dobór i odtwarzanie muzyki podczas spektaklu, scenografia, obsługa techniczna sceny, kostiumy, charakteryzacja, rejestracja fotograficzna i filmowa, przygotowanie podkładów piosenek, realizacja nagrań utworów, przygotowanie i prowadzenie chóru, realizacja światła oraz dźwięku to tak naprawdę kolejne osoby, bez których zaangażowania sztuka byłaby uboższa lub wręcz niemożliwa do realizacji.

Podziękowania na koniec spektaklu trwały dłużej niż zazwyczaj

Wynagrodzeniem za poświęcony czas i energię aktorów, chórzystów i ich rodziców są słowa podziękowań i wdzięczności, i brawa publiczności, które długo nie gasły.

Kraina czarów kusi. Chcielibyśmy być wyżsi, niżsi, szybsi albo mądrzejsi. Rozmawiać ze zwierzętami albo latać. Wszak to marzenia wielu dzieci.

„Alicja w krainie czarów” to opowieść o dorastaniu, o marzeniach, które mogą być niebezpieczne. Czy w tej pozornie idyllicznej krainie, w której miało nie być niezrozumiałych dla bohaterki zasad, nie pojawiły się inne, jeszcze mniej zrozumiałe, bezsensowne? Czy odnaleziona przy poszukiwaniach „ilustracji i konwersacji” bajkowa kraina dała Alicji szczęście?

I tu miejsce na refleksję – czy nasze uciekanie w marzenia przynosi nam szczęście czy raczej wzmacnia naszą tęsknotę za tym, czego nie mamy, a co chcielibyśmy mieć?

*Lecz uważaj, o czym śniesz.
Czy to będzie lepsze niż
To, co masz, twój cały świat,
Prawdziwy świat?*



Fot. Paweł Styka



Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

Mowa nasza, nasz język jest naszym największym skarbem kulturalnym. Broniąc go, bronimy samej istoty naszej kultury.

(J. Iwaszkiewicz)

We wtorek, 21 lutego 2023 roku, obchodzony był Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego (Międzynarodowy Dzień Dziedzictwa Językowego), który ma w założeniu dopomóc w ochronie różnorodności językowej jako dziedzictwa kulturowego.

Czy my – Polacy, potrafimy się poprawnie posługiwać swoim językiem ojczystym?

Bywa z tym różnie. Jakie najczęściej błędy językowe popełniamy rozmawiając z innymi? Wiele jest pytań o poziom i piękno polszczyzny.

Otoczający świat jest taki, jakim potrafimy go opisać. Niewątpliwie najczęściej używamy do tego języka ojczystego. Język ojczysty to jednak coś więcej niż tylko możliwość wyrażania osobistych myśli.

Język ojczysty skarbnicą naszej kultury i doświadczeń

Dlatego wszyscy powinniśmy szczególnie dbać o jego kultywowanie, wyrażające się przez dbałość o poprawność językową naszych wypowiedzi i dokumentów, tekstów pisanych (także tych krótszych (e-mail czy sms)). Język polski jest naszym skarbem oraz symbolem narodowym i wszyscy powinniśmy o niego dbać. Moda na język polski na pewno powinna na stałe gościć w każdej szkole na dłużej i na stałe wejść do kalendarza wydarzeń szkolnych.

Błąd językowy – nieświadome odstępstwo od normy językowej

*Jeżeli język nie jest poprawny,
Mowa nie znaczy tego, co ma znaczyć,
Jeżeli mowa nie znaczy tego, co ma znaczyć,
Nie będzie zrobione to, co ma być zrobione.*

(Konfucusz)

„Jesteśmy Polakami, a język polski tworzy wielkie nasze dziedzictwo narodowe, im bogatszy język, tym lepsze poznanie tej wspaniałej kultury i głębsze w niej uczestnictwo. [...] Wiele zawodów to praca, w której podstawą jest język. Tak pracują nauczyciele, prawnicy, księża, dziennikarze, politycy samorządowcy, urzędnicy, bankowcy itd.” [...]

Modne wyrazy przejęte z np. angielskiego są błędem, świadczą o braku sprawności językowych, np. super, mega, turbo, ewent, dizajn, sorry, target totalny, masakra, absolut, biznesplan, wyrażenie – „w tym temacie nie ma zgody, temat budowy kolei rozpoczęty...”.

Błędem jest też nieodmienianie nazwisk np. Msza św. za Jan Nowak, kłopoty są z wymianianiem samogłosek „ą”, „ę” na końcu wyrazu. Mówimy np. „o” lub „om” np.

oni piszo, dzieci śpiewajom – w wygłosie „ę” traci swą nosowość. Piszmy krótkie zdania dobrze zbudowane, starając się unikać na początku zdań – nieodmiennych części mowy.

Pielęgnowujmy i szanujmy język rodzimy nie tylko od święta, ale i na co dzień. Bądźmy świadomymi użytkownikami języka ojczystego. A nade wszystko szanujmy swą mowę ojczystą. „Nie znać języka swego – hańbą oczywistą” – zgodnie z tymi słowami warto dbać o to, by znać język polski – ten współczesny i ten dawny oraz pielęgnować poprawność.

Jednakże prawidłowy i poprawny język polski jest trudny, nawet bardzo trudny.

Najczęstsze błędy! Oto kilka przykładów (źle – dobrze)

W dniu dzisiejszym – dzisiaj

Rok dwutysięczny dwudziesty trzeci – rok dwa tysiące dwudziesty trzeci

Dwudziesty trzeci marzec – dwudziesty trzeci (dzień) marca

Wziąć – wzięć

Włanczać – włączać

Kupywać – kupować

Po najmniejszej linii oporu – po linii najmniejszego oporu

Przekonywujący – przekonujący

W każdym bądź razie – w każdym razie

Ubrać swetr – ubrać sweter

W cudzysłowie – w cudzysłowiu

Ten pomarańcz – ta pomarańcza

Akwen wodny – akwen

Fakt autentyczny – fakt

Cofać się w tył – cofać się.

Jak rzeki rodowite płynie nasz język obficie, lecz jak one wymaga pilniejszej uprawy, pewniejszego łoża.

Stanisław Kostka Potocki (1755-1821)

Wykorzystano Internet i artykuły prasowe.



Naukowcy o słowie „wojna”

Teraz, jak już nauczyliśmy się latać w powietrzu jak ptaki, pływać pod wodą jak ryby, brakuje nam tylko jednego: nauczyć się żyć na ziemi jak ludzie.

(George Bernard Shaw)

Wojna to słowo, które przeraża. Jest to w językach słowiańskich wspólny wyraz kontynuujący stan prasłowiański, pochodzący od słowa „woj”, czyli „bój, walka”. Znaczenie tego wyrazu ma odniesienie węższe i szersze. W pierwszym znaczeniu „wojna” to „zorganizowana walka zbrojna między narodami, grupami społecznymi, powadzona w celu zagarnięcia jakiego terytorium, ochrony własnego lub osiągnięcia siłą innych celów”. (EP PWN, t. 29, s. 158)

W odniesieniu szerszym „wojna” ma wiele negatywnych konotacji silnie emocjonalnych, jest to „śmierć, zniszczenie, cierpienie, kataklizm, niepewność jutra”. Są to „miliony uchodźców, gruzy miast, zabici i ranni”.

Te łączące się z wojną określenia można mnożyć. 24 lutego 2022 roku rozpoczęła wojna na Ukrainie. Rosja brutalnie napadła na to państwo. Ukraińcy się bronią, ale wojna rozlała się tuż za granicą Polski. Język zawsze odzwierciedla to, co dla ludzi jest ważne, mamy zatem bardzo interesujący i brutalny język wojenny.

W polszczyźnie znajdujemy setki wyrazów oznaczających realia wojny. Są to najpierw wyrazy stare, prasłowiańskie, typu: „oblężenie”, „napad”, „obrona”, „bitwa”, „twierdza”, „pocisk”, „walka”, „ogień”, „broń”, „zawieszenie broni”, „pole rażenia”, „wróg”, „nieprzyjaciel”, „najeźdźca”, „myśliwiec”, „ostrzał” – tych słów jest zaledwie kilkanaście procent, bo dominują wyrazy zapożyczone, nazywające nowoczesne realia uzbrojenia, współczesne kategorie wysoko zorganizowanej logistyki wojennej czy elementy walki, np. „pistolet”, „karabin maszynowy”, „artyleria”, „rakietą”, „bomba”, „kapitulacja”, „negocjacje”, „strategia”, „dron”, „ewakuacja”, „korytarz sanitarny”, „katastrofa humanitarna”.

Język spełnia w działaniach wojennych także bardzo ważną rolę propagandową, to elementy wojny psychologicznej. Za każdym razem strony walczące prowadzą akcję propagandową skierowaną zarówno do własnego społeczeństwa, zwłaszcza żołnierzy, jak i do wroga, a także do światowej opinii publicznej. Obserwujemy obecnie takie wzmożone działania propagandowe Rosji i Ukrainy.

Rosja, która jest agresorem, stosuje potwornie kłamliwą retorykę, przedstawiając tę straszliwą wojnę jako „operację pokojową”, „operację specjalną”, „misję pokojową”. Jej celem jest „demilitaryzacja i denazyfikacja Ukrainy”. Z kolei napadnięta Ukraina „bohatersko walczy o wolność”, „odpiera barbarzyńskie ataki Rosjan”, „dzielnie trwa w walce”, a celem tej wojny jest „wolność i niepodległość Ukrainy”, „życie narodu, szczególnie dzieci i kobiet”. W wojnie, propagandowej nie ma wyrazów emocjonalnie neutralnych.

I na koniec muszę skomentować pojawiającą się w wielu przekazach medialnych konstrukcję „w Ukrainie”. Wielu, zwłaszcza młodych dziennikarzy, powtarza połączenie „wojna w Ukrainie” zamiast „wojna na Ukrainie”. Połączenie ze spójnikiem „w” to błąd językowy. Od stuleci w normie języka polskiego używana jest poprawna forma „na Ukrainie”, wystarczy porównać piosenkę „Na zielonej Ukrainie”. Skąd się wzięła ta zamiana przyimków? Wzięła się stąd, że w miejscowniku, a więc w przypadku informującym o miejscu jakiejś akcji, mamy przy nazwach państw, przy określaniu ich części, przy nominacjach krain geograficznych do wyboru „w” bądź „na”. Przyimek „w” dominuje, jednak pojawia się, traktowany jako wyjątek i poświadczony w wielowiekowej tradycji, przyimek „na”. Musimy się w szkole nauczyć, kiedy się stosuje jedną bądź drugą formę.

Oto przykłady: „w Anglii”, „w Stanach Zjednoczonych”, „w Hiszpanii”, „we Włoszech”, ale „na Słowacji”, „na Węgrzech”, „na Wołyniu”, „na Podkarpaciu”, „na Śląsku”, „na Mazurach” itd. Połączenie „w Ukrainie” to efekt niedouczenia i wyrównania frazy do liczniejszej grupy z przyimkiem „w”. Mówimy i piszemy „na Ukrainie”. Oby na Ukrainie zapanował pokój!

(Przedruk z prac naukowych prof. dr hab. Kazimierza Ożoga)

Stanisława Celińska

Modlitwa o pokój

Panie mój wszystko mam
niczego nie brak mi
Daleś talent i moc
spełniłeś moje sny
Proszę pozwól zachować
to co mam
Niech złe moce
już nie zagrożą nam

Chcemy bezpiecznie
doczekać późnych lat
Ześlij proszę pokój na cały świat
Naród poraniony
wśród wojennych zamieci
Za wolność ginęli dorośli
za wolność ginęły dzieci

Teraz pokojem cieszę się dni tyle
Chciałabym mój Boże
żyć jak dotąd żyję
Proszę pozwól zachować
to co mam
Niech złe moce
już nie zagrożą nam

Chcemy bezpiecznie
doczekać późnych lat
Ześlij proszę pokój na cały świat
Ześlij proszę pokój na cały świat
Panie wiem jak trudno
wciąż walczyć ze złem

Ono ludzi zwodzi
często wierzą w nie
Chętnie pomożemy
bo świat to nasz dom
Serca swoje złączymy
i pokonamy zło
Chcemy bezpiecznie
doczekać późnych lat

Ześlij proszę pokój na cały świat
Ześlij proszę pokój na cały świat
Pokój gołębiem
na ramieniu siada
Nie zna co nieszczęście
wojna i zagłada

Mocno go przytrzymaj
nie pozwól odlecieć
Niech z nami zostanie
przez tysiąclecia

Jedną z najbardziej interesujących pod względem gospodarczym grup owadów są te odżywiające się nektarem kwiatów i biorące udział w zapylaniu kwiatów roślin. Tą grupą są owady rzędu błonkówek, muchówek, motyli i chrząszczy.

Józef Ciosek



Pozwólmy im przeżyć

Znaczenie owadów w przyrodzie i gospodarce człowieka

Ich znaczenie w przyrodzie i gospodarce jest szczególnie ogromne, gdyż jak to ktoś określił, są producentami żywności. Niestety jest to grupa owadów wymierających wskutek działalności człowieka w środowisku przyrodniczym, zwłaszcza w krajobrazie rolniczym. Należy dodać, że dzięki nim my możemy żyć. To nie przesada, bo 70% żywności zależy od tych owadów. Ta specyficzna grupa owadów odegrała niebagatelną rolę w czasach zamierzchłych – w rozwoju życia na Ziemi poprzez proces wspólnej ewolucji z roślinami lądowymi. Był to związek wpływający na rozkwit i szczyt rozwoju roślin kwiatowych na lądach, czasy sięgające epoki późnej kredy (145 do 66 mln lat temu).

Mimo że w innych regionach geograficznych naszej planety, szczególnie w tropikach, ważnymi i skutecznymi zapylaczami są poza owadami także inne grupy zwierząt (ptaki kolibry, nietoperze, a nawet gryzonie i jaszczurki, czy ślimaki), to w naszych, krajowych warunkach najistotniejszymi zapylaczami kwiatów są pszczoły.

Pszczoły to określenie ogólne, bo pod tym określeniem zgrupowane jest około pół tysiąca innych jeszcze gatunków owadów spokrewnionych jakby „funkcyjnie” (trzmiele i pszczoły samotnice) i nie są to bynajmniej „gorsze” zapylacze. Interesującą grupą owadów zapylających kwiaty są motyle, które skutecznie zostały przystosowane do spijania nektaru z kwiatów o długich, wąskich koronach. Przy tym biorą udział w przenoszeniu pyłku zapylając tym samym odwiedzane kwiaty.

Wspominając motyle jako owady zapylające kwiaty, nie należy zapominać o ćmach, które zapylają rośliny zakwitające nocą, kiedy inne owady są o tej porze nieaktywne.

Rola zapylaczy owadzych w środowisku przyrodniczym jest ogromna. Dzięki nim 75-95% gatunków roślin może wytworzyć owoce i nasiona – najważniejsze stadia umożliwiające im rozprzestrzenianie się. Pośrednio zapewniają również pożywienie w postaci nasion i owoców dla różnych grup zwierząt, także i dla ludzi. Owo uzależnienie dostępu pokarmu od działalności zapylaczy (głównie pszczoł) dotyczy także i nas, ludzi.

Wprawdzie najważniejsza grupa roślin „żywniowych” należy do wiatropylnych zbóż, to jednak żywiąc się tylko tymi roślinami nie zdołalibyśmy przeżyć. Plonowanie ogromnej liczby podstawowych dla nas roślin „spożywczych” uzależniona jest jednak od owadów, zapylaczy. Nawet spośród warzyw uzyskanie nasion do dalszej ich

uprawy nie byłoby możliwe bez zapylenia ich kwiatów przez owady.

„Usługi” zapylaczy w gospodarce światowej szacowane są na ogromne kwoty liczone w setkach milionów euro!

Niestety, populacje owadów zapylających obecnie wymierają...

Szczególnie dotyczy to spadku liczebności pszczoły miodnej. Ale nie tylko. Zdołaliśmy naszą schematyzowaną gospodarką rolną zmniejszyć aż o blisko połowę wielkość populacji trzmieli – jednego z najwydajniejszych obok pszczoł zapylaczy. Dobrze nam też idzie w „walce” z motylami łąkowymi, doprowadzając do zmniejszenia ich populacji o 40%. Przyczyną ginięcia tych dzikich owadów zapylających (pszczoły samotnice, trzmiele, ćmy i motyle) jest degradacja ich naturalnych siedlisk, intensyfikacja rolnictwa na wielką skalę, monokultury i likwidacja obszarów o naturalnej strukturze florystycznej.



Sadownik pawie oczko – piękno tego motyla wzbudza zastanowienie dlaczego go tak wyniszczamy. Należy do nielicznej grupy motyli przeżywających zimę w stadium owada dorosłego.

Kolejnym czynnikiem wyniszczającym naturalność środowiska przyrodniczego jest stosowanie bez umiaru, a nawet bez potrzeby pestycydów i herbicydów, także poza rolnictwem. Ileż to jest obecnie ogrodów trawnikowych bez śladu dzikich roślin kwiatowych. Nawet ongiś po-

wszechne w ogrodach całorocznie kwitnące stokrotki są uporczywie zwalczane chemicznie opryskami, nie wspominając o mniszku. Nie dość, że chemia niszczy rośliny i organizmy ziemne, to jeszcze przenika do ziemi, a następnie do wód podziemnych, z których my potem korzystamy.



Pszczola miodna – zazwyczaj nie lubiana, bo czasem żądli. Ale to dzięki tym owadom mamy żywność.

Nie tylko my, naszą działalnością niszczymy owady

Z powodu zachodzących gwałtownie zmian klimatycznych, będących zresztą skutkami naszej działalności owadom zagrażają choroby grzybowe i pasożytnicze, które są zazwyczaj pochodzenia obcego, ale znajdują u nas sprzyjające warunki klimatyczne i świetnie się rozwijają. Szczególnie narażone są wskutek tych czynników pszczoły. Powoli, ale zdecydowanie za późno wreszcie zaczęto zauważać na poziomie globalnym, państwowym, regionalnym i lokalnym, że zachodzi pilna potrzeba zatrzymania procesów wymierania owadów zapylających, szczególnie procesu masowego trucia chemizacją pszczół i trzmieli. Zaczyna doceniać się rolę i znaczenie tych stworzeń nie tylko w naszej gospodarce, ale i ekosystemie przyrodniczym. Przecież jeszcze do niedawna hodowlę pszczół traktowano jako hobby-styczną rozrywkę.

Ochrona dzikich owadów

Każdy z nas może się przyczynić do ochrony dzikich owadów zapylających i nie tylko tej grupy. Nasz ogród wcale nie musi być gładką powierzchnią z niziutko wystrzyżonym trawnikiem bezkwiatowym, strzyżony co drugi dzień i skrapiany herbicydami, aby broń Boże nie wyrosła gdzieś na nim stokrotka, mniszek i pojawiła się mrówka. Ileż to przy tych „zabiegach” wpuścimy do atmosfery spalin.

W miastach już nie wszystko się strzyże do gołej ziemi i betonuje, ale zakładane są kwietne skrawki zieleni – miejsca porastające różnorodną, naturalną rodzimą ro-

ślinnością różnokwiatową. Jakże to duże oszczędności w zużyciu paliwa do kosiarek i ograniczeniu smogu, a tworzą się skuteczne miejsca do rozrodu owadów i tym samym ptaków, jeży i wielu innych zwierząt. I w naszym ogrodzie możemy zostawić taką część „ziemi dzikiej”.

Czy musimy nieustannie lać chemię w nasze trawniki, aby potem wszystko to wsiąkało w ziemię, czy spływało do cieków wodnych? Chyba że uznamy to jako wzbogacenie smaku wody, którą później pić będziemy my, a na pewno potomni po nas.

Tu, ku przestrodze, odsyłam do przeczytania encykliki papieża Franciszka „*Laudato si*”.

Pszczoły, pszczelarze i pszczelarzenie

Na koniec tego nieciekawego wywodu dla tych, którzy nie lubią owadów, a szczególnie pszczół oraz ogródków kwiatowych i chcieliby, aby ich nie było, należałoby wspomnieć, że pszczoły to bardzo stare stworzenia, starsze rodowodem od człowieka. Pojawiły się na Ziemi około 100 mln lat temu w epoce kredy w szczytowym okresie rozwoju roślin kwiatowych, a ich ewolucja trwała około 40-50 mln lat.

Podobno udomowili je Sumerowie i podobnie jak Egipcjanie, zajmowali się ich hodowlą.

O pszczolach pisał w IV wieku p.n.e. Arystoteles. Przez niektóre ludy prowadzące swe życie w ścisłym związku z dziełem Stwórcy – *Naturą*, pszczoły są dla nich stworzeniami świętymi, jako że dają możliwość czerpania miodu, daru Bożego.



Trzmiel ziemny – wytępiiliśmy naszymi chemikaliami aż ponad 95% populacji tych owadów, które znalazły się na granicy wymarcia.

Z czasów bardziej nam współczesnych jeden z papieży ustanowił dla pszczelarzy dyspensę na pracę przy pszczołach w niedziele i święta. Decyzja (dotąd obowiązująca), nie wynikająca wcale z jakichś fanaberii, ale mająca związek z tym, że gospodarowanie pszczołami jest niezwykle specyficzne w porównaniu do hodowli innych zwierząt gospodarskich i wymaga zdyscyplinowania czasowego oraz terminowości. Tu nie da się odłożyć niczego na później.

Pszczoły są niezwykle „krnąbrną, trudną zwierzyną” i jak to niektórzy mówią, nadal dziką, jeszcze nie w pełni udomowioną, ale tolerującą niektóre działania człowieka.

Coś w tym jest. Ale pszczelarzenie to coraz bardziej kluczowa pod względem ekonomicznym gałąź gospodarki, a nie jakieś tam tylko hobby. Miód ma tu znaczenie drugorzędne, istota leży w zapyłaniu roślin.

Wg ONZ na 100 gatunków roślin kluczowych dla przetrwania ludzkości, aż 71 zawdzięczamy pszczołom. Tylko w Europie pszczoły zapyłają ponad 80% wszystkich roślin uprawnych. Ich praca szacunkowo wnosi do gospodarki rocznie blisko 20 mld euro dochodu.

Kilka ciekawostek związanych z pszczołami

Z historii wiemy o ocaleniu Rzymu przez gęsi przed napadem Galów. Ale to „nic” w porównaniu do akcji wojennych z udziałem pszczół.

Wśród zwierząt, które przyczyniły się do obrony grodów poczesne miejsce zajmują właśnie pszczoły. Panujące przekonanie, że pszczoły żądają tylko ludzi złych jest nie do końca takie pewne, ale to, że żądają nieostrożnych – jest pewne. Już w starożytności doceniano skuteczną przydatność pszczół w działaniach wojennych. Podczas wojny Rzymian z Partami w Mezopotamii (195-196 r. n.e.) warowne miasto Harta, twierdza nie do zdobycia, obroniło się przed atakiem wroga prymitywnymi ulami z pszczołami zrzucanymi na oblegającego nieprzyjaciela. Uwolnione z rozbitych uli rozwścieczone pszczoły zmusiły napastników do ucieczki.

Podobny sposób obrony swej twierdzy stosowano w starożytnych Chinach i Japonii, zrzucając za mury ule za pomocą katapult. Udoskonalony sposób obrony pszczołami stosowali później Rzymianie. Odkryli, że pszczoły można zasiedlić w niewielkich, glinianych amforach, co ułatwiało później zmasowany zrzut takich uli (kuszki) na oddziały oblegające twierdzę. Takie „żywe ładunki” wystrzelivano nie tylko na szturmujące oddziały wroga, ale i korzystano przy zdobywaniu twierdzy, wrzucając doń kuszek z pszczołami. Rozbite kuszki uwalniały rozdrażnione owady, które żądliły obronę, szczególnie konie, stwarzając panikę. Pszczół do walki używały także hordy Tatarów, co miało wg legendy mieć miejsce w bitwie pod Legnicą w 1241 r.

Metodę używania pszczół w roli skutecznego środka rażenia przeciwnika zastosowali nawet Holendrzy w 1498 roku podczas obrony miasta Avesnes przed Francuzami. Z czasem zasady obrony twierdzy obowiązkowo uwzględniały atak za pomocą pszczół, co było stosowane przez następne dziesięciolecia.

W 1569 r. użyto pszczół podczas francuskiej wojny religijnej między wojskami katolickimi a Hugonotami,



Listkowiec cytrynek – zwiastun przedwiośnia. Po przezimowaniu w stadium owada dorosłego pojawia się niekiedy już na przełomie lutego i marca, najczęściej w lasach.

kiedy to kres zmagania położyły pszczoły uwalniane z okolicznych pasiek. Pszczoły wykorzystywano także podczas wojny trzydziestoletniej w XVII wieku i bodajże po raz ostatni w 1643 r. podczas obrony niemieckiego uzdrowiska Bad Kissingen przed atakiem Szwedów.

Obecnie już nikt nie wykorzystuje pszczół do walki z przeciwnikiem, ale to my walczymy z nimi i to skutecznie wszechstronną chemizacją środowiska przyrodniczego, szkodząc im zagładę i równocześnie sobie. Czy tak musi być?

Czy musi być źle?

Negatywne oddziaływanie człowieka na przyrodę jest jedną z konsekwencji rozwoju cywilizacji. Niszczenie siedlisk różnych gatunków zwierząt i zmiany w ekosystemach wymuszają wdrożenie działań w zakresie ochrony przyrody.

W grudniu 2022 r. na Montrealskiej Konferencji ONZ został przyjęty do wdrożenia plan globalnej odbudowy różnorodności biologicznej oraz ekosystemów. Ma być on wdrażany na szczeblach regionalnych i krajowych z realizacją do 2030 roku.

Główne założenia to odbudowa zmienionych ekosystemów i przywrócenie ich do stanu normalności przyrodniczej.

W kwestii owadów w projekcie jest nakaz odwrócenia tendencji spadkowej owadów zapyłających i zwiększenie ich populacji. Należy sądzić, że w Europie będzie z tego rozliczać Unia Europejska. Będzie to równocześnie obowiązek zatroszczenia się o nasze środowisko przyrodnicze przez społeczność wiejską, Rady Sołeckie, Radnych Gmin i instytucje zarządzające zasobami wodnymi oraz organizacje użytkujące dobra przyrodnicze. ■

PS. Zdjęcie na okładce: Pszczoła samotnica na kwiatku podbiału. Niepozorny owad, ale jakże pożyteczny zapyłacz nie tylko kwiatów dzikich roślin.

To święto ustanowione zostało przez Zgromadzenie Ogólne ONZ rezolucją z 22 grudnia 1992 r., obchodzone corocznie 22 marca. Powołane zostało w czasie konferencji Szczyt Ziemi 1992 (UNCED) w Rio de Janeiro w Brazylii, w ramach Agendy 21. Powodem był fakt, że ponad miliard ludzi na świecie cierpi z powodu braku dostępu do czystej wody pitnej.

Zbigniew Lis



Światowy Dzień Wody

Ideą obchodów jest uświadomienie państwom członkowskim wpływu prawidłowej gospodarki wodnej na ich kondycję gospodarczą i społeczną.

Według danych ONZ ponad 2 mld ludzi na świecie nie ma dostępu do czystej wody pitnej. Problem dotyka już 100 mln Europejczyków. Woda czysta stała się dobrem deficytowym. Niewiele Polaków zdaje sobie sprawę z tego, że są u nas miasta, które mają trudności z powodu niedostatku wody. Przerzącać powinien fakt, że u nas zasoby wody pitnej na jednego mieszkańca są niemal takie same jak w Egipcie. Dzielne zużycie wody przez człowieka to około 200l, z czego tylko 20 przeznaczonych jest na spo-

ządzanie posiłków i do picia. Reszta służy do higieny człowieka, prania, podlewania roślin. Znaczna ilość wody jest marnowana.

Oto przykłady. Gdy wyrzucamy, z różnych powodów ubranie, np. spodnie a kupujemy nowe (modne) marnujemy 8000 l wody, wyprodukowanie nowej białej koszuli – pochłania 2700 litrów. Ta sama ilość wody ugasiłaby pragnienie aż 900 osób. Niewiarygodne, nieprawdaż?

Co oznacza brak wody?

Nie tylko banalne kłopoty w życiu codziennym (takie jak utrudnienia w kąpieli czy spłukiwaniu toalety), których w naszej części Ziemi możemy doświadczyć. Brak dostępu do wody pitnej to także śmiertelne choroby oraz mniejsze szanse życiowe kobiet i dziewczynek, które zgodnie z tradycją mają za zadanie dbać o rodzinę i dom, więc spędzają długie godziny na wędrówkach do studni. Są to godziny, które mogłyby poświęcić nauce lub pracy zarobkowej i wyrwać się z nędzy. To wszystko brzmi bardzo egzotycznie. Historia jak z innego świata. Dlaczego Polacy i Polki, mielibyśmy martwić się o wodę? Co nas to obchodzi?

Jako mieszkańcy i mieszkanki bogatszej, sytej części Ziemi jesteśmy do tego moralnie zobowiązani. Zwłaszcza że to nasze postępowanie w dużej mierze przyczynia się do wyczerpywania się zasobów wodnych w krajach Globalnego Południa. Jak to możliwe? Dobrą ilustracją tej zależności jest przypadek leżącego na pograniczu Uzbekistanu i Kazachstanu Jeziora Aralskiego, które wyschło wskutek rabunkowej gospodarki wodnej przy uprawie bawełny.

Z bawełny, która „wypiła” Jezioro Aralskie, uszyto t-shirty, spódnice i spodnie – dla nas. Trafiły do sklepów i szaf w naszej części świata. Moda zmienia się błyskawicznie, drugi raz nie pokażemy się na imprezie w tej samej sukience, a poza tym miło wyskoczyć od czasu do czasu na zakupy do centrum handlowego, koleżanki sąsiadki w nowym ciuchu, prawda? Brzmi niewinnie, tymczasem aby uszyć jedną parę spodni, potrzeba około pół kilograma surowej bawełny – a aby taką jej ilość wyprodukować, należy zużyć niemal 15 tysięcy litrów wody! Sytuacja Polski wcale nie jest wesoła.

Jesteśmy dumni z naszych rzek, mokradeł i imponujących jezior, które chcielibyśmy ogłosić jednym



Trzciana „Olszynki”.



Pole golfowe w Trzcianie.

z siedmiu nowych cudów świata. Jednak polskie zasoby naturalne są skromne, porównywalne z zasobami np. Egiptu.

Mamy najmniej wody spośród wszystkich krajów europejskich i amerykańskich, a także w porównaniu z wieloma krajami środkowej Afryki czy południowej i środkowej Azji.

Mając ją na co dzień na wyciągnięcie ręki – wystarczy przecież odkręcić kran – bardzo rzadko zastanawiamy się nad konsekwencjami jej niedoboru. Przy okazji dyskusji o gazie łupkowym mówi się dużo o bezpieczeństwie energetycznym państwa. Czy jednak politycy różnych opcji równie chętnie pochylają się nad kwestią zużycia i zanieczyszczenia wody w procesie wydobycia gazu z łupków?

Nieczęsto myślimy o jakości wody

Wykorzystaną w naszych domach wodę coraz trudniej jest oczyszczać. Dlaczego? Bombardowani reklamami detergentów i kosmetyków stosujemy ich coraz więcej. Choć Polacy deklarują, że nie nadużywają środków chemicznych przy sprzątnięciu, zmywaniu czy praniu, to polski rynek detergentów wciąż rośnie. Woda, która wraz z detergentami odpływa do kanalizacji, kiedyś do nas wróci. Wybierajmy zatem mniej szkodliwe produkty czyszczące, np. bez fosforanów.

Idąc do łazienki, pamiętajmy, że oczyszczalnia ścieków to nasz sprzymierzeniec – ułatwiamy jej pracę! Celem przypomnienia podaję...

W 2010 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło rezolucję, według której dostęp do czystej wody jest prawem człowieka. Tymczasem słodka woda przestała być zasobem odnawialnym – zużywamy jej więcej i szybciej, niż jest w stanie się odtworzyć. Niech nas nie zwiedzie termin „błękitna planeta”, którym określa się czasem Ziemię. Choć w ok. 70% pokrywa ją woda, to zaledwie 2,5% to woda słodka, która nadaje się do picia.

Woda pitna to nasz skarb – dbajmy o niego, póki jeszcze mamy na to czas.

Wykorzystano m.in. wiadomości z Internetu.

Tomasz Biały, radny RG Świlcza – Mistrz Galicji

Mistrzostwo Galicji 2022 w klasie 4, drugie miejsce w MOR KJS oraz trzecie miejsce MOR w Supersprintach to zdobycze w sezonie 2022. Na prawym fotelu pomagali mi Tomasz Wilk, Mariusz Solecki oraz Mateusz Czekaj, za serwis odpowiadał Paweł Biały. Dzięki chłopaki! Podziękowania także dla wszystkich konkurentów za bardzo zaciętą rywalizację.



Mateusz Leśniak

Szachy – „królewska gra” dla każdego

Szachy to gra, która nie tylko daje radość, ale również pozwala się rozwijać na każdym etapie życia. Najlepiej uczyć się jednak w wieku przedшкоlnym – dzięki temu szansa na międzynarodowe sukcesy jest największa.

Dnia 30 grudnia 2023 roku w sali Regionalnego Domu Tradycji Ludowych w Trzcielanie odbył się turniej szachowy. W rozgrywkach wzięło udział 19 zawodników, w większości uczestników cotygodniowych zajęć Sekcji Szachowej działającej przy ośrodku. Za-

wody zostały rozegrane systemem szwajcarskim, na dystansie 5 rund, czasem 15 minut dla zawodnika na partię.

Zwycięzcami turnieju zostali:

1. Mateusz Matłoz z Nosówki
2. Kamil Pawelec z Nosówki
3. Jakub Zacios z Nosówki



Najlepszymi spośród dziewczynek zostały:

1. Weronika Pawełek z Nosówki
2. Natalia Kogutek z Błędowej Zgłobieńskiej
3. Aurelia Lis z Trzcielany

Zajęcia szachowe dla dzieci i młodzieży odbywają się regularnie w każdy piątek w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych w Trzcielanie w godzinach 16.30-17.30 grupa początkująca oraz 17.45-19.15 grupa zaawansowana.

Serdecznie zapraszamy najmłodszych uczestników do wzięcia udziału z zajęciami celem nauki i zgłębiania wiedzy o tajnikach Królewskiej Gry oraz podjęcia rywalizacji na 64 polach szachownicy.

Adam Dziedzic

Sukcesów siatkarskich ciąg dalszy

W dniu 17 II uczniowie Zespołu Szkół w Dąbrowie reprezentowali Gminę Świlcza w Siatkarskich Półfinałach Powiatu Rzeszowskiego.

Dzięki bardzo dobrej grze zdobyli w turnieju II miejsce i wywalczyli kwalifikacje do turnieju finałowego. Serdecznie gratulujemy oraz trzymamy kciuki na sukcesy w dalszych rozgrywkach. Klasyfikacja końcowa: I miejsce SP Tyczyn, II miejsce SP Dąbrowa, III miejsce SP Lutoryż, IV miejsce SP Straszędzie.



Warto wiedzieć!

Spis Powszechny 2021



Spisy powszechne w Polsce odbywają się co 10 lat, jest on podstawą do działania całego systemu statystycznego.

- W Polsce wg stanu na koniec marca ub.r., żyło 38 036 118 osób.
- W porównaniu ze spisem w 2011 roku liczba ludności zmniejszyła się o 476 tys. osób, tj. 1,2%.
- W miastach zamieszkuje 59,8%, we wsiach 40,2%. Najwięcej osób zamieszkuje woj. mazowieckie.
- Ubywa mieszkańców województw tzw. ściany wschodniej (m.in. podkarpackie)
- Na Podkarpaciu mieszkało w 2011 r. – 2 093,4 osób teraz – o 33,9 tys. mniej.
- Najstarszych, czyli 90-latków i więcej jest na Podkarpaciu 14,5 tys. osób, czyli dwukrotnie więcej niż w r. 2011 – 6,4 tys.
- W 2011 r. na Podkarpaciu przypadało 81 dziadków na 100 wnuczków, obecnie w 2021 – 111 dziadków na 100 wnuczków.
- Polskie społeczeństwo się starze-

je, co 5 Polak ma 60 lat – ogółem 22,3%.

- Wynagrodzenia i zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wynosiły – 6583,03 zł. Było ich 6502,6 tys. etatów. Polacy nominalnie zarabiają więcej, ale ubożeją, ponieważ w sierpniu br. inflacja wynosiła 16%.
- Na koniec 2021 r. na Podkarpaciu zarejestrowanych było 1,3 mln samochodów osobowych.

Alkoholizm 2021 r.

- W ub.r. Polacy wydali na alkohol 45 mld zł, co jest rekordem wszech czasów. To informacja tragiczna, bolesna i kompromitująca społeczeństwo naszego kraju. To prawie 1200 zł na statystycznego Polaka. Ogromna kwota wydana na ten niebezpieczny środek psychoaktywny, który łatwo uzależnia, jest przyczyną wielu chorób i przedwczesnej śmierci dużej liczby naszych rodaków. Który jest

przyczyną nieszczęść, krzywd, przegranego życia.

Alkoholizm to wynik chorej mentalności, że alkohol to niegroźna substancja osiągalna zawsze i wszędzie. W niezliczonej ilości punktów sprzedaży legalnych i nielegalnych. A znane powiedzenia, że „Polska będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale” (bł. ks. B. Markowicza), albo „Trzeźwość jest polską racją stanu” (bł. kard. S. Wyszyńskiego) nie straciły na aktualności.

Konieczność likwidacji problemu alkoholizmu i pijaństwa powinna zmobilizować nie tylko rodziny i Kościół i jego organizacje, ale Państwo Polskie (czyt. samorządy i samorządowcy). Troska o trzeźwość narodu powinna być priorytetem!

(inf. wł.)

Źródło: Nowiny, środa 21 IX 2022 r. „Spis powszechny 2021”, *Polskie społeczeństwo się starzeje*, IAR, PAP oraz Super Nowości z dn. 30 IX – 2 X 2022 r., s.15. Spis Powszechny 2021, cz. II.

K. Przerwa-Tetmajer

Polska

A teraz nam się znowu jęła marzyć
Polska, co sobą będzie gospodarzyć
i siał i zbierać do własnego gumna...

A teraz nam się znów śni polskie państwo
Co mu za pieczęć już nie będzie trumna,
lecz wielkie w świecie słowiańskim hetmaństwo.

I przykładamy ucho do Ojczyzny
do ziemi czarnej pragnącej namiętności.
Śpią cicho krwawe jej głębokie blizny,
ale w niej serce jako wulkan tętni.

I powstaje od badaczów dzieła.
Z krzykiem szalonym: „Jeszcze nie zginęła”.



Święta wielkanocne mają w Kościele szczególne znaczenie. Jest to niewątpliwie najważniejszy okres liturgiczny w całym roku, w związku z czym obchody są bardzo podniosłe i uroczyste – zarówno te kościelne, jak i w zaciszu domowym.

Wiesława Szczepanik



Tradycyjne potrawy na Wielkanoc

Jak nakazuje tradycja, z okazji Wielkanocy rodziny spotykają się w niedzielę na rodzinnym śniadaniu, aby podzielić się poświęconym poprzedniego dnia pokarmami z koszyczką, złożyć sobie życzenia i wspólnie radować się ze zmartwychwstania Jezusa. Podczas uroczystości – zgodnie z polskimi zwyczajami – na stole powinno się znaleźć kilka charakterystycznych dla tego wydarzenia potraw.

Chociaż przyjęty zwyczaj tego nie nakazuje, to jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby zastosować tę symbolikę do świątecznego śniadania. Jakie potrawy można przygotować?

Wesołego Alleluja!

12 potraw wielkanocnych:

- żurek,
- zupa chrzanowa,
- jajka (na różne sposoby),
- gotowana biała kielbasa (spożywana często z dodatkiem chrzanu lub ćwikły),
- sałatka jarzynowa,
- domowy pasztet,
- szynka pieczona
- mięso/nóżki w galarecie,
- babka drożdżowa,
- mazurek (z masą kajmakową lub z czekoladą),
- makowiec,
- sernik.

Co powinno znaleźć się na wielkanocnym stole?

Oprócz wyżej wspomnianych, tradycyjnych wielkanocnych potraw, obowiązkowym punktem każdego świątecznego śniadania jest oczywiście dzielenie się pokarmami poświęconymi w koszyczku. Najczęściej cała

uroczystość rozpoczyna się od wspólnej modlitwy i zanim rodzina oficjalnie zasiądzie do stołu, każdy otrzymuje po kawałku święconki. Jest to zwyczaj dosyć podobny do bożonarodzeniowego dzielenia się opłatkiem – jemu również często towarzyszą życzenia i wyrażanie nadziei na pomyślność w kolejnym roku.

Warto jednak pamiętać, że każdy z poświęconych pokarmów ma swoje własne znaczenie, a ich obecność w koszyczku – chociaż dla nas już zupełnie naturalna – nie jest przypadkowa. Sam akt święcenia, przyniesienia święconki do domu, a następnie jej spożywania był dla niegdyś dużo ważniejszy niż dzisiaj, ponieważ wierzono, że odpędza złe moce. Dlatego w niektórych miejscach w Polsce zwyczajem było obejście z koszyczkiem całego gospodarstwa kilkakrotnie dookoła.

Symbolika pokarmów w święconce

Co oznaczają poszczególne elementy koszyczka?

- **baranek** – najważniejszy symbol, ponieważ nawiązuje do zmartwychwstałego Chrystusa; aktualnie najczęściej występuje w formie cukrowej, ale niegdyś formowany był z masła,
- **jajko** – symbol nowego życia, czy zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią (i zwycięstwa dla wszystkich ludzi, ponieważ Jezus daje nadzieję życia wiecznego),
- **chleb** – symbol oraz zwiastun dobrobytu i pomyślności w nadchodzącym roku; oznacza również Ciało Chrystusa,
- **kielbasa/wędlina** – symbolizuje płodność, ale także dostatek; wierzono, że włożenie ich do ko-

szyczka może być również gwarantem zdrowia dla domowników,

- **sól** – zgodnie z wierzeniami ma chronić żywność przed zepsuciem, a w sensie metaforycznym osłaniać również człowieka przed siłami zła; symbolizuje oczyszczenie i prawdę,
- **ciasto/babka** – ten pokarm akurat nie ma zbyt wiele wspólnego z symboliką religijną, ale przyjęło się niegdyś, że jest to oznaka umiejętności i zaradności pani domu,
- **chrzan** – wierzono, że jego mocny smak wzmacnia także zdrowie i poprawia sprawność fizyczną.

Przepisy

Szynka w miodowo-musztardowej skórce

Składniki:

1,5 kg szynki w jednym kawałku
 pęczek włośczonej
 2 litry piwa
 3 łyżki miodu
 3 łyżki musztardy
 kilka ziaren goździków, utłuczonych w moździerzu
 sól, pieprz

Przygotowanie:

Szynkę w jednym kawałku obsmażamy na maśle. Przekładamy do garnka i zalewamy piwem (płyn powinien



zakrywać mięso). Wkładamy obraną włoszczyznę (ale w całych kawałkach) i solimy. Doprowadzamy do wrzenia, po czym zmniejszamy ogień i w mru-gającym płynie gotujemy mięso przez godzinę, pod przykryciem. Zostawiamy w garnku, aż ostygnie.

Miód mieszamy z musztardą i tłuczonymi goździkami oraz odrobiną pieprzu i ewentualnie soli, jeśli uznamy, to za potrzebne. Szynkę nacina-my po „tłustej” stronie w krataczkę, a następnie nacieramy miodowo-musztardową pomadą. Wstawiamy do nagrzanego na 200 stopni piekarnika i pieczemy przez ok. 1 godzinę. Z wywaru jaki został po gotowaniu szynki można przyrządzić np. zupę piwną.

Babeczki TOFFIFEE

Składniki:

30 dkg mąki
10 dkg cukru pudru
20 dkg masła
1 żółtko



Wykonanie:

Z podanych składników zagnieść ciasto i zostawić na 1 godz. w chłodne miejsce. Wypełniamy ciastem fo-remki babeczek i pieczemy na złoty kolor w 170 stopniach.

Masa I

1 masło
1 puszka masy krówkowej
dżem lub powidło

Ucieramy masło na puszystą masę i stopniowo dodajemy masę krówkową. Na spód babeczki dodajemy dżem lub powidło (według uznania).

Masę nakładamy do rękawa cukierni-czego i dekorujemy babeczeki.

Masa II

250 ml śmietany 36%
serek mascarpone
masa krówkowa
3 łyżki cukru pudru
łyżeczka cukru waniliowego
banan

Na spód babeczki dajemy masę krówkową, na to plasterki banana. Śmietanę ubijamy z serkiem mascarpone, cukrem pudrem i cukrem wanilio-wym. Przekładamy do rękawa cukier-niczego i dekorujemy babeczeki.

Staropolska zupa chrzanowa

Składniki:

500 g białej kielbasy
200 g wędzonki (boczek, bekon, ba-leron)
mała cebula
2-3 ząbki czosnku
listek laurowy
3-5 ziarenek angielskiego ziela i pie-przu
6-7 szklanek wody
sól
150 g tartego chrzanu
2 łyżki wiórków chrzanowych
łyżeczka soku z cytryny
2 surowe żółtka
szklanka gęstej śmietany
100 g różnych pieczonych mięs
4 jajka na twardo

Przygotowanie:

Do garnka włożyć białą kielbasę, wędzonkę, ziele, pieprz, listek lau-rowski, obraną cebulę i ząbki czosnku, zalać gorącą wodą, doprowadzić do wrzenia, po czym gotować na niewiel-kim ogniu ok. 15-20 minut. Przece-dzić przez sito.



W garnku dokładnie rozkłócić śmie-tanę z żółtkami, powoli wlewać, stale mieszając gorący przecedzony wywar, mocno podgrzać. Dodać starty chrzan, dokładnie wymieszać, doprawić do smaku solą. Zestrugane wiórki chrza-nu ułożyć na sicie, przelać wrzątkiem, skropić sokiem z cytryny.

Pokroić drobno pieczone, ugoto-waną białą kielbasę i wędzonkę, wło-żyć do zupy razem z wiórkami chrza-nu. Lekko podgrzać.

Podawać z ćwiartkami jajek na twardo.



1 kwietnia obchodzimy najbardziej żartobliwe święto w roku, nazywane na świecie również Dniem Głupców, Dniem Kłamcy, a nawet Dniem Kwietniowej Ryby. Ale skąd tak naprawdę wywodzi się *prima aprilis* i jak długo obecne jest w polskiej kulturze?

Historia *prima aprilis*

Zwyczaj *prima aprilis*owych żartów dotarł do Polski prawdopodobnie z Niemiec ok. XVII w. i początkowo popularny był przede wszystkim w miastach. Już w następnym wieku wysyłano znajomym i przyjaciółom żartobliwe rymowanki i wierszyki. Jak podaje Zygmunt Gloger, polski etnograf i folklorysta stąd powstało przysłowie: *Na prima aprilis – Nie wierz, bo się pomylisz...*

Nazwa *prima aprilis* pochodzi z łaciny od *prima dies aprilis* i oznacza nic innego jak pierwszy dzień kwietnia. Jest to święto obchodzone w wielu krajach na świecie.

Za najstarsze ślady *prima aprilis*owych tradycji można j uznać te pochodzące z starożytnego Rzymu i Grecji. Opierały się one głównie na oszukiwaniu. W XIX w. np. czasopisma celowo, dla żartu podawały zmyśnione in-

formacje, dowcipne ilustracje. Współcześnie dzień ten obchodzi się w całej Europie i jest różnie nazywany Czy w Polsce lubimy płatać psikusy i śmiać się? Wydaje się, że tak, choć częściej robimy to innym, a rzadko śmiejemy się sami z siebie. *Prima aprilis* można traktować jako zabawny obyczaj.

Śmiejmy się z siebie! Miłej zabawy dla czytelników „Trzcionki” życzymy!
(inf. wł.)

Barszcz Sosnowskiego

– gatunek rośliny zielnej z rodziny selerowatych. Pochodzi z rejonu Kaukazu, skąd został przeniesiony do środkowej i wschodniej części Europy, gdzie stał się rośliną inwazyjną i rozprzestrzenił na rozległych obszarach.

Na naszym terenie często spotykamy go na łąkach, pastwiskach, polach, poboczach dróg, brzegach stawów rzek, jezior, w parkach i ogrodach – jako chwast. Jest rośliną „kłopotliwą” a wręcz szkodliwą. Media często – latem podają, że ktoś z jego powodu znalazł się w szpitalu! Gatunek tej rośliny odkryto w 1772 r., ale sklasyfikowano dopiero w 1944 r.

przez Dmitrija Iwanowicza Sosnowskiego z Rosyjskiej Akademii Nauk. Do Polski sprowadzono, go dopiero w latach 50. XX w. pod szyldem dobrej rośliny pastwnej w gospodarstwach doświadczalnych. Wkrótce okazało się, że mleko i mięso karmionych tą rośliną zwierząt ma „anyżowy posmak”. Kłopoty były ze ścinaniem tej rośliny. Jest to duża roślina – osiąga nawet 4 m wysokości oraz 10 cm średnicy, liście mogą mieć nawet 150 cm.

Kwiaty duże, białe w kształcie baldachów, o średnicy nawet 50 cm. I teraz uwaga! Znajdujące się na łodydze i liściach liczne włoski wydzielają olejki eteryczne, mające odstra-



ścić owady, tymczasem ponieważ zawierają substancję trującą o nazwie furanokumaryna przy dotknięciu i w świetle słonecznym powoduje oparzenia ciała ludzkiego II i III stopnia. Bąble oparzeniowe pojawiają się bardzo szybko i są bolesne. Stan zapalny powoduje to, że najlepiej jest, by zgłosić się do lekarza. Należy zatem unikać bezwarunkowo tej rośliny.

(inf. wł.)



Szachy uczą obiektywizmu.
(A. Alechin)



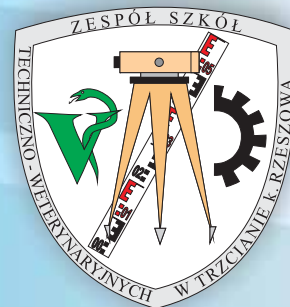
IV Turniej Szachowy

w Regionalnym Domu Tradycji Ludowych w Trzcianie



Szachy są grą filozofów. Mogą uczynić
człowieka szczęśliwszym.

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNO-WETERYNARYJNYCH im. BOHATERÓW WESTERPLATTE w Trzcianie k. Rzeszowa



OFERTA NA ROK SZKOLNY 2023/2024

Liceum **Ogólnokształcące**
pożarnicze z ratownictwem medycznym
Szkoła pod patronatem Komendy Miejskiej
Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie



Liceum **Ogólnokształcące**
ze specjalnością jazda konna - jeździectwo

Technik **Weterynarii**
ze specjalnościami hipoterapia, pszczelarstwo

Technik **Hodowca Koni**
ze specjalnością jeździectwo

Technik **Usług Fryzjerskich**
ze specjalnością kosmetyka ciała

Technik **Geodeta** - klasa patronacka
wydziału geodezji WSIE w Rzeszowie

Technik **Żywienia i Usług Gastronomicznych**
ze specjalnością kuchnia śródziemnomorska

Technik **Budownictwa**
ze specjalnością projektowanie i wykonawstwo
wnętrz - inteligentne domy

Technik **Inżynierii Środowiska**

Technik **Architektury Krajobrazu**

Branżowa Szkoła I stopnia

Kucharz

Fryzjer

Betoniarz - zbrojarz

**Zaoczna /bezpłatna/ Szkoła Policealna
dla dorosłych**

Technik Weterynarii

Technik Usług Kosmetycznych

Technik Geodeta

Technik Bezpieczeństwa i Higieny Pracy



**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
KLASA JEŹDZIECKA**



PORTUGALIA



HISZPANIA



3-tyg. wyjazdy zagraniczne

W szkole rozpoczyna działalność

Związek Strzelecki "Strzelec"
- sekcja ułanów



Kursy

technik weterynarii:

- groomingu, terrarystyk, masażu koni

technik usług fryzjerskich:

- koloryzacji włosów, nowoczesnej stylizacji
włosów, przedłużania i zagęszczania włosów,
stylizacji paznokci, przedłużania i zagęszczania
rzęs, makijażu wieczorowego

technik żywienia i usług gastronomicznych:

- obsługi kelnerskiej, barmański, baristy,
carvingu, dekoracji ciast i tortów

liceum ogólnokształcące:

- strażaka-ratownika, pływonurka

